

# ECHO - TYGODNIK POLSKI

NO. 52 • 13 - 19.X.88 • TORONTO • PISMO NIEZALEŻNE • PUBLISHED WEEKLY • \$ 1.25

PO WALNYM ZJEŹDZIE

## NOWE WŁADZE KPK



W dniach 7-10 października w Edmontonie obradował XXX specjalny Walny Zjazd Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Gospodarzem był okręg Alberta. Zjazd stanowi najwyższą władzę Kongresu Polonii i wyznacza główne kierunki działania wybranego na nim Zarządu Głównego oraz uchwała poprawki statutowe. Jest to wydarzenie bardzo ważne, bowiem Kongres reprezentuje Polaków wobec władz kanadyjskich.

Obrady toczyły się na plenum w komisjach i grupach seminaryjnych.

Pracowały komisje: Komisja I Spraw Polskich, Statutowa, Kultury, Spraw Kanadyjskich i Wielokulturowości, Polonii Wolnego Świata, Młodego Pokolenia, Imigracyjna, Szkolna, Finansowa, Opieki Społecznej i Charytatywnej, Inwalidzka.

Odnowione zostały władze Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Oto skład Zarządu wybranego na Walnym Zjeździe:

Dokończenie str. 3

Na zdjęciach:

U góry: Prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej inż. Stanisław Ortowski.

Uroczyste przyjęcie w Domu Polskim. Za stołem mec. Gertler, prof. Lityński, inż. Ortowski oraz przybyły na Zjazd wicepremier Kanady poseł polskiego pochodzenia z Alberty Don Mazankowski.

Sala obrad. Na Zjazd przyjechały delegacje organizacji polonijnych z całej Kanady. Dominowało starsze pokolenie. Na 110 uczestników reprezentujących ponad 300 tys. grupę polską w Kanadzie było zaledwie dwudziestu przedstawicieli średniego pokolenia (w wieku 35-45) i kilka osób młodych (18-34).

Sprawy kanadyjskie referuje mec. Czuma, u dołu otwarcie XXX Walnego Zjazdu, 3/6 delegacji PCAG - Ela Wolska, Zbigniew Farnus, Lech Pruskiński.



## ŚWIAT



• **Starcia milicji z demonstrantami w Nowym Sadzie i Titogradzie.** W czwartek 6 października w Nowym Sadzie ustąpiło całe przywództwo partii komunistycznej w prowincji Wojwodina po dwudniowym oblężeniu centralnego gmachu partyjnego w Nowym Sadzie przez ponad 100 tysięcy demonstrantów w większości Serbów. Protest w Nowym Sadzie początkowo mający charakter pokojowy przekształcił się w pewnym momencie w atak tłumy na centralny gmach partyjny. Budynek został zdemolowany i podpalony. Doszło do interwencji milicji, która posłużyła się gazem łzawiącym, amoniakiem wodnym i pałkami. Co najmniej 100 osób zostało rannych. Demonstranci w Nowym Sadzie domagali się zniesienia autonomicznego statusu Wojwodiny i całkowitego przyłączenia jej do Serbii. W piątek 7 października ponad 10 tysięcy demonstrantów (w większości Serbów) otoczyło budynek parlamentu w stolicy prowincji Montenegro Titogradzie domagając się ustąpienia B. Drakica I sekretarza Związku Komunistów Jugosłowiańskich w Montenegro. W sobotę tłum otaczający parlament liczył 30 tysięcy osób. Demonstranci wyrażali poparcie dla serbskiego przywódcy partyjnego S. Milosevica, oraz domagali się ustąpienia narodowych i lokalnych sekretarzy partyjnych obwiniając ich za kryzys gospodarczy, obniżenie stopy życiowej, niskie płace oraz wysoką inflację. Demonstranci zostali zaatakowani i rozproszeni przez oddziały milicji. Co najmniej 10 osób zostało rannych, a 22 osoby zaarrestowane. Pobici zostali także dziennikarz i fotograf agencji Reutersa. Wydarzenia w nowym Sadzie i Titogradzie są ostatnimi w fali demonstracji społecznych zapoczątkowanej w czerwcu br. przez strajki robotnicze w Serbii. Fala ta jest wyrazem głębokiego kryzysu gospodarczego Jugosławii z ponad 200% inflacją, 15% bezrobociem oraz 21 mld zadłużeniem zagranicznym, napięć etnicznych między Albańczykami a Serbami oraz rozgrywek o władzę w Biurze Politycznym Związku Komunistów Jugosławii.

• **Naukowcy brytyjscy i amerykańscy podali, że w ciągu 2-3 lat będzie w użyciu łatwy do przeprowadzenia i niezagrażający ciąży test na mongolizm płodu.** Mongolizm jest najczęściej występującym upośledzeniem umysłowym w krajach wysoko rozwiniętych.

• **38 śmiertelnych ofiar wypadku autobusowego.** W Assam, wschodnim stanie Indii, z górskiej drogi spadł do rzeki autobus. Zginęło co najmniej 38 osób, 16 zostało rannych. Co najmniej 33 osoby poniosły śmierć w wyniku wykolejenia się pociągu w Jugosławii.

• **Przywrócenie flag narodowych na Litwie i Łotwie.** Parlamenty Litwy i Łotwy przywróciły flagi narodowe, zastąpione przez flagę sowiecką po zaanektowaniu obydwu państw w 1940 roku do Związku Sowieckiego. Przyznały one także status języka oficjalnego językowi litewskiemu i łotewskiemu, czyniąc z nich drugi język obowiązujący w republikach obok języka rosyjskiego. W stolicy Łotwy Rydze zgromadziło się około 100 tysięcy Łotyszów aby dać wyraz zadowoleniu z faktu przywrócenia przez Radę republiki flagi i języka łotewskiego. Podobne zgromadzenie około 200 tysięcy Litwinów odbyło się w Wilnie, przystrojonym w tysiące flag litewskich. Flaga litewska powiewała także na najwyższym punkcie miasta - wieży Gedamisa. W czerwcu br. flagę narodową przywrócono w Estonii. Obecnie Rada republiki przygotowuje ustawę mającą nadać status oficjalny językowi estońskiemu.

• **Generał Pinochet przegrał plebiscyt prezydencki.** Generał Augusto Pinochet, prezydent Chile, przegrał plebiscyt prezydencki przeprowadzony w Chile 5 października. 43% głosujących wypowiedziało się za tym, żeby Pinochet kontynuował sprawowanie funkcji prezydenta, natomiast 54,6% głosujących wypowiedziało się przeciwko. Gdyby Pinochet wygrał plebiscyt wówczas konstytucja dopuszczała pełnienie przez niego funkcji prezydenta przez następne 8 lat. Po przegraniu plebiscytu Pinochet - zgodnie z konstytucją - ma złożyć urząd do 11 marca 1990 roku. 6 października wieczorem Pinochet zaakceptował wynik wyborów, ale oświadczył, że nie zamierza wprowadzić zmiany do konstytucji. Nie przyjął także rezygnacji chilijskiego gabinetu. Minister obrony generał P. Carvajal poinformował, że generał Pinochet nie ustąpi ze stanowiska głównodowodzącego chilijskich sił zbrojnych. Minister spraw wewnętrznych Sergio Fernandez oświadczył, że jest gotów do rozmów "z każdym, z którym jest to konieczne", ale podkreślił, że nie należy

mieć nadziei na wprowadzenie wcześniejszych zmian do konstytucji. Dodał, że rząd zastosuje właściwe środki do uśmierzenia protestów społecznych odwołujących się do przemocy.

W niedzielę, 9 października generał Pinochet zapowiedział swoje ustąpienie w marcu 1990 roku. Wykluczył jednak zmiany w konstytucji, która umożliwi mu sprawowanie władzy jeszcze przez 17 miesięcy. Konstytucja, którą Pinochet wprowadził w 1980 roku ustala 11 marca 1990 jako datę przekazania władzy przez Pinocheta rządowi cywilnemu. Carlos Pacheco przywódca Cywilnego Frontu Chile organizacji popierającej Pinocheta oświadczył 9 października, że generał Pinochet przegrał plebiscyt wyłącznie dlatego, że źle została przeprowadzona kampania plebiscytowa i zażądał w związku z tym rezygnacji ministra spraw wewnętrznych S. Fernandez oraz kilku innych członków gabinetu. Pacheco nie wykluczył możliwości ponownego plebiscytu, gdyż jak podkreślił konstytucja nie wyklucza go. Zdaniem Cabello, wyniki drugiego plebiscytu będą inne, gdyż wielu ludzi uświadomiło sobie co się stało.

• **Rośnie liczba Palestyńczyków zabitych przez żołnierzy izraelskich na okupowanych terytoriach.** Wojska izraelskie zabiły w ubiegłym tygodniu kolejnych 4 Palestyńczyków biorących udział w antyizraelskim buncie na okupowanych terytoriach. Ponadto 21 Palestyńczyków zostało rannych. Od 8 grudnia ubiegłego roku, kiedy to rozpoczęła się obecna fala antyizraelskiego buntu w Strefie Gazy i Zachodnim Brzegu wojska izraelskie zabiły co najmniej 289 Palestyńczyków. Śmierć poniosło także 6 Żydów.

• **Policja chilijska używa przemocy wobec demonstrantów.** W Santiago i kilku innych miastach chilijskich odbyły się pokojowe demonstracje przeciwników generała Pinocheta. W największej z nich, odbytej wieczorem 7 października w stolicy Chile Santiago wzięło udział około pół miliona osób. Policja zaatakowała uczestników demonstracji w pobliżu pałacu prezydenckiego La Moneda. Strzelano w ich stronę z transporterów opancerzonych puszkami z gazem łzawiącym. Policja użyła także pałek oraz amatek wodnych. Przywódcy opozycji chilijskiej wezwali generała Pinocheta do szybkiego ustąpienia w związku z wynikiem plebiscytu. Przywódca Partii Humanistycznej T. Hirsch powiedział, że nie wyobraża sobie w jaki sposób dyktator, traktujący ludzi, może prowadzić naród do demokracji.

• **Wystannik Kremla d/s Górnego Karabachu.** Kreml wysłał Augusta Vossa przewodniczącego Rady Narodowości do regionu Górnego Karabachu w celu zbadania na miejscu wysuwanego przez mieszkańców regionu postulatu o oderwaniu się od Republiki Azerbejdżańskiej i przyłączeniu się do Republiki Armeńskiej. Voss ma sporządzić dla Prezydium Rady Narodowości raport przedstawiający propozycje rozwiązania problemu. Od lutego br. z wyjątkiem krótkiego okresu w lecie Góry Karabach jest odcięty od świata zewnętrznego. Władze sowieckie wprowadziły w nim stan wyjątkowy, co według agencji TASS zapobiegło dalszym przypadkom morderstw. Prawda - organ komunistów sowieckich - podała, że Armeńczycy w Górnym Karabachu są manipulowani i wykorzystywani przez skorumpowane elementy, mające na celu zachowanie niezdrównej moralnie atmosfery.

• **Lewicowi studenci domagają się aresztowania byłego prezydenta Korei Południowej.** W pierwszej dużej demonstracji w Korei Południowej po zakończeniu XXIV olimpiady około 5000 lewicowych studentów wystąpiło w Seulu z żądaniem aresztowania byłego prezydenta Korei Południowej Chun Doo-hwana oraz jego małżonki. Ostrzegli oni rząd, że jeśli prezydent Chun i jego małżonka nie zostaną aresztowani do 3 listopada br. wówczas tysiące studentów ujmie ich i wykona egzekucję. Studenci obciążają Chuna odpowiedzialnością za szerokie represje wobec uczestników powstania w 1980 r. i zamordowanie co najmniej 200 osób.

• **Parlament Europejski w Strasburgu ratyfikował konwencję dającą prawo do urządzania niezapowiedzianych kontroli w więzieniach, posterunkach policji oraz miejscach zatrzymań w celu zbadania czy nie są stosowane tortury.** Konwencja wchodzi w życie z dniem 1 lutego przyszłego roku. Obowiązuje ona 21 państw należących do Parlamentu Europejskiego.

• **Cena ropy naftowej niepewna.** W ubiegłym tygodniu cena ropy naftowej osiągnęła najniższy poziom od 26 miesięcy - 12,54 dol. US za baryłkę. Spowodowane to zostało oświadczeniem Arabii Saudyjskiej, iż rozważa poważnie nieprzeprzeczenie limitów wydobycia ropy naftowej w sytuacji, w której wiele państw OPEC nie przestrzega swych zobowiązań w tej mierze. Ekspert przewidując, że jeśli ustalenia OPEC nie będą przestrzegane przez państwa członkowskie, cena ropy naftowej spadnie jeszcze niżej.

• **Iran oskarżył Irak o 83 przypadki złamania w okresie 23-30 września umowy o zawieszeniu ognia.** Iran wymienił m.in. budowanie bunkrów oraz fortyfikowanie linii frontu.

• **Wojska kubańskie mają być wycofane z Angoli do 24-30 miesięcy.** Podczas trzydniowego spotkania w ubiegłym tygodniu w Nowym Jorku Angola, Kuba, Południowa Afryka oraz Stany Zjednoczone ustaliły, że wojska kubańskie wycofają się całkowicie z Angoli w terminie 24-30 miesięcy. USA i RPA domagają się wycofania większości żołnierzy kubańskich w ciągu 12 miesięcy, ale problem ile żołnierzy ma opuścić Angolę w tym czasie będzie rozpatrywany na następnym spotkaniu w Brazzaville. Poprzednio USA, RPA, Kuba i Angola ustaliły, że proces przekazania przez RPA niepodległości dla Namibii rozpocznie się 1 listopada br. i potrwa 12 miesięcy. USA i RPA domagały się aby z chwilą uzyskania niepodległości przez Namibię w Angoli nie było wojsk kubańskich. Obecnie zgodziły się, że pewna ich liczba może pozostać w Angoli do 24-30 miesięcy.

• **200 osób zginęło w Algierii.** W sześciodniowych demonstracjach w Algierii śmierć poniosło co najmniej 200 osób. Wystąpienia zostały wywołane ogłoszeniem przez rząd programu oszczędnościowego mającego - w opinii rządu - poprawić ciężką sytuację gospodarczą kraju. W ciągu kilku godzin w wielu miastach rozpoczęły się demonstracje uliczne. Rząd odpowiedział siłą. Doszło do walk demonstrantów z policją i wojskiem. Po wprowadzeniu przez rząd prezydenta Chadli Benjedida stanu wyjątkowego fala demonstracji opadła, ale sytuacja w Algierii jest napięta. Ponad 50% Algierczyków jest w wieku poniżej 21 lat.

• **Wojsko masakruje demonstrantów w Algierze.** W poniedziałek 11 października wojsko algierskie otworzyło ogień z broni maszynowej do demonstrantów protestujących w stolicy Algierii Algierze przeciwko wprowadzeniu stanu wyjątkowego w kraju. Zginęło co najmniej 25 demonstrantów. Kilkadziesiąt zostało rannych.

• **Rebelianci z prokubańskiego ugrupowania o nazwie Armia Wyzwolenia Narodowego wysadzili po raz 50 w tym roku jeden z odcinków ropociągu naftowego w Kolumbii.** Wyciekło ponad 30 tys. ropy naftowej. Ugrupowanie domaga się m.in. nacjonalizacji przemysłu naftowego w Kolumbii.

### ECHO-TYGODNIK POLSKI - wydają: Grażyna i Zbigniew FARMUS

Adres pocztowy: 51A Thistle Down Blvd., REXDALE, Ont. M9V 4A6, TEL. 743 - 5706

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus; Dyrektor działu reklamy: inż. Zdzisław Wójcik 891-1342; Redaktorzy działów: Świat, Kanada, Polska - Zbigniew Farmus; Czytane między wierszami & Lektury nieobojętne: Karolina Jankowska, Korespondencje z dalekiego Kraju: Bolesław Slesiński; Poradnia Zaufanie: dr Zofia Bończa; Pokochać kapitalizm: dr Krzysztof Ostaszewski; Horoskop, Kalendarium, korekta: Ewa Rewkowska, Apteka Natury: dr Zofia Górnicka; Współpracują: prof. dr Ewa Brantley, Leszek Szaruga, Waclaw Liebert, dr Tadeusz Pruss, Wojciech Wojnarowicz, Bogusław Rzepecki, Andrzej Stawicki, Lech Jamka, Janusz Pietrus, Adam Tomaszewski, S. Cech, Iwona Majewska, Adela Dymka, Magda, Marek i Koty Czyżyckich.

ADVERTISING RATES: DISPLAY ADS \$7.00 per col.inch. FULL PAGE \$850, HALF PAGE \$350.00  
Classified Ads: \$5 (up to 25 words), Job Ads FREE, Special: minimum 3 months' advertising (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch \$65.00, 2 cols - 1 1/2 inches \$130.00,  
2 x 3 inches: \$260.00, photo extra \$5.00.

SUBSCRIPTION/PRENUMERATA: PÓLROCZNA \$25.00, ROCZNA \$50.00, dla nowo przybyłych wg kolejności zgłoszeń (12 numerów) bezpłatna.

• **Papież potępia antysemityzm i rasizm.** Papież Jan Paweł II podczas spotkania w Strasburgu z przywódcami społeczności żydowskiej we Francji potępił wszelkie przejawy antysemityzmu i rasizmu. Także w Strasburgu podczas mszy świętej w obecności 40 tysięcy wiernych Papież wypowiedział się krytycznie o odrzuceniu przez współczesnego Europejczyka nauk moralnych Kościoła w imię wolności i dóbr materialnych.

• **Stany Zjednoczone zwróciły się do W. Brytanii o wydanie zezwolenia dla specjalistów z Pentagonu na zbadanie sprawy tajemniczej śmierci w ciągu ostatnich 6 lat 16 obywateli brytyjskich zatrudnionych przez brytyjskie ministerstwo obrony.** Większość z nich pracowała nad projektami związanymi z amerykańskim systemem obrony kosmicznej.

• **"Prawda" rehabilituje Bucharina.** Organ komunistów sowieckich, dziennik "Prawda" z 9 października poświęcił całą stronę życiu, działalności i myśli jednego z najbliższych współpracowników Lenina, a także w latach 20 Stalina. Dziennik podkreślił, że myśli Bucharina są ponownie studiowane i wiele z nich wykorzystuje się w czasach obecnych. Bucharin był redaktorem naczelnym "Prawdy" od rewolucji bolszewickiej w 1917 roku do roku 1929, kiedy to został przez Stalina usunięty z Biura Politycznego. Z rozkazu Stalina został rozstrzelany pod koniec lat 30.

• **Prezydent Jugosławii Raim Dizdarevic ostrzegł, że władze republiki wprowadzą stan wyjątkowy jeżeli nie ustana demonstracje i protesty społeczne.** Przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii Stipe Suvar zwołał na 17 października posiedzenie plenarne KC partii i zapowiedział poważne zmiany personalne w najwyższych władzach partii w odpowiedzi na narastający kryzys gospodarczy, społeczny i polityczny w Jugosławii. Zdaniem źródeł dobrze poinformowanych, we władzach partyjno-państwowych Jugosławii trwa ostra walka o władzę na tle wyboru środków jakimi należy zwalczać kryzys oraz zamieszki etniczne w Jugosławii.

• **Na miesiąc przed wyborami prezydenckimi w USA prawie 50% zdecydowanych wyborców opowiada się za kandydatem Partii Republikańskiej G. Bushem, a około 45% za kandydatem Partii Demokratycznej M. Dukakisem.** 40% wyborców jest niezdecydowanych.

• **Minimum 68 Szinhalerów, w tym 18 dzieci zostało zamordowanych 9 października na Sri Lance.** Władze podejrzewają, że masakra Szinhalerów była dziełem rebeliantów tamilskich.

• **W Czechosłowacji ustąpił ze stanowiska premier Lubomir Strougal stojący na czele rządu od 1970 roku.**



Edmonton

Ciąg dalszy ze str. 1

**ZARZĄD GŁÓWNY KONGRESU**

Prezes: Stanisław Orłowski, I wiceprezes: Jerzy Burski, wiceprezesi: Halina Sandig - sprawy finansowe, Marek Malicki, Henryk Łopiński, Teresa Kott, Kazimierz Styś, Prezes Polonii Wolnego Świata - Stanisław Brodzki, reprezentant KPK (Advisor, External Affairs) Andrzej Garlicki, wiceprezes ds specjalnych - Andrzej Kawczak, sekretarz generalny - Rudolf Kogler, zastępca sekretarza generalnego Henryk Czarnota, sekretarz protokółowy Maria Dobrzańska, skarbnik Zarządu Głównego Julian Ciupak.

Członkowie Zarządu Głównego (Directors):

Michał Czuma, Marek Celiński, Alina Głowala, Grażyna Farmus, Irena Kremblewska, Stanisław Kulik, Stefania Malinowska-Pilacińska, ks. Edward Mroczyński.

Członkowie Zarządu Głównego z urzędu:

Wanda Bujalska, Rudolf Kogler, Paweł Kulesza.

Komisja Rewizyjna:

Zofia Stohandel.

Komisja Spraw Spornych:

Krystyna Burska.

W następnych numerach, po ustaleniu szczegółów, podamy skład uzupełniony Zarządu.

Walny Zjazd wystosował m.in. list do studentów NZS, który obecnie podjął akcję demonstracyjną.

Do Kierownictwa

Niezależnego Zrzeszenia

Studentów

poprzez Biuro Informacyjne

Solidarności w Brukseli

Uczestnicy XXX Walnego Zjazdu Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Edmonton z radością i uznaniem odnoszą, że studenci wielu wyższych uczelni na masowych wleczach trwających w ostatnich miesiącach, występowali z żądaniem legalizacji NSZZ Solidarność i Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Wierzmy, że solidarne działania wszystkich organizacji, które są autentycznymi przedstawicielstwami swoich środowisk, doprowadzić mogą do zwycięstwa ideał demokracji, solidarności i niepodległości.

Ślemy Wam serdeczne słowa uznania i podziwu

Edmonton, Kanada  
10 października 1988

The Canadian Guild  
of Folk Painters  
Guildcrest Chapter  
uprzejmie zaprasza na  
**"WYSTAWĘ  
MALOWANEGO  
KOGUTA"**  
mal. p. Aniela  
(Falkowski) Madsgaard



Oficjalne otwarcie  
przez p. Piotra Gzowskiego  
we wtorek dnia  
25 października 1988 r.  
o godz. 19.00,  
Cedar Ridge  
Creative Centre  
225 Confederation Drive

## Pospiesz się! Kanadyjskie obligacje oszczędnościowe we wcześniejszej sprzedaży.

W roku bieżącym sprzedaż kanadyjskich obligacji oszczędnościowych będzie przyspieszona - odbędzie się ona w okresie od 20 października do 1 listopada.

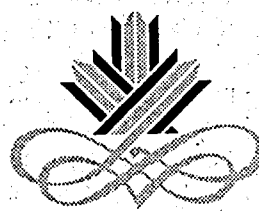
Zatem od 20 października obligacje można kupować w bankach i instytucjach inwestycyjnych. Czekać można będzie datować na 1 listopada czyli na dzień, od którego od sumy obligacji liczony jest procent.

**Bezpieczeństwo** - obligacje oszczędnościowe są gwarantowane przez rząd kanadyjski. Wartość ich nigdy nie zmniejszy się.

**Wymienialność na gotówkę** - są one wymienne w każdej chwili.

**Procent ustalony w połowie października** - wysokość procentu i limit zakupu będą ogłoszone w połowie października. Informacji udzielają instytucje sprzedające obligacje.

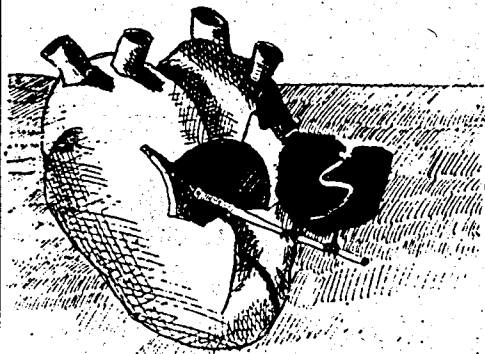
**Pospiesz się!** 1 listopada jest ostatnim dniem sprzedaży obligacji. Mogą one wszakże zostać wyprzedane wcześniej.



Canada  
Savings  
Bonds  
Les Obligations  
d'épargne  
du Canada

Canada

# POLSKA



## KRONIKA

• **PRZEMAWIAJĄC** do studentów podczas inauguracji roku akademickiego w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, Prymas Polski kardynał Józef Glemp powiedział, że przypada ona na bardzo ciekawy okres. Obecny rok kalendarzowy, to rok wielkich spotkań międzynarodowych. Spotykają się ludzie odpowiedzialni, aby uzgodnić pokojowy rozwój krajów. Nie może to być dla nas obojętne. Nie powinniśmy także zapominać o okresie szansy, który teraz przeżywamy w kraju. • **PO WIZYCIE** w Watykanie i rozmowach z Papieżem Janem Pawłem II m.in. na temat aktualnych zagadnień polskich Prymas kardynał Glemp powiedział, że Kościół nie widzi przeszkód dla podróży Jana Pawła II do ZSSR. Są natomiast przeszkody natury politycznej. Mówiąc o sytuacji w Polsce, Prymas wyraził nadzieję, że w "Solidarności", która nie jest jednolita, weźmie górę skrzydło Wałęsy. • **WPOLSCIE** przebywała delegacja kryminalogów chińskich. Goście interesowali się problematyką struktury i dynamiki przestępczości w Polsce oraz działalnością Komitetu Rady Ministrów do spraw Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej. Delegację przyjęli: minister sprawiedliwości Lech Domaracki, I prezes Sądu Najwyższego Adam Łopata i prokurator generalny PRL Józef Żyta. • **1 bm.** PODPISANY został protokół między rządem PRL a rządem Albanii o wymianie towarów i płatnościach w 1989 roku. Zakłada on obroty o 5 proc. wyższe w porównaniu z protokołem na 1982 rok. • **W OSTRÓDZIE** zakończyła obrady 67 sesja doroczna Konferencji Ogólnej Kościoła Metodycznego w Polsce, będącej najwyższym zgromadzeniem synodalnym tego Kościoła. W obradach, którym przewodniczył zwierzchnik Kościoła, superintendent naczelny ks. Adam Kuczmą, poza duchowieństwem i delegatami świeckimi, reprezentującymi wszystkie parafie metodystyczne w kraju, uczestniczyli również przedstawiciele metodyzmu światowego. • **Z OKAZJI 20-lecia** Biura Prasowego Episkopatu Polski, przy skwerze Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie Prymas Józef Glemp poświęcił i wmurował kamień węgielny pod nowo wznoszony Dom Episkopatu Polski im. Jana Pawła II. • **JAN GŁÓWCZYK**, członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KC, na spotkaniu z pracownikami piotrkowskiej fabryki maszyn górniczych "Pioma": "Okragły stół nie jest celem samym dla siebie. Jest on tylko ogniwem tej konstrukcji politycznej oraz fazą do powstania rady porozumienia narodowego, o której mówi uchwała VIII Plenum KC. Chcemy doprowadzić do utworzenia tej rady. Jest to poważna, daleko idąca oferta, a nie doraźne posunięcie taktyczne. Ale oczywiście chcemy to realizować nie za wszelką cenę. Podejmowane są jednak próby sprowadzenia dyskusji przy okrągłym stole wyłącznie do jednej sprawy, do rejestracji "Solidarności". Podejmowane są też działania, których celem jest tworzenie faktów dokonanych, organizowanie nacisku. Trzeba wyraźnie stawiać sprawę: fakty dokonane, ultimatywne oświadczenia stanowią zagrożenie dla procesu porozumienia naro-

# FALA ZA FALĄ

Coraz trudniej żyje się w Polsce - nawet władzy. Najdobitniej świadczy o tym brak złośliwej ironii i dowcipu w ustach Urbana. Przyczyn tego stanu rzeczy jest kilka. Gorący fabryczny Sierpień 88 dostarczył nowych powodów do niezadowolenia czy też wręcz bankructwa ekipy o grudniowym rodowodzie.

Fale strajków zainicjowali tym razem górnicy - powiedzmy więcej - młodzi górnicy z równie młodych kopalni. Podobnie jak w sierpniu 80, pierwsza zaczęła kopalnia "Manifest Lipcowy". Tym samym utrzymano ciągłość tradycji solidarnościowej, jakby zakutej na stałe w te same zakłady. Rychło do kopalni - pomnika dołączyło 12 innych. Nawiązując do doświadczeń organizacyjnych minionych lat, w cztery dni od wybuchu pierwszego strajku, zawiązano Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, grupujący 10 tys. strajkujących z kopalni i zakładów towarzyszących.

O co chodziło górnikom?

Na pierwszym miejscu jasno postawiono sprawę legalizacji Solidarności, dalej znaczne podniesienie płac za pracę od poniedziałku do piątku (dotychczas niewiele odbiegała od średniej krajowej). Z dalszych postulatów cała Polska dowiedziała się, że w 6 lat i zawieszenia stanu wojennego nadal zawieszona jest Karta Górnika z jej licznymi przywilejami. MKS wspierali różni doradcy zakonspirowani w kruchcie kościelnej. Dość jawnie popisywała się oczywiście TV zniekształcając sens strajkowego trudu. Całą Polskę straszono katastrofami kopalni, okupowanych przez nieodpowiedzialne załogi. Nagle okazało się w jak niebezpiecznych warunkach muszą pracować górnicy, jeżeli się zważy, że parogodzinny postój kopalni grozi jej wybuchem! W tym miejscu warto przypomnieć sławetny strajk angielskich kopalni trwający bez mała rok a mimo to, żadna z kopalni się nie zapaliła lub zapadła. Sens polskiej propagandy zmierzał do ukazania nieodpowiedzialności górniczej braci, zaś w dalszym ciągu miał przygotować grunt do ew. siłowej interwencji. Nie wykluczam, że zaplanowano rzeczywisty wybuch, chcąc raz na zawsze położyć tamę wszelkim protestom. Taktyka przyjęta przez górników ograniczała bowiem możliwość "spacerowego" tłumienia strajków przez pałkarzy Kiszczaka. W toku wieloletnich zmagañ

## WOKÓŁ ROZMÓW OKRĄGŁEGO STOŁU

We wstępnej rundzie rozmów okrągłego stołu w Warszawie weźmie udział od 50 do 70 osób. Informacji tej udzielił mediator z ramienia Kościoła prof. Andrzej Stelmachowski. Według Stelmachowskiego w mniejszych zespołach dyskutowane będą szczegółowe zagadnienia. Do tych tematów zalicza się m.in. sprawa związków zawodowych w Polsce. Problemy górnictwa i ochrony środowiska naturalnego będą omawiane przez odpowiednio grórnium w Katowicach.

Przewodniczący Solidarności Lech Wałęsa powiedział BBC, że władze PRL usiłują wpłynąć na dobór składu delegacji niezależnego związku na rozmowy okrągłego stołu z rządem PRL. Wałęsa stwierdził, że nie zgodzi się na tego rodzaju ingerencję. Przedstawiciele Solidarności uznają za nieodzowny warunek powodzenia rozmów - podkreślił Wałęsa - ponowną legalizację niezależnego związku. Członek Biura Politycznego KC PZPR J. Czyrek powiedział, że władze pragną, aby rozmowy okrągłego stołu doprowadziły do wytonienia konstruk-

powstały nowe metody zapobiegania pacyfikacjom kopalni. M.in. górnicy rotacyjnie chowali się w tzw. zerowych pokładach kopalni (bywa to 600 m pod ziemią), kontrolowali składy materiałów wybuchowych, wykluczali udział ew. słabeuszy i łamistrajków. W tej sytuacji władza "pozbawiona argumentów zaskoczenia, raczej sama zaskoczona, reagowała chaotycznie urządzając różne manewry jednostek ZOMO przed kopalniami. Nie złamało to jednak determinacji śląskich górników. Nowym elementem sytuacyjnym był udział dozoru w tłumieniu protestu "Odnutowano nawet przypadki bicia przez przełożonych (w kopalni "Lenin"). O sile determinacji świadczy postawa górników okazana w odpowiedzi na wystąpienie Kiszczaka, wprowadzające do facto mini stan wojenny.

Zebrani w Bydgoszczy sądziliśmy, że to oznacza koniec kolejnego zrywu. Tymczasem tam gdzie wprowadzono godzinę policyjną, zablokowano wszelką pomoc dla strajkujących, reakcje były zróżnicowane. W czołowych kopalniach (Manifest Lipcowy wspierany przez działaczy z kraju: Lisa, Lityńskiego, Jedynaka, XXX-lecia PRL, 1 Maja, Jastrzębie) strajki trwały nadal Borynia, Morcinek i Moszczenica zostały zmuszone do przerwania następnego dnia siłą przez oddziały ZOMO. Panika wybuchła zwłaszcza w Moszczenicy. Zdarzyło się jednak, że do strajku przystąpiły dwie inne kopalnie.

Oczywiście opinię publiczną najbardziej intrygowały same strajki. Tymczasem stanowią one tylko czubek góry lodowej. Na jej część podwodną składają się: wice, petycje, strajki udawane bądź nie ujawnione czy wreszcie dowody materialnej i moralnej solidarności. Tym razem jawnie okazywał ją także Kościół (stało się to za sprawą wystąpienia lokalnych biskupów). Zakres społecznego niezadowolnienia najbardziej znała i doceniła władza, unikając takich rozwiązań jakie miały miejsce podczas pacyfikacji Nowej Huty wiosną br. Letnia fala strajków nie miała charakteru lokalnego, ograniczonego zaledwie do kopalni. W 24 godziny po wybuchu strajku w Manifestcie stanęły porty w Szczecinie i w Świnoujściu. Już 18 sierpnia powstaje w Szczecinie MKS, gdyż totalny strajk podjęła komunikacja miejska. W działaniach MKS-u uczestniczą

tywniej opozycji, która może działać w ramach dotychczasowego systemu. Podczas rozmów nie będzie miejsca dla antystrojowej opozycji.

## DEMONSTRACJE STUDENTÓW NA 30 WYŻSZYCH UCZELNIACH

Na około 30 wyższych uczelniach w Polsce doszło we wtorek 10 października do demonstracji, na których wysuwano żądania przywrócenia możliwości legalnego działania Niezależnemu Zrzeszeniu Studentów. Przedstawiciel studentów na Uniwersytecie Warszawskim oświadczył, że niektórzy studenci UW podpisali listę zapowiadającą bojkot szkolenia wojskowego. Na wiecu studenci wyrażali też sprzeciw wobec obojętnym lektoratom języka rosyjskiego. Jeden z uczestników w demonstracji studenckiej na UW oświadczył, że w piątek 14 października delegacja studencka ma przedstawić władzom wniosek w sprawie legalizacji NZS. Do demonstracji studenckich doszło także oprócz Warszawy w Gdańsku, Krakowie, Wrocławiu oraz innych miastach.

też zakłady, które ze względu na ciągły rodzaj produkcji i związane z tym straty, nie mogą przerwać pracy (Wiskord).

Listę postulatów szczecińskich otwiera żądanie pluralizmu związkowego, w tym przywrócenia Solidarności. Drugi postulat zawiera żądania płacowe - podwyższenie zasadniczej pensji o 50% tj. na 45 tys. Dalej idą żądania lepszej organizacji produkcji i poprawy warunków BHP. Przebywałem wśród portowców nocą 24 sierpnia. Olbrzymi teren portu pilnie strzeżony jest przez portowców. Widać powszechnie dobrą i dyskretną organizację. Bramy przyozdobione symbolami narodowymi, lecz nie ma oznak dewocji. W porcie strajkuje 2000 osób. Wyłącznie robotnicy. Zagaduję o umysłowych. Odpowiedź smutna lecz prawdziwa. Nie ma ich wśród nas, mimo apeli i odpowiednich działań. Jest jednak wśród MKS-u znany i niezmordowany działacz szczeciński, Andrzej Milczanowski, prawnik z wykształcenia, doświadczony w pracy i walce związkowej. Właśnie dzięki niemu tu tyle dobrej organizacji i determinacji. Od początku wychodzi strajkowa bibuła. Zbudowano cały ołtarz, który okupuje od początku ksiądz-bojownik, znany w Bydgoszczy, Lublinie Przemysław Nagórski. Stamtąd płyną słowa "... Tu jest teraz mój dom, i tu jest przy was moje miejsce... Oddalście od siebie wszelki lęk, posiadacie bowiem moc ducha... A kiedy przyjdzie szatan, pamiętajcie zwrócić się do niego w jego języku (paszoł won)". Prawdziwym przywódcą strajku jest 40-letni Edward Radziewicz, dźwigowy, związany z portem i Solidarnością od jej zarania. Niezwykle opanowany, mający posłuch wśród załogi. Prowadzimy dyskretnie rozmowy na temat przyszłości. Już po paru słowach wychwytuję dobre taktika, zdecydowanie w walce do skutku, człowieka. niezależnego. Czuję w nim przyjaciela, który organicznie swój los związał ze strajkiem, jego powodzeniem, choć daleko mu do reklamierskich wystąpień i uzurpacji. Nawiązał kontakty z biskupem, prowadzi agitację wśród innych zakładów m.in. w Stoczni Warszawskiej. Właśnie nawiązał kontakt z Radą Państwa, zapraszając ich do siebie. Odmówili, uzależniając od podjęcia pracy, wyrzucenia osób wspomagających... czyli całkowitego rozbrojenia załogi. W Szczecinie to nie przejdzie. Pamiętają grudzień-styczeń 1970 r. gdy trzeba było powtarzać strajki, by zmusić Gierka do odpowiedzialności za słowa. Niezauważony, opuszczam teren portu i siedzibę MKS-u. Nie chcę, w najmniejszym stopniu, kłaść cienia na dobrze prowadzony protest. Propaganda w Szczecinie operuje ciągle pomówieniem o "obcych osobach" na terenie portu. To prawda, widziałem ich i poznałem chłopców z Wolności i Pokoju, roznoszących ulotki (jednego właśnie schwytało w centrum Szczecina), wspomagających poligrafie.

W międzyczasie w całym kraju miały miejsce liczne wystąpienia strajkowe, wiece, zebrania rad pracowniczych. Znani, jawni działacze podejmują się prób rozszerzenia akcji protestacyjnych. S. Jaworski wkrocza do Huty Warszawa (otrzymuje miesiąc aresztu). W Ursulowie w Bydgoszczy, gdzie w 15 "dwójek" idziemy pod znaczniejsze zakłady, zresztą obstawione przez mundurową milicję. Trwają zapobiegawcze aresztowania w kraju obejmujące ponad 300 działaczy. Jeszcze inni o znanych nazwiskach przebywają w aresztach domowych: Bujak, Frasyniuk. W środku fali strajkowej staje Cegielski. Nie na długo. Władza nadal reaguje wybiórczo i chaotycznie. Dochodzą

pogłoski o podziałach wśród władzy. Milczącym do tej pory neozwiązkowcom użyczają się kamer telewizyjnych. Skonfundowani topią się w gadulstwie. Oglupieni i manipulowani szukają winnych... wśród rządu, jakby nie wiedzieli, że rząd to partia. Nawet jesienne wykopki dekretuje przeciw politbiuro. W ogóle to wszystko przypomina pamiętny sierpień 80, choć temperatura jest niższa, a społeczeństwo w reakcjach bardziej podzielnym.

W stanie pewnego przesilenia strajkowego Wałęsa dekretuje kolejny strajk w Stoczni Lenina. A więc trzeci ośrodek strajkowy w kraju. O tyle ważny, że może uaktywnić inne. Póki co, przyłączają się wszystkie gdańskie stocznie i pól portu. Tworzą MKS. Fala strajkowa trwa już 8 dni. Na słynnej bramie nr 2 stoczni wywieszono postulat:

1. Przywrócić legalność działania NSZZ "Solidarność".
2. Przywrócić do pracy zwolnionych za działalność związkową,
3. Urealnić płace, renty i emerytury w sposób rekompensujący podwyżki cen,
4. Zapewnić swobodę działania stowarzyszeniom m.in. NZS i stowarzyszeniom twórczym,
5. Zapewnić bezpieczeństwo strajkującym i osobom wspomagającym strajk.

Akcję strajkową inicjują i prowadzą działacze wcześniej powstałych komitetów założycielskich. Warunkuje to skuteczność jej powodzenia. Na czele komitetu stocznioowego staje ponownie inż. Alojzy Szablewski. Wyraźnie dystansuje się od nich dozór. Obojętna jest inteligencja. Tak jak wszędzie dyrekcja stosuje różne środki zastraszania i nagradzania posłusznych. Oczywiście odmawia wszelkich rozmów, zwłaszcza na temat legalizacji "S". Mimo to robotnicy wykazują dobrą wolę i podejmują się wykończenia zamówienia do ZSRR. *Lecz ta dobra wola została wykorzystana przez władzę do prób złamania strajku. Wieczorem telewizja ukazała to jako dowód na "normalną pracę w stoczni, której przeszkadza ok. 3000-osobowa grupa pracowników okupująca bramę stoczni". Warto to zapamiętać, gdy będę opisywać zakończenie strajku.*

Odtąd Gdańsk będzie wyznaczał kroki strajkujących zakładów. Ze wszystkich stron rozlegają się nawoływania o rozmowy. Władza, niezależnie gdzie by to było ciągle odrzuca oferty rozmów, względnie usiłuje je prowadzić na tematy płacowe. Jest to zaskakujące, że to robotnicy odmawiają przyjęcia pieniędzy zaś władza nazywająca się reformatorską wciska im pliki banknotów za darmo. Zapewne tym rozeźlony prymas nawołuje do podjęcia dialogu, dodając z przekąsem "wydrukowanymi banknotami nie zwiększymy ilości masła, chleba, mleka...".

Znacznym echem odbił się list biskupów polskich wydanych 25.VIII. na Jasnej Górze. Wprost wskazuje na przyczyny konfliktu "naruszenie praw człowieka i godności pracy ludzkiej", które godzą w "cały naród i bezpieczeństwo państwa". Biskupi nawołują władze do zerwania z "zaplanowanym i stosowanym zakłamaniami, zastraszeniem i przemocą". Z kolei dodają, że należy "budować życie narodu na prawdzie... uznać rozsądny głos wszystkich obywateli kraju... dopuścić ludzi kompetentnych do sterowania sprawami państwa". Dla "S" najważniejsze było wezwanie "trzeba szukać dróg prowadzących do pluralizmu związkowego i do tworzenia stowarzyszeń".

W języku Kościoła takie stanowisko wypowiedziane z Jasnej Góry oznaczało ni mniej ni więcej jak tylko żądanie zmian. Choć nie było wyraźnego poparcia strajkujących to list zabrzmiał i został odebrany jako nowe, kościelne "no possumus".

## TAJNY ANTYSOLIDARNOŚCIOWY DOKUMENT PZPR

Do społeczeństwa polskiego oraz na Zachód przeniknął tajny antysolidarnościowy dokument PZPR. Wyszedł on z kancelarii I sekretarza KC PZPR W. Jaruzelskiego. Skierowany jest do I sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w zakładach pracy. Zawiera wskazówki jak organizacje partyjne mają się zachowywać w obecnej trudnej, jak określa to dokument, sytuacji politycznej w kraju. Ta datowana 26 września instrukcja ujawnia prawdziwe zamiary władz wobec Solidarności i członków opozycji demokratycznej oraz politykę partii w obecnym, jak to określa się, przełomowym momencie.

Treść dokumentu ujęta jest w formie tez zawartych w punktach.

W punkcie pierwszym dokument stara się stworzyć wrażenie, że obecna polityka dialogu z opozycją i koncepcja rozmów okrągłego stołu jest prostą kontynuacją linii partii poczynając od IX i X Zjazdu PZPR poprzez kolejne VI, VII i VIII plena KC PZPR oraz ostatnie z końca sierpnia tego roku.

W dalszej części dokument przechodzi od ogólnikowych sformułowań do założeń praktycznych.

Tak więc kierownictwo partii przed rozpoczęciem jeszcze właściwych rozmów okrągłego stołu, ale już po drugim spotkaniu Lecha Wałęsy z Czesławem Kiszczakiem, informuje I sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych, że w zakładach pracy nie ma i nie będzie miejsca dla NSZZ Solidarności.

Dokument podkreśla, że KC jest otwarty dla poszukiwań różnych rozwiązań w zakresie modelu ruchu związkowego, ale w ramach zasady jeden związek zawodowy w zakładzie pracy. "W odrodzonych związkach jest miejsce dla każdego pracownika lub grupy pracowniczej, która pozostawała dotąd poza ich obrębem. Można wejść do związku zgodnie z własną koncepcją, ale na gruncie demokratycznych zasad statusowych. W obecnej sytuacji nazbyt niekorzystne byłoby fakty dokonane w tym zakresie: wpisanie kontestatorów do odrodzonych związków, uwzględnienie ich w odpowiedniej proporcji we władzach związkowych, wtopienie do struktury związkowej przy zachowaniu ich politycznego charakteru.

### 45 URODZINY WAŁĘSY

W KOŚCIELE św. Brygidy złożono życzenia Lechowi Wałęsie, który obchodził swoje 45 urodziny. Życzono mu zdrowia i wytrwania w walce o Solidarność. Wałęsa powiedział, że jeśli chodzi o okrągły stół, to jest przekonany, że został on wygrany, że był to finezyjny stół i jego zdaniem, najbardziej brawurowe zwycięstwo od 80 roku. Aczkolwiek, wracając do krytykujących, którzy potępiają tę decyzję, w odpowiedzi na głosy z tłumy "nie dajcie się wykołować!" - prosił, żeby jednak zawierzyli, w perspektywie tych 18 lat, od 1970 roku, że jest niemożliwe, żeby zdradził i powiedział, jak zawsze teraz mówię, że nie ma wolności bez Solidarności. Ludzie składali Wałęsie życzenia, podchodzili z kwiatami. Był także przedstawiciel Jakucji, z dalekiej Syberii. Wałęsa powiedział, że są rozmowy na różne inne tematy, Solidarność podejmuje te rozmowy, ale z tego nie wynika, że rezygnuje z podstawowego postulatu, jakim jest Solidarność. Żadne inne rozmowy nie będą zakończone, jeśli nie będzie ten główny postulat zrealizowany.

W dalszej perspektywie jeśli w kraju będzie spokój, jeśli gospodarka będzie się prawidłowo rozwijać, możemy wrócić do rozwiązania sprawy pluralizmu związkowego na gruncie obowiązującej ustawy o związkach zawodowych. Nie jest to bowiem sprawa ustrojowa, czy doktrynalna, a praktyczna. Obecnie jednak decydujące znaczenie ma negatywne doświadczenie do czego może doprowadzić związek zawodowy, który chce jednocześnie być partią polityczną".

Końcowe fragmenty dokumentu partii ustosunkowują się, jak to określają jego autorzy, do prób stwarzania faktów dokonanych. "Podejmowane są próby - czytamy - sprowadzenia dyskusji przy okrągłym stole wyłącznie do jednej sprawy - rejestracji Solidarności. Podejmowane są także działania, których celem jest stwarzanie faktów dokonanych, organizowanie nacisków. Tak trzeba oceniać wypowiedzi Onyszkiewicza sprzed dwóch tygodni po spotkaniu z Reaginem. Swoistym tworem iaktów dokonanych jest oświadczenie Kuronia, że Solidarność istnieje faktycznie i jej powołanie jest tylko formalnością. W tym samym nurcie znajduje się prowokacja Frasyniuka o rzekomych oświadczeniach przedstawicieli naszej partii w sprawie Solidarności".

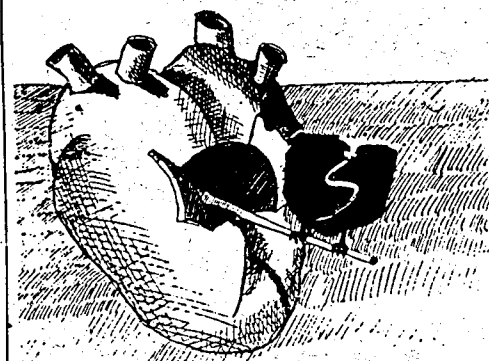
I wreszcie dokument KC przechodzi do bezpośrednich konkretnych instrukcji "jak zachowywać się ma partia na poziomie zakładu w sytuacji solidarnościowego ataku. Nie wolno podejmować jakichkolwiek rozmów z delegacjami i grupami występującymi w imieniu Solidarności. Należy wejść w kontakt z władzami związków zawodowych, z członkami partii w związkach zawodowych, w samorządach pracowniczych i w organizacjach społeczno-politycznych w celu zapewnienia jednolitości postępowania w tej sprawie".

Wszystko co dokument wskazuje jest obowiązujące, łącznie z obowiązkiem informowania prokuratury o każdym fakcie prowadzenia w zakładzie nielegalnej działalności. W takich przypadkach należy także niezwłocznie informować KC co umożliwi szybkie polityczne reagowanie. KW powinny wprowadzić rejestr nielegalnych poczyną na swych terenach, oraz stale aktualizować mapę zagrożeń bez której trudno sobie wyobrazić skuteczne przeciwdziałania.

Przeciwdziałanie reaktywaniu byłej Solidarności nie może być wyłącznie dziełem prokuratury. Konieczne jest podejmowanie walki politycznej na terenie zakładu przez aktywność partyjny, związkowy i kadry, uruchomienie sojuszników. Opozycja będzie próbowała się przeciwstawiać. Jest to zrozumiałe. Przeciwnik czuje, że chcemy go zróżnicować, odizolować ekstremę i pozyskać umiarkowanych, ale tym bardziej zdecydowane musi być nasze przeciwdziałanie. Postępowanie, cofanie się, nie zależą od dobrych chęci, lecz są funkcją stosunku sił. Robimy wszystko, aby ten układ sił na naszą korzyść zmienił się".

Działacz RKW z Wrocławia Włodzimierz Mękowski powiedział agencji UPI, że antysolidarnościową instrukcję PZPR przeczytał sympatyk Solidarności w jednym z wrocławskich zakładów pracy. Agencja PAP zaprzeczyła istnieniu dokumentu. Stwierdziła ona, że nie ma i nie będzie takich wytycznych. Wszystko zostało wymyślone od początku do końca. Zdaniem zachodnich korespondentów i opozycji w kraju tajny antysolidarnościowy dokument partyjny przeczy opinii, że to partyjna góra jest liberalna lecz musi się ona przeciwstawiać blokującym reformy partyjnym dołom.

POLSKA



### • KRONIKA •

dowego". • W RÓŻANIE, woj. ostrołęckie, zarejestrowano Towarzystwo Pamięci im. Józefa Piłsudskiego. Towarzystwo zamierza podejmować działania na rzecz sprowadzenia z Jugosławii pomnika J. Piłsudskiego. • PROFESOR Jerzy Młynarczyk, dyr. Instytutu Morskiego w Gdańsku, został zwycięzcą konkursu na stanowisko profesora Świątowego Uniwersytetu Morskiego w Malmo. Uczestniczyło 160 kandydatów. W 8-osobowym gronie profesorskim Uniwersytetu Polak jest pierwszym przedstawicielem kraju socjalistycznego. • AMBASADA RFN w Warszawie wydała w pierwszych 8 miesiącach br. ponad 480 tys. wiz, prawie o połowę więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. • PRZEDSTAWICIELE 6 związków twórczych zrzeszających plastyków podpisali w siedzibie Centrum Sztuki Współczesnej w Zamku Ujazdowskim w Warszawie akt notarialny ustanawiający Fundację Plastyki Polskiej. Jej celem jest wspieranie rozwoju polskiej sztuki, przede wszystkim przez zasilenie jej środkami finansowymi, których źródłem będą świadczenia przekazywane na jej konto oraz własna działalność gospodarcza. Powołanie fundacji jest uwięzieniem długotrwałych starań środowiska. • PO GDAŃSKU i Szczecinie również w Gdyni podjęto praktyczne działania mające doprowadzić do utworzenia w tym mieście strefy wolnościowej. Pierwszym realnym krokiem w tym kierunku jest założenie spółki "Morskie Domy Składowe". • I SEKRETARZ KC PZPR - Wojciech Jaruzelski spotkał się, wkrótce po uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego w Uniwersytecie Adama Mickiewicza, z egzekutywą KW PZPR w Poznaniu. W kilka minut po zakończeniu tego spotkania doszło do bezpośrednich rozmów Jaruzelskiego z mieszkańcami stolicy Wielkopolski, którzy jak podała prasa PRL, przypadkowo bądź za sprawą informacji lokalnej rozgłośni radiowej znaleźli się przed budynkiem KW PZPR. Wymiana zdań trwała około 1,5 godziny. Charakterystyczne dla tych rozmów było kilkakrotne stawianie przez ludzi młodych i starszych wiekiem problemu odpływu młodej kadry naukowo-technicznej, emigracji zarobkowej. Metody administracyjne - stwierdził - niewiele pomogą. Istotne jest stworzenie rzeczywistych możliwości zaspokajania aspiracji materialnych i zawodowych młodych specjalistów, zapewnienie im realnej perspektywy stabilizacji życiowej, uzyskania mieszkania. Kilkakrotnie przewinął się temat naszego zadłużenia, możliwości i warunków jego spłaty. Jaruzelski obwiniał państwa zachodnie, które dyskryminują Polskę i wykorzystują trudną sytuację Polski, choć często słyszy się tam, jak podkreślił, słowa sympatii dla wysiłków Polski. • WE WRZEŚNIOWYM numerze miesięcznika "Konfrontacje" (120 tys. nakładu) - ukazała się pierwsza w oficjalnej prasie polskiej rozmowa z Lechem Wałęsą.

**KORESPONDENCJA WŁASNA  
Z WARSZAWY**

# Brzydki jest świat - brzydscy są ludzie

**MOTTO.**

**"Kiedy Sokratesa mówcę  
proszono na godach, aby mówił  
o swej sztuce odparł:**

**"Nie jest teraz czas na to, co  
umiem, a tego, na co teraz jest  
czas - nie umiem".**

**Plutarch**

Trzydzieści trzy lata temu (Boże! jak to szybko minęło) w warszawskim Arsenale odbyła się ogólnopolska wystawa młodej plastyki. Zorganizowano ją z okazji odbywającego się wówczas w stolicy światowego festiwalu młodzieży i studentów. Arsenał jak wiadomo, miejsce pierwszej utarczki powstańców listopadowych z roku 1831. Nazwa wystawy "Arsenał" była więc niejako symboliczna. Odbywała się tamta wystawa w 2 lata po śmierci Stalina, który wówczas był jeszcze osobą nietykalną. Pałac kultury nosił nazwę jego imienia, a Katowice wówczas to był Stalinogród. Dużo było ulic i placów jego imienia i nikomu się wtedy jeszcze nie śniło, że oficjalne czynniki w Związku Radzieckim nazwą go winnym straszliwych zbrodni.

"Arsenał 55" to był czas przed wystąpieniem Chruszczowa i przed polskim październikiem, ale był on również pierwszym sygnałem wielkiej odwilży, która miała się rozpocząć również i w sztuce.

W 33 lata później, młodzi plastycy polscy przywołali tamtą symboliczną nazwę - chociaż tym razem przegląd młodej polskiej plastyki ma miejsce w Hali Gwardii. Miejsca, gdzie rozgrywane są na ogół mecze bokserkie i gdzie w czasie istnienia legalnej Solidarności zebrał się zbuntowany milicjanci, którzy też chcieli mieć swój niezależny związek, o czym nie zawsze się dziś pamięta.

## KAŻDEMU CZASOWI JEGO SZTUKA

To motto Arsenálu 88 wprowadza widza we właściwy nastrój. Xawery Dunikowski zwykł był mawiać "Trzeba umieć wachać czas". Ano jak jest z tym wachaniem w Hali Gwardii...

Na budynku powiewa czarna flaga rozjaśniona plamą złotej farby, która układa się w kształt armaty. Przed Halą na trawniku stoją dziwne figury - może strachy na wróble, a może roboty. To dzieło Jerzego Kopcia z Poznania. Czerni reprezentuje pierwiastek męśni, a barwy ciepłe, pastelowe przeznaczył artysta dla pierwiastka kobiecego. Cały fronton Hali pokrywa wielkich rozmiarów płótno zamalowane agresywną kompozycją figur również dziwnych jak te z trawnika (autor również J.Kopeć). Widać, że autor upodobał sobie owe wizje apokaliptyczne trochę jakby z "Wojen gwiazdnych" rodem...

Na wystawę wchodzi się w to płótno - małym otworem wyciętym w kompozycji. Pomysł dobry i szokujący w całym tego słowa znaczeniu. Wchodzimy w świat fikcji artystycznej jak Alicja w lustro i zanurzamy się w innym świecie. Z krzywych zwierciadeł patrzy na nas wszystko, co przecież dobrze znamy, tyle że przekształcone, zdeformo-

wane. Ulepione przez artystę. Próżno tu szukać "Śniadania na trawie", "Nagiej blondynki", czy "Szału". Nie ten czas...

Obok repliki pomnika kardynała Wyszyńskiego dłuta Andrzeja Rewesa, poważnych rozmiarów płótno Marka Kamińskiego. Młody mężczyzna z papierosem w ustach trzyma w ramionach młodą, nagą kobietę. Ona jakby w spaźmie rozkoszy, czy lęku, on obojętny i zimny. A tuż obok, trzy dziewczyny, a w jedną z nich celuje mieczem sam wielki mistrz z "Grunwaldu" mistrza Matejki. Zanurzamy się w ten świat malarstwo-rzeźbiarskich wizji. Czujemy się jak w teatrze Kantora, czy Szajny. Mało malarstwa w dotychczasowym rozumieniu tego słowa. Prawie wszystko jest scenografią. Kupa śmieci w kącie i nagie plastikowe torsy jakby z filmu "Coma" rodem. A może jak modele z prosektorium...

W samym centrum Hali stoi wielka opona samochodowa, a w nią wetknięty jakby sztandar zrobiony z plastiku i wypełniony kolorowymi butelkami od wódki. Cały przegląd krajowej produkcji. Od Baltic Vodka do Śliwownicy Paschalnej. To też nasz czas. Z ogromnych płócien spoglądają kolorowe punki i skin heady i ich śmieszne dziewczyny ukrywające swą kobiecość. Wszystkie chwytły w tym teatrze są absolutnie dozwolone.

Można by wśród tych obrazów - scenografii wystawiać Kafkę, Becketta, Mrożka i Różewicza. Blisko 400 artystów. 1000 prac: dwuwymiarowych i trójwymiarowych. Peczywiki tradycyjne i eksperymentalne. Sztuka nie tylko szokując, ile narracyjna, opisowa - treści obrazu wielu widzów szuka w jego tytule. Sztuka niewolna od sentymentalizmu reprezentowanego przez ów pastelowy pierwiastek kobiecy. Koronkowe aplikacje, barowe gałgankowe collage, martwe natury komponowane z suchych roślin. Wcisnęła się ta kobiecość w Arsenał 88 akcentem bardzo mocnym, wszechobecnym, jakże innym od czasu Marii Jaremy, Szapowników, Puzyniny i Zbrożyny. Reprezentantki tego czasu krzyczą, że są kobietami, że ich sztuka jest programowo inna od mężczyzn. Ale czy na to trzeba studiować, kończyć akademię... Jak świat światem panienki uprawiały taką sztukę w zaciszu swoich buduarów. Haftowały, batikowały, tkwały... Osobiście tej sztuki kobiecej nie uważam za sztukę. Tę przez duże S. Ale to rezultaty owej błędnej rekrutacji na akademie krajowe. Panienki z protekcjami większe mają szanse na egzaminach niż naprawdę uzdolnieni chłopcy. Znam wiele takich wypadków i tylko mam nadzieję, iż samo życie przeprowadzi właściwą eliminację.

Organizatorzy wystawy Jarosław M. Daszkiewicz i Leszek Jampolski zadeklarowali, iż celem ich było "przedstawienie całokształtu dorobku i poszukiwań artystycznych we wszystkich barwach i odcieniach rzeczywistości".

## BEZ CENZURY

Obeszło się również bez cenzury. Weszło wszystko. Ci, co dotychczas wystawiali "tylko w kościołach" i ci, co drwią z władzy. 3 pokaznych rozmiarów plansze zatytułowane "Idole" pokazują Władysława Gomułkę

z Elvisem Presleyem, Edwarda Gierka z Bobem Dylanem i generała Wojciecha Jaruzelskiego z Michaellem Jacksonem. Taka znów bardzo ostra to ta satyra nie jest! Świat, który pokazali jest brzydki, a ludzie w większości obrzydliwi. Tak, jak jest naprawdę.

Któryś z widzów napisał w księdze uwag: "To są wszystko wasze strachy, lęki. Wy wszyscy boicie się, ale w tym strachu znajdujecie perwersyjną przyjemność". Ma rację ów widz. "Każdemu czasowi jego sztuka".

## DLA RÓWIEŚNIKÓW

Znakomity krytyk Andrzej Oścka napisał: "Nie zaistniejesz panie i dla tych, na

których ci tak bardzo zależy jeśli najpierw nie zaistniejesz w pełnym wymiarze dla siebie i dla swych rówieśników".

Artyści "Arsenału 88" zaistnieli dla rówieśników. Pełno ich w Hali Gwardii. Kolorowych, programowo zaniedbanych. Niby obojętnych, ale zainteresowanych. Łażą, oglądają, krytykują, chwalą. W powietrzu mimo wszystko unosi się ów zapach czasu. Pojawiają się obcy z Paryża - centrum Pompidou, z Berlina Zachodniego z tamtejszego muzeum sztuki nowoczesnej. Chcą wystawić u siebie. No, może nie wszystko, ale część prac "Arsenału 88". To dobrze. Bo już i czas najwyższy by Polacy - młodzi Polacy powrócili na wystawy świata. Bez takich konfrontacji młoda sztuka przedwcześnie zaczyna cierpieć na uwiad starczy. A czy, jak biadają niektórzy, sztuka ta utraciła autonomię i została włączona w krwiociąg skomercjalizowanej sztuki masowej? Czas pokaże.

Póki co w szarzyźnie i beznadziei naszego życia zdarzyło się coś fajnego. Coś co oderwało wielu ludzi od kolejek, telewizorów i ogródków.

Krzyknęto głośno i kolorowo w czasie, który nie nastroja do hurraoptymizmu, ale pozostawia nadzieję.

**BOLESŁAW ŚLESIŃSKI**

## UWAGA! JESIENNE SPOTKANIA kiermasz Polonii Solidarnej już w listopadzie.

Szczegółowe informacje  
w kolejnych numerach oraz  
pod telefonem 532-3890 lub 925-8128

## PAMIĘTAJĄC O POLSCE DAJ KREW KANADZIE

11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości Polski. Przypominamy wielki, historyczny sukces uzyskany zarówno wysiłkami Polaków w kraju jak i na emigracji, walką zbrojną i zabiegami dyplomatycznymi, wielkim przywiązaniem Polaków do wolności i gotowością jej obrony. Polska utraciła niepodległość ponownie w 1939 roku i okupacja ta trwa do dziś. W ostatnich latach coraz częściej wysuwane są w okupowanej Polsce hasła i programy niepodległościowe, coraz bardziej też rządy krajów zachodnich i opinia publiczna w wolnym świecie zdaje sobie sprawę z tragicznej sytuacji Narodu Polskiego i wyraża swe poparcie dla naszej walki.

Okupacja Polski i związana z nią nędza wygnały z kraju tysiące uchodźców, przyjętych gościnnie przez wolne kraje. Jesteśmy wszyscy wdzięczni Kanadzie, że otworzyła przed nami drzwi. Czy potrafimy to jednak okazać? Walcząc o wolność kraju nasi rodacy przelewali krew na wszystkich kontynentach, cierpieli poniewierkę, rany, niewolę. Ginęli pod sztandarami innych narodów wierząc, że przybliżają chwilę wyzwolenia. Dziś Kanada nie potrzebuje od nas takich ofiar. Jest zresztą niewiele rzeczy, których ten bogaty kraj potrzebuje, a wśród nich jedna bezcenna, coraz trudniejsza do zdobycia, ludzka krew będąca niezastąpionym lekiem. Każdy zdrowy człowiek może, bez ryzyka utraty zdrowia oddać tę niewielką ilość krwi Kanadzie w wielkim dniu 11 listopada w stacjach krwiodawstwa w całym kraju Blood Donor Clinic, deklarując jedynie swe polskie pochodzenie i deklarując cel jakim jest upamiętnienie walki Polaków o niepodległość. Apeluujemy do organizacji niepodległościowych i prosolidarnościowych by poparły tę akcję. Polish Canadian Action Group będzie ją koordynować w Toronto. Służę pomocą i radą wszystkim, którzy chcieliby przyłączyć się do nas. Przyjmujemy telefonicznie zgłoszenia krwiodawców oraz tych, którzy chcieliby poprzeć akcję KREW DLA KANADY - WOLNOŚĆ DLA POLSKI dotacją. Może się znaleźć wiele osób, które ze względu na wiek, czy stan zdrowia nie kwalifikują się na krwiodawców, a chcą w niej uczestniczyć. PCAG pragnie nadać akcji duży rozmach uzyskując poparcie środków masowego przekazu, polityków, a przede wszystkim kanadyjskiej opinii publicznej, której spodziewamy się uzyskać nie tylko poparcie, uznanie i zrozumienie sprawy polskiej, ale podnieść w jej oczach prestiż Kanadyjczyków polskiego pochodzenia. Nasza propozycja spotkała się bowiem z bardzo życzliwym przyjęciem we wstępnym sondażu. Akcji udzielił poparcia KPK zarówno okręgu Toronto jak i Kanady.

## WZYWAMY WSZYSTKICH DO AKCJI: KREW DLA KANADY - WOLNOŚĆ DLA POLSKI!

POLISH CANADIAN ACTION GROUP  
Zarząd, prezes Grażyna Farmus, Sekretarz Zofia Croydon

Informacje i zgłoszenia Toronto 532-3890, 925-8128, 743-5706  
Szczegóły w prasie, radiu i telewizji oraz na tablicach ogłoszeniowych.

PIĄTEK, 11 LISTOPADA, 1988 CLINICS:  
ManuLife Centre, 55 Bloor St. West at Bay, Toronto, 9:00 - 4:00 pm  
Royal Bank Plaza, Merchant's Mall Level, 200 Bay St. at Wellington, Toronto, 10:00-6:00  
Baxter Corporation, 6405 Northam Dr., Mississauga, 9:30 - 3:00 pm  
Sheridan Mall, 2225 Erin Mills Parkway, Mississauga, 10:00 - 4:00 pm  
Eaton Centre, South Common Area, Queen St. Entrance, Toronto, 12:30 - 8:30 pm

# KARTKI Z BERLINA

LESZEK SZARUGA

Pisałem na tych łamach o tym, że odrzucam podziały na prawicę i lewicę jako niefunkcjonalne. Komentarz redakcji wskazuje, że nie do końca pojąłem istotę tego podziału. Wynika z tego, że gdzieś nadeptałem na czyjś, może samego "Echa" prawicowy odcisk. Mam pecha - ciągle komuś na coś nadeptuję, ale taki już widać mój los.

Nie mam zamiaru, broń Boże, kwestionować prawicowych wyborów "Echa". "Echo" żyje sobie i rozkwita (oby jak najlepiej, w końcu może doczekam się podwyżki!) na Zachodzie, czyli w systemie normalnym. Ja natomiast piszę o rzeczywistości polskiej. Co by w tej rzeczywistości miało znaczyć hasło "prywatyzacji gospodarki", z którym występuje prawica, nie bardzo potrafię sobie wyobrazić. Prywatyzacja hut i stoczni polskich w dobie dzisiejszej wydaje się zadaniem przekraczającym chyba najbardziej rozwinięte zdolności imaginacyjne. Osobiście nic bym przeciw temu nie miał. Pytanie tylko: jak to zrobić?

Natomiast kwestią wielce dyskusyjną jest definicja prawicy jako postawy, która - jak pisze redakcja - oznacza "akceptację nierówności społecznej przy jednoczesnej otwartości na wolną konkurencję i dynamikę aspiracji społecznych". Trzeba podkreślić, że otwartość na dynamikę aspiracji społecznych nie jest również obca postawie lewicowej. Natomiast "akceptacja nierówności" w każdym społeczeństwie musi mieć swoje granice. Między państwem opiekuńczym (które nie jest wyłącznym wynalazkiem lewicy) a żywiołową grą sił społecznych jest wiele pośrednich form - Bogu dzięki. Nie miejsce tu na uczone akademickie dyskusje na temat subtelnych rozróżnień między lewicą i prawicą. Sam nie czuję się związany z żadną z tych postaw - obie mają zalety i wady. Jestem przeciwnikiem pozostawiania ludzi niezamożnych całkowicie zdanych na własny los. Jestem też przeciwnikiem wtrącania się państwa, jak to się dzieje na przykład w Szwecji, w życie każdego obywatela. Rozsądnie jest znaleźć nie tyle formuły zadowalające wszystkich, co zgodne z podstawowymi normami etycznymi.

Co do rzeczywistości polskiej, bo o niej pisałem, sprawa wygląda zupełnie inaczej. Prawica opozycyjna nie ma oparcia w bazie: o prywatyzacji produkcji może sobie jedynie pomarzyć. Natomiast jakoś dziwnie przywiązana jest do idei silnego państwa trzymającego społeczeństwo w ryzach (co znalazło wyraz w "Myślach staroświeckiego Polaka" Piotra Wierzbickiego). Za taką prawicę to ja jednak bardzo uprzejmie dziękuję. Z wszechobecnym państwem mam do czynienia od urodzenia - zmiana koloru mnie nie interesuje, podobnie jak to, czy będzie się to państwo sygnowało orłem w koronie, czy bez. Jeżeli to ma być jedynym odróżnieniem, to nie widzę w tym wielkiego sensu. Nie chciałbym, żeby to, co powiedziałem wyżej odebrano jako niechęć do przywrócenia korony - przeciwnie: uważam, że godło państwa polskiego powinno być godłem tradycyjnym, jak w każdym normalnym kraju. Ale nie korona przywróci nam demokrację. Nadto obok walki o koronę prawica opozycyjna jakoś dziwnie przywiązana jest do tradycji ksenofobicznych, nacjonalistycznych. I w gruncie rzeczy do tego sprowadza się jej praktyczna działalność.

Pisałem, że prawica opozycji określa się jako przeciwnictwo lewicy. Jak na program i rzeczywiste samookreślenie się, to stanowczo za mało. Jeżeli się jest zwolennikiem reprivatyzacji produkcji, to w warunkach PRL należałoby powiedzieć, jak można do tego w realnej polskiej sytuacji doprowadzić. Tego typu programu prawica nie ma, albo się z nim tak konspirowało, że jest on niewidoczny. Niestety - prawica opozycji pozostaje cały czas w sferze hasł i sloganów. Brak konkretnych, rzeczowych programów. W tym ujęciu nie jest to realna działalność polityczna, lecz dziecinada. Tym bardziej że "prawica" określa "lewicę" (czyli tych, których sama do "lewicy" zalicza) o nieskuteczność polityczną. Moje pytanie brzmi następująco: czy sama jest politycznie skuteczna? W ogóle: bawi mnie oskarżanie kogokolwiek w Polsce o nieskuteczność działania politycznego. Natychmiast zastanawiam się, gdzie ci krytycy, którzy podobno mają receptę na skuteczność,

dotychczas się podziwiali. Dlaczego nie potrafili przejąć inicjatywy w swoje ręce? Gdzie jest ich wizja gospodarki, poprawy sytuacji ekologicznej, chociażby program budownictwa mieszkaniowego, czy poprawy sytuacji w sferze zaopatrzenia w leki?

Póki takich programów nie będzie, póty dyskusowanie o prawicy i lewicy w Polsce nie ma sensu. Opozycja wyżywa się w dyskusjach ideologicznych. Brak dyskusji programowych, opartych na analizie istniejącej sytuacji i konkretnych propozycjach jej zmiany. Szermowanie pojęciem "prawicy" jest w tej sytuacji jedynie zaklinaniem rzeczywistości. Dla mnie osobiście opozycja dzieli się na tych, którzy coś robią i tych, którzy gadają. Nie wiedzieć dlaczego ci, którzy tylko gadają, nazywają siebie prawicą, a tych, którzy coś robią określają mianem lewicy. Nie przekonuje mnie gadanie, jedynie konkretne osiągnięcia. A te są, choć w skali mniejszej niż ta, którą wyznaczają społeczne aspiracje, po stronie tych ruchów, które wyrastają z tradycji lewicowych (choć potem od tych pokrewieństw się odcinających). Nic na to nie poradzę - taka jest rzeczywistość.

Żeby rzecz dopowiedzieć do końca: nie interesują mnie etykiety, jakimi posługują się politycy. Interesuje mnie polityczna skuteczność. Interesuje mnie dobra gospodarka. Interesuje mnie państwo, które nie dominuje życia społecznego, ale które potrafi ochronić swych obywateli od nędzy. Są i będą zawsze istniały grupy, które trzeba będzie ochraniać przed głodem i innymi nieszczęściami: każde państwo - czy to z prawa czy z lewa - musi znaleźć sposób ich wspomoczenia. Tego wymagają podstawowe wartości moralne - jeśli im zaprzeczymy, zaprzeczymy człowieczeństwu.

Nie polemizuję z redakcją "Echa": podobnie jak redaktorzy jestem zwolennikiem wielości postaw. Tylko w ten sposób można do czegoś dojść. Pocułem się jedynie zmuszony do ściślejszego sprecyzowania mego stanowiska wobec dyskusji między prawicą i lewicą w kręgach polskiej opozycji.

...

Skoro już tu siedzę i obserwuję najazd Polaków na obóz dla przesiedleńców i azylantów, chciałbym pokusić się o refleksję natury ogólnej. Otóż w Niemczech jest w tej chwili - w ich części zachodniej, oczywiście - ponad milion Polaków lub ludzi z Polski się wywodzących, a osiadłych tutaj jako Niemcy, bowiem potrafili udowodnić swe niemieckie pochodzenie. Do końca roku 1992 przewiduje się grubo ponad pół miliona dalszych. Ci ludzie stanowią pewną siłę polityczną, może nie największą, lecz jednak już widoczną, co zresztą ktoś zdążył zauważyć, gdyż zaczęło wychodzić przed paroma dniami pismo specjalnie problemem tych ludzi poświęcone.

Choćbyśmy się nie wiem jak starali, nie zdołamy uporać się z dwoma rzeczami: po pierwsze - nie zmienimy położenia Polski między Niemcami i Sowiecami, po drugie zaś - nie zmienimy faktu, stanowiącego że Niemcy stają się w tej chwili i będą w przewidywalnej przyszłości nie tylko potęgą gospodarczą, lecz również państwem decydującym (pospołu z Moskwą) o przyszłości Europy. A zatem i o przyszłości naszego kraju.

Teza Edmunda Osmańczyka głosi, o

czym już tu pisałem, że Europę można "zżyć" przede wszystkim w tym miejscu, w którym nastąpiło pęknięcie. A nastąpiło ono na styku Polski z Niemcami. Osmańczyk - zapewne niepoprawny romantyk, co naszym politycznym "pozytywistom" legalnym i nielegalnym nie bardzo się pewnie podoba - ma moim zdaniem nie tylko rację, ale przede wszystkim minimum wyobraźni politycznej, bez której myślenie o przyszłości Polski jest zwykłym bełkotem.

Otóż jeżeli mamy sensownie myśleć o przyszłości stosunków polsko-niemieckich - a moim zdaniem jest to w tej chwili polityczna konieczność - to może nie głównym, ale ważnym problemem tego myślenia musi stać się sprawa ludzi, którzy po wyjeździe z Polski w Niemczech się osiedlili. Nawet obecne władze jakby to zrozumiały - restrykcje wobec "nielegalnych" (to znaczy wyjeżdżających z Polski na paszportach turystycznych) przesiedleńców są prawie żadne. Co więcej - ludzie ci mogą się ubiegać o paszporty konsularne, co zresztą nie jest zgodne ani z prawem polskim, ani niemieckim, żadne z nich bowiem nie uznaje podwójnego obywatelstwa (ustawa na ten temat leży w charakterze projektu w którejś z sejmowych szuflad). Ważne jest natomiast to, że nie odcina się ich od kraju, z którego dla tych lub innych powodów wyjechali, nie nastawia od razu wrogo do Polski (niekoniecznie tożsamej z PRL). To może w przyszłości procentować: nie będą to procenty oszałamiające, ale zawsze.

Rozmawiałem tu niedawno z jednym z przyjaciół, który w tych sprawach jest zorientowany lepiej ode mnie. Wspólny wniosek był taki oto: być może nie będzie Polska tych ludzi miała po swojej stronie, nie będą bronić jej interesów, lecz przynajmniej nie będzie też ich miała przeciw, co już jest niemałym zyskiem, jeżeli zważyć, że wielu z nich, dawniej tu przybyłych, odnosi się do naszego kraju z - delikatnie mówiąc - niechęcią.

Jak skomplikowane są to sprawy, niech świadczy przykład poety i tłumacza (jednego z najznakomitszych) - Piotra Lachmana, Wyjechał z Polski w roku 1958. Do dziś poezje pisze wyłącznie po polsku. Niedawno wydał w Krakowie zbiór swych wierszy i tu nastąpiła reakcja tak głupia, że się po prostu nie chce w nią wierzyć: jeden z wysoko postawionych w oficjalnym życiu kulturalnym dygnitarzy zaatakował wydawnictwo za publikowanie "tego Niemca". Tu przy okazji: warto może przypomnieć, że dość liczna grupa pisarzy polskich pisała po niemiecku - najbardziej znany jest Stanisław Przybyszewski, ale można przypomnieć także Aleksandra Bronikowskiego czy Tadeusza Rittnera.

Czas chyba dziś, gdy niebawem minie 50 lat od rozpoczęcia II wojny światowej, spojrzeć na problem przyszłości wzajemnych stosunków między dwoma sąsiadującymi ze sobą narodami bez niepotrzebnych emocji (choć w wielu wypadkach są one aż nadto zrozumiałe). Trzeba myśleć o przyszłości. I to jak najszybciej. Sojuszników odnajdziemy nie tylko w RFN (jak choćby partia Zielonych, której przedstawiciel opowiedział się ostatnio za pojednaniem z Polską na takich samych zasadach, na jakich dokonano pojednania z Francją), lecz również w NRD, gdzie młodzież powoli zaczyna mówić własnym, nie słowionym przez komunistyczną cenzurę - pisałem tu o tym przy okazji omawiania wydanego w NRD-owskim podziemiu "polskiego" numeru pisma "Oder".



# KOMUNIKAT EPISKOPATU POLSKI

W Warszawie obradowała 230 konferencja plenarna Episkopatu Polski. Obradom przewodniczył ksiądz kardynał Józef Glemp, Prymas Polski.

W czasie obrad rozważono list apostolski Jana Pawła II o godności i powołaniu kobiety wydany na zakończenie Roku Maryjnego. Biskupi zachęcają wiernych, a w szczególności polskie kobiety do studium tego doniosłego dokumentu. Katolickie wydawnictwa zobowiązane są do szerokiego upowszechnienia jego tekstu.

Wysłuchano sprawozdań z wizyt duszpasterskich biskupów polskich w różnych krajach zwłaszcza zaś z wizyt księdza Prymasa na Białorusi, gdzie żyją nasi bracia, którzy budują żywy Kościół w niełatwych warunkach dnia codziennego i dają świadectwo wiary i umiłowania swego kraju.

Podkreślono też wielkie znaczenie wspólnych uroczystości przedstawicieli

Kościła rzymskokatolickiego w Polsce i Kościoła greckokatolickiego, jakie odbyły się w lipcu br. w Rzymie, a we wrześniu na Jasnej Górze.

Pasterze Kościoła zapoznali się z treścią projektu dokumentów opracowanych przez przedstawicieli Episkopatu i władz państwowych. Dokumenty te stanowią mają trwać podstawę normalizacji stosunków między PRL a Stolicą Apostolską. Prace te oceniono pozytywnie. Wysłuchano także sprawozdań z rozmów z przedstawicielami władz państwowych różnych szczebli na tematy kościelne i społeczne, które mają donieść znaczenie dla pełnienia misji Kościoła w Polsce.

Z troską omawiano aktualne problemy nurtujące polskie społeczeństwo. Powszechnie wiadomo w jak trudnej sytuacji znalazł się kraj. Perspektywy wyjścia z kryzysu są

tym trudniejsze, że na gospodarce ciąży ogromne zadłużenie, postępuje degradacja stanu technicznego przemysłu i środowiska naturalnego. Niepokoi postępujące zubożenie wsi, nadmiernie obciążonej skutkami kryzysu. Powoduje to drastyczne pogarszanie się sytuacji dochodowej rolników, ucieczkę młodych, starzenie się ludności wiejskiej i jest jedną z przyczyn niepokojącego stanu ludnościowego Polski.

Biskupi z wielką uwagą śledzą inicjatywę kręgów społecznych i przedstawicieli władz państwowych zmierzających do wyjścia z tej sytuacji w drodze porozumienia, a nie konfrontacji.

Z zainteresowaniem wysłuchano przedłożenia spraw przygotowawczych do rozmów okrągłego stołu. Biskupi dali wyraz przekonaniu, że praca pracownicza, zwłaszcza robotników i rolników, do właściwych

im związków, według ich własnego wyboru, będą zagwarantowane.

Porozumienie w zakresie podstawowych wartości powinno stanowić fundament zasadniczej reformy państwa, jego struktur i gospodarki narodowej. Zapoczątkuje to proces konsolidacji społeczeństwa, a także przyczyni się do umocnienia pozycji Polski na arenie międzynarodowej.

Kościół będzie sprzyjał poczynaniom, które mają na względzie dobro wspólne.

Omówiono dalsze prace przygotowawcze do II Synodu plenarnego w Polsce.

Powołano 15 synodalnych komisji problemowych i dokonano wyboru ich członków. Zapoznano się także z działalnością poszczególnych komisji konferencji Episkopatu. Na zakończenie obrad biskupi udzielili swego arcybiskupowskiego błogosławieństwa wszystkim mieszkańcom naszej Ojczyzny.



## WAŁĘSA DOJRZAŁ POLITYCZNIE

Wywiad z członkiem Biura Politycznego  
Mieczysławem Rakowskim - obecnie premierem

**Spiegel:** Panie Rakowski, strajki przyniosły Polsce straty produkcyjne sięgające milionów dolarów. Czy polskie władze nie mogły uniknąć tej konfrontacji za pomocą rozprawy i zręcznej polityki?

**Rakowski:** Trudno powiedzieć. Na początku te strajki nie wyglądały tak groźnie, później okazało się, że się rozwinęły. Należy przy tym dodać, że większość zatrudnionych nie brała w nich udziału.

**S.:** Także dramatyczne strajki w maju na początku sprawiły wrażenie nieszkodliwych.

**R.:** Słusznie. Zarówno wtedy, jak i teraz polskie kierownictwo starało się szukać rozwiązań politycznych. Nigdy nie zastanawiano się nad tym, by zastosować rozwiązanie siłowe.

**S.:** W tym samym czasie mogą służyć za przykład Węgry jak należy te sprawy rozwiązywać. U nich strajk w kopalni trwał niecałe 24 godziny i został rozwiązany za pomocą pertraktacji, a nie przez wprowadzenie milicji i wojska.

**R.:** Sytuacja na Węgrzech jest inna jak u nas. Nigdy tam nie było strajków masowych, jak u nas w latach 1980-81. Węgry znajdują się także w innej sytuacji gospodarczej. Tam dopiero teraz grozi obniżenie standardu życia, u nas ta napięta sytuacja trwa już osiem lat.

**S.:** Główne żądania strajkujących w kopalniach i stoczni nie były wcale materialne, lecz dotyczyły legalizacji "Solidarności". Kto, ewentualnie co, powstrzymuje Was od spełnienia tego żądania?

**R.:** Głównie doświadczenia z przeszłości. One nie pozwalają nam na dopuszczenie "Solidarności" do głosu. Te doświadczenia są jeszcze świeże w pamięci ludzi. Pomijając jednak to, wierzę, że przyszłość Polski nie od tego zależy czy "Solidarność" będzie, czy nie. Dużo ważniejsze jest jak będzie się rozwijał klimat społeczny w za-

kładach pracy.

Jeżeli dopuści się "Solidarność", dojdzie automatycznie do rozbicia i podziału klasy robotniczej na grupy, które będą się wzajemnie zwalczały.

Przecież obok "Solidarności" będą istniały jeszcze związki autonomiczne i obecny związek.

**S.:** Ależ to jest właśnie pluralizm, o którym kierownictwo partii tyle mówi.

**R.:** To nie będzie pluralizm, to będzie anarchia. Nie należy zapominać o naszych cechach narodowych, a mianowicie skłonnościach do anarchii w życiu społecznym. Wykazuje to historia Polski od setek lat.

**S.:** To brzmi jak hasło: Polacy jeszcze nie dojrżeli do demokracji.

**R.:** Myślę po prostu, że realiści wśród Polaków muszą uwzględnić także naszą przeszłość i naszą historię. Zresztą istnieją w Polsce bardzo różniące się zdania dotyczące pytania, czy Polacy dojrżeli do demokracji.

Wracając do obecnej sytuacji. Jestem zdania, że dla tych dwunastu milionów zatrudnionych w gospodarce państwowej niezbędne jest by byli zrzeszeni w jednej organizacji związkowej - obojętnie jakie plany, jaki program i jaki stosunek do władzy będzie ten związek miał.

**S.:** Dobrze niech będzie, lecz min. spraw wewnętrznych Kiszczak spotkał się z przywódcą robotników - Wałęsą. Czy to oznacza, że rząd przewyciężył swój lęk przed kontaktami z nim?

**R.:** Nigdy się nie baliśmy kontaktu z Nim. Myśmy przecież stale powtarzali: nie pytamy o to, skąd kto przychodzi, lecz o to, co przynosi. Jasne jednak było, że Wałęsa przychodzi z żądaniem legalizacji "Solidarności".

**S.:** Dlaczego wobec tego władze z nim rozmawiały?

**R.:** Myśmy chcieli z nim rozmawiać głównie na temat dyskusji przy okrągłym stole, przy którym mają zasiąść wszystkie siły społeczne.

**S.:** Czy przyszedł on jako prywatna osoba, czy jako elektryk, czy jako przywódca Solidarności?

**R.:** Przyszedł jako Wałęsa. Nie widzimy w nim przywódcy "Solidarności", bo ta organizacja legalnie nie istnieje.

**S.:** W 1980 r. przed stanem wojennym, przedstawił Pan teorię, że Solidarność chce przejąć w Polsce władzę. Już wtedy był Pan z tą swoją tezą dosyć osamotniony. Czy podtrzymuje Pan to nadal?

**R.:** Zarówno wtedy, jak i kiedykolwiek mówiłem o całej "Solidarności", że jest to mechanizm zróżnicowany, dzielący się na doradców, przywódców i całą szeroką masę zrzeszonych. Proszę mi zatem nie wmawiać, że uważałem całą "Solidarność" za ruch, który chce sięgnąć po władzę. Niedawno czytałem, że Wałęsa oświadczył, że nie ma zamiaru zmieniać systemu, jest to bardzo ważne oświadczenie. Jest jednak cały szereg kierowników w "Solidarności", którzy wcale nie ukrywają, że chcą władzy.

**S.:** Przywódca robotników, Wałęsa, bije w dzwon buntowniczy?

**R.:** Wiecie Panowie, że moje zdanie o Wałęsie jest bardzo osobiste. Uważam go za człowieka z charyzmą. Przez ostatnie siedem lat dojrzał on bez wątpienia także politycznie. To nie jest ten sam Wałęsa z lat 1980-81.

**S.:** Nic gorszego nie mogło go chyba spotkać jak pochwała z Pana strony.

**R.:** Wcale tego nie chcę, chciałbym być tylko obiektywny przy ocenie jego osoby. Jego słaba strona jednak nadal istnieje, to, że dzisiaj mówi jedno, a jutro drugie. W tym niestety się nie zmienił.

**S.:** Aktualnie wygląda na to, że rzecznicy "Solidarności" przez swoje umiarkowane wystąpienia zapobiegli gorszemu. Byli przeciwko strajkom i dążą do pertraktacji - ten przeklinany związek wystąpił w roli instytucji utrzymania państwa przy życiu.

**R.:** Jak już powiedziano: wśród kierownictwa "Solidarności" jest wiele poglądów i odcieni. Jedno jednak jest jasne, w czasie strajków w kopalniach i stoczniach aktywnymi przewodnikami byli ci sami ludzie "Solidarności" co w 1980-81 r.

**S.:** Po prostu nie wierzymy w to. Ostatnie strajki wywołał przeważnie ludzie młodzi, pomiędzy 20 a 30 rokiem życia, z prostego wyliczenia wynika, że nie mogli oni należeć do dawnej "Solidarności". Oni dopiero później sprowadzili dawnych aktywistów, ponieważ ci mieli większe doświadczenie.

**R.:** Można tak powiedzieć, lecz po kilku dniach strajku znowu nagle wypłynęli przywódcy dawnej "Solidarności".

**S.:** I czego to dowodzi?

**R.:** Że ruch strajkowy nie był spontaniczny, lecz kierowany. Wtedy i dzisiaj.

**S.:** Głównym problemem tych ostatnich nieporozumień jest to, że wielu Polaków oczekiwało zmiany swojej sytuacji nie ze strony partii czy oficjalnych związków, lecz od "Solidarności". Dlaczego tak jest?

**R.:** Według mojej oceny jest to niezgodne, że większość Polaków wiąże swoją lepszą przyszłość z "Solidarnością". Gdyby tak było nie strajkowałoby w kopalni 200 czy 300 osób, lecz co najmniej 50 procent zatrudnionych.

**S.:** Jeżeli ten związek ma faktycznie tak mało zwolenników jak Pan twierdzi, dlaczego wobec tego zawsze wchodzi na scenę?

**R.:** Oczywiście, że istnieje coś takiego jak mit "Solidarności", który stale odżywa w trudnych sytuacjach gospodarczych. Gdyby się znalazł czarodziej, który w ciągu jednej nocy potrafiłby zmienić sytuację gospodarczą i poprawić położenie Polaków, nikt by więcej nie strajkował.

**S.:** Temat "Solidarność" byłby dawno załatwiony, gdyby władza ten związek wciągnęła do współodpowiedzialności. Wtedy okazałoby się, że ani Wałęsa, ani jego ludzie nie są czarodziejami. Wydaje się, że wspólnie z "Solidarnością" łatwiej byłoby przeprowadzić różne sprawy z narodem.

**R.:** To także jeden z mitów, którego nie można wykorzystać. O stosunku narodu do władzy decydują głównie wyniki gospodarcze. Nasze badania opinii publicznej wskazują wyraźnie, że tylko nieliczny procent ludności interesuje się polityką w szerokim tego słowa znaczeniu.

**S.:** Tak jest przecież na całym świecie.



R.: W Polsce zainteresowanych polityką jest około 10 procent. Jak można z tego wyciągnąć wnioski czy "Solidarność" ma prawo istnieć.

S.: Faktem jest, że "Solidarność" stanowi część tego społeczeństwa, dlatego powinna mieć możliwość publicznie wypowiadać swoje zdanie.

R.: Mogę tylko powtórzyć, że wspomnienia 1981 r., który doprowadził nas prawie do przepaści, są stale jeszcze nadal żywe. Nie możemy sobie pozwolić na to, by to się nowu powtórzyło. Świat nas nie zrozumie, jeśli nie będziemy się na śmierć.

Jest jednak oczywiste, że w ostatnich latach zostały stworzone warunki do wymiany różnych zdań. W sprawie demokracji nie zostało powiedziane jeszcze ostatnie słowo.

S.: W partyjnym tygodniku "Polityka", którego Pan był przez 25 lat naczelnym redaktorem, było niedawno napisane następujące zdanie: "Zasadnicza zmiana na lepsze może nastąpić tylko wtedy, gdy władzy państwowej uda się osiągnąć porozumienie ze społeczeństwem", oczywiście spełnienie żądań pluralizmu i więcej demokracji. Gdyby dzisiaj Pan był naczelnym redaktorem, sformułowałby Pan tak sformułowane zdanie?

R.: Tak. Lecz jeżeli chce się widzieć obiektywnie rozwój sytuacji w Polsce, musi się przyznać, że ta szeroka platforma umożliwiająca dialog między władzą a społeczeństwem była budowana przez lata. Nie było to łatwe.

S.: Wobec tego władzy nie musi się opierać na lepszą?

R.: Chwileczkę! Daleki jestem od tego, bym się czuł zadowolony z tych osiągnięć! Przed paru laty trudno sobie było jednak wyobrazić to wszystko co dzisiaj w naszym kraju odbiera się jako codzienność. Mogę wymienić wiele instytucji, które w naszym systemie w ogóle nie istniały: począwszy od Kancelarii praw obywatelskich poprzez Społeczną i Gospodarczą Radę przy Sejmie aż do Rady konsultacyjnej przy Radzie Państwa.

Cała ta liberalizacja jest naturalnie częścią procesu, który trwa. Przygotowywana jest ustawa o dopuszczeniu klubów politycznych i podobnych organizacji. Zapowiedzieliśmy przygotowania do wprowadzenia drugiej Izby w Sejmie. Będziemy się starać, by posiedzenia Sejmu były bardziej pluralistyczne.

S.: Uważa Pan zatem, że koledzy z "Polityki" nie mają powodu uskarżać się o brak chęci dialogu ze strony władz.

R.: Cała ta aktywność jest tylko otwar-

ciem szerszej platformy do dialogu. Nie chciałbym się tutaj zbyt chwalić. Jeżeli jednak popatrzy się na osiągnięcia przez Polskę demokratyzację i porówna z innymi krajami naszej części Europy to wydaje mi się, że u nas zrobiono bardzo dużo - więcej jak gdzie indziej. Wiecie Panowie, że każdy system ustrojowy potrzebuje czasu, żeby dojrzeć - często trwa to dziesiątki lat. Tak było w Francji po rewolucji, tak było i w Niemczech. RFN, z której teraz jesteście zadowoleni, też nie powstała po prostu jednego dnia jak deus ex machina.

S.: Czy głośność w Polsce nie służy głównie jako wentyl dla niezadowolonej ludności?

R.: Wiecie Panowie sprawa wentyla już się dawno przeżyła. Sądzę, że świadomość Polaków w ciągu ostatnich lat uległa zasadniczej zmianie. W naszym kraju nie można już nic wentylami zatławić. Można powiedzieć, że Polacy w latach 1980-81 stali się bardzo szybko absolwentami Akademii Politycznej.

S.: Pana partyjny szef - generał Jaruzelski, na jednym z ostatnich posiedzeń KC, zapowiedział "śmiały zwrot". Jeżeli dobrze policzyliśmy jest to już piąty zwrot. Dokąd ma ta podróż teraz prowadzić?

R.: Najpierw chciałbym podkreślić jego zasługi, od początku odkąd go znam był przekonany, że w socjalistycznym systemie Polski są niezbędne duże zmiany. Przeprowadził je, kiedy dojrzał czas. Tak było ze zwolnieniem więźniów politycznych bądź z powołaniem rad konsultacyjnych. Nie jest to piąty raz od nowa, jest to realizacja linii politycznej, która została narysowana na IX Zjeździe PZPR w lipcu 1981 r.

Pytacie Panowie: zmiana na co? Odpowiem znanym starym sformułowaniem - w kierunku demokratycznego socjalizmu, w kierunku ostatecznego pożegnania pozostałości stalinizmu w strukturach politycznych.

S.: To samo mówiono w czasie ostatnich zmian.

R.: I co? To sformułowanie miało już wtedy swoją wagę. Sądzę, że na wiele pytań związanych z przyszłością socjalizmu w tej części Europy nikt nie znajdzie natchmiasł odpowiedzi.

S.: Polskie badania opinii publicznej wykazały w maju, że pięć procent narodu wierzy w to, że obecna ekipa potrafi poprawić sytuację Polski. Jest to dosyć katastrofalny wynik czy władza nie powinna ustąpić?

R.: Sądzę, że nie. Są różne badania opinii publicznej, których wyniki także na to

pytanie się zmieniają. Naszym głównym problemem jest faktyczne zdobycie zaufania społeczeństwa.

S.: To wam się tylko chyba wtedy uda, gdy mięso pojawi się na stołach, sklepy będą zapelnione, znikną przed nimi kolejki i ustanie galopująca inflacja. Większość Polaków nie myśli o niczym innym tylko o tym, żeby im się lepiej żyło.

R.: Na pewno tak. Przesadzacie wprawdzie trochę z tym mięsem i pustymi sklepami. Nie chcemy ukrywać, że część ludności żyje w bardzo ciężkich warunkach, są jednak grupy społeczne, którym pojęcie "pustego garnka" jest zupełnie obce. Głodu w Polsce nie ma.

S.: To, że mniejszości powodzi się lepiej niż ogółowi, nie dodaje blasku polskiemu systemowi.

R.: Są robotnicy, którzy zarabiają bardzo dobrze, przeszkadza im to, że nie mogą kupić towarów, mimo iż mają pieniądze. Są też tacy, którzy zarabiają więcej niż przeciętny standard.

S.: Jak Pan te wązkie niedociągnięcia uzasadnia: dlaczego w ciągu ostatnich ośmiu lat nie było możliwości poprawienia sytuacji w Polsce?

R.: Znowu muszę protestować. Sytuacja gospodarcza Polski jest dzisiaj dużo lepsza aniżeli w 1981 r. Muszę tutaj jednak zaznaczyć, iż za reformowanie gospodarki musimy płacić i obawiam się, że cena będzie bardzo wysoka.

Teoretycznie cały naród się z tym zgadza, w praktyce jednak wielu jest nie przygotowanych na to, by zrezygnować z czegośkolwiek. Weźmy typowy przykład: niezliczone zakłady w naszym kraju są całkowicie nierentowne i dawno powinny być zamknięte. Przy każdej jednak próbie, żeby je zamknąć przychodzą protesty ze wszystkich stron.

S.: Głównie protesty z lobby przemysłu ciężkiego w KC.

R.: Takiego lobby nie ma w KC. Te protesty przychodzą z dołu: z organizacji partyjnych i związkowych. Na ile się orientuję, nie było przypadku, by nie protestowano wielkimi słowami - godzi to w podstawy socjalizmu i tym podobne.

S.: Winę za upadek gospodarczy ponoszą zatem podstawy?

R.: Znowu nieporozumienie. Winę ponosi model gospodarczy, zupełnie normalne było subwencjonowanie słabości bez względu na to, jakie to daje korzyści gospodarce narodowej. Kiedy chce się ten system zmienić, odzywają się głosy protestu.

S.: Grzeszono zatem w przeszłości?

R.: Nie tylko wtedy. Twierdzą jednak, że sytuacja w Polsce bez reform gospodarczych, chociaż są one jeszcze niedoskonałe, byłaby wiele gorsza.

S.: Czy ten kryzys nie ma jeszcze innych powodów? Cytujemy z partyjnej oceny wewnętrznej: "nasze mechanizmy gospodarcze były fałszywie stosowane". To znaczy, że w polskim kierownictwie jest za mało ludzi, którzy się znają na gospodarce.

R.: Nie powiedziałbym tego tak. Chciałbym odpowiedzieć cytując Gorbaczowa, kiedy mówił o sytuacji w Związku Sowieckim: "jesteśmy wszyscy dziećmi naszej epoki". Mamy w Polsce wybitnych ekonomistów. W naszym narodowym charakterze leży niestety także to, że każdy ekonomista ma swoje własne wyobrażenie modernizacji gospodarki.

S.: Zgodnie ze starym polskim przysłowiem - trzech Polaków cztery zdania.

R.: Tak w tym sensie.

S.: Zła sytuacja gospodarcza, brak perspektyw na przyszłość, doprowadziły do tego, że w ostatnich latach i miesiącach setki tysięcy Pana rodaków poszły na Zachód...

R.: ... głównie młodych Polaków.

S.: Jak zamierzacie przeciwdziałać tej masowej emigracji?

R.: Gdybyśmy na to mieli szybką odpowiedź. Moim zdaniem odejście tych ludzi powinno być wspólną troską zarówno Kościoła jak i partii i wszystkich myślących Polaków. Rozwiązaniem byłoby stworzenie lepszych perspektyw, zlikwidowanie głodu mieszkaniowego i podwyższenie uposażeń, szczególnie ludziom młodym z wykształceniem akademickim.

Dzisiaj w Polsce wygląda następująco: młody człowiek po szkole zawodowej zarobi w fabryce więcej jak młody lekarz. Dowodzi to tego, że cała koncepcja wynagrodzeń jest zła. Doszło do tego, że zawody typowo inteligentne są szczególnie źle wynagradzane.

S.: Słucha się tego tak, jak gdyby Pan wykazywał zrozumienie motywacji tych młodych ludzi, którzy podjęli decyzję, aby zostać na Zachodzie.

R.: Naturalnie, że ich rozumiem. Ale rozumieć wcale nie znaczy popierać. Byłbym bardziej zadowolony, gdyby ci młodzi Polacy pozostali w Polsce. Dlatego na nas starszych i rządzących spoczywa obowiązek, aby stworzyć warunki, które zapobiegałyby tej masowej emigracji. Ale co tu dużo mówić?? Stale daje się wyraz temu, że ich odejście jest oskarżeniem tych, którzy są odpowiedzialni za politykę gospodarczą.

S.: A teraz pytanie osobiste: Pan dopiero za rządów generała Jaruzelskiego zamienił publicystykę na politykę. Co się stanie z Rakowskim, jeżeli odejdzie lub będzie musiał odejść?

R.: Wkrótce skończę 62 lata. Pracuję od 13 roku życia, chyba zasłużyłem na to, żeby już odpocząć. Poza tym chciałbym jeszcze dużo napisać. Od 30 lat prowadzę regularne notatki, zebrała się kupa materiału.

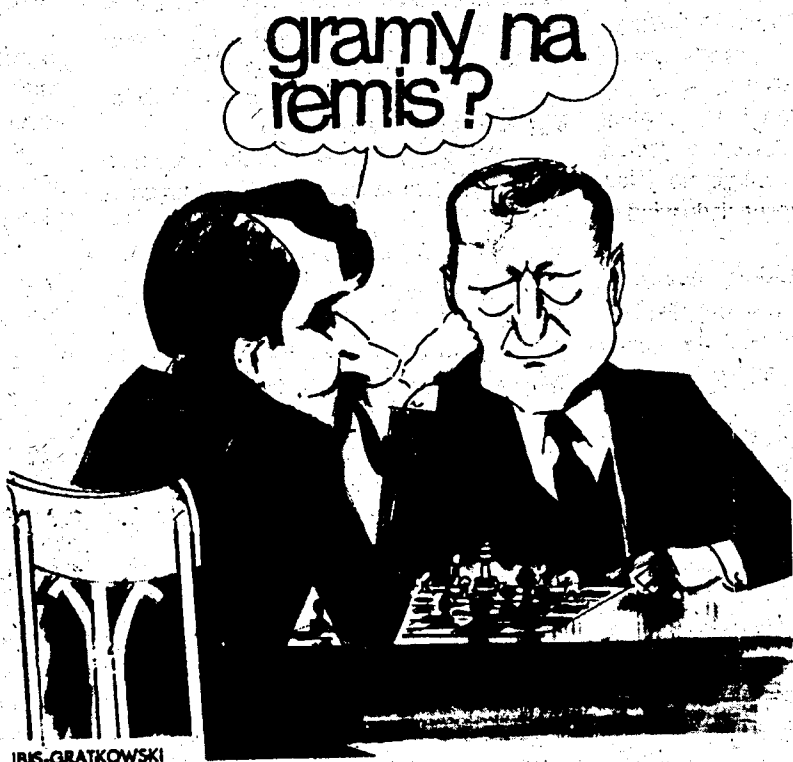
S.: A jeżeli Pan, jak mówi się w Warszawie, zostanie powołany na jakiś wysoki urząd, to nie będzie Pan miał na to czasu.

R.: Będę o tym marzył, sądzą jednak, że słuszne byłoby nie dążyć do jakiegoś urzędu. Jestem urodzonym ideologiem. Po prostu lubię politykę.

S.: Panie Rakowski, dziękujemy za rozmowę.

Tłum.: S.CECH

Der Spiegel 5.09.88 r.



IBIS-GRATKOWSKI





## Jakie jest pochodzenie Indian i Eskimosów. Czy to prawda, że potrafili się porozumiewać z pobratymcami z Sowietów?

Większość naukowców przyjmuje teorię, że Indianie i Inuici (Eskimosi) wywodzą się z Azji. Ich przodkowie przywędrowali z północno-zachodnich regionów Syberii poprzez amaryntę Ciecśninę Beringa do Ameryki Północnej. Badacze twierdzą, że migracja ta miała miejsce około 10 - 30 tys. lat temu. Większość Inuitów porozumiewa się w języku Inuktitut. Rozmawiają w nim zarówno Inuici z Kanady jak i Stanów Zjednoczonych, Danii i Związku Radzieckiego. Uważane jest to za dowód wspólnego pnia językowego.

Natomiast kanadyjscy Indianie mówią pięćdziesięcioma językami dającymi się podzielić na 12 rodzin językowych, przy czym dwie z nich Beothukan i Chinookan uchodzą już za języki martwe. Pozostałe wciąż, obecne w Kanadzie to: Algonkian, Athapascan, Haidan, Iroquoian, Kootenayan, Salishan, Souan, Kuluschan, Tsimshian, Wakashan (nazwy języków podajemy w pisowni angielskiej). Tylko 5 spośród nich zachowało żywotność jako środek porozumienia. Językoznawcy uważają za takie języki, którymi porozumiewa się ponad 5 tys. ludzi. Inuici i Indianie Cree używają systemu sylabowego, wynalezione przez Jamesa Evansa w 1849 roku. O języku Eskimosów mówi się często, że używa słów konkretnych, nie znając abstrakcji. Znane są opowieści o 23 nazwach śniegu.

Rzeczywiście inne słowa określają śnieg na budowę igloo, inne śnieg miękki, inne twarde, inna jest nazwa pierwszego śniegu i ubitego. Podobnie jest z lodem, wodą i itp. Na pociechę można powiedzieć, że Arabowie mają aż 99 określeń wielbłąda, a to zależnie od tego co to przydatne zwierzę robi i jak przy tym wygląda.

**Jadę w odwiedzinie. Poczęstowałbym stołeczną wódeczką, ale nie zauważam takowej. Chciałbym coś kanadyjskiego zabrać, ale z klasą - żeby nie było urazy. Co gęś poleca?**

Gęś nietrunkowa. Ale dobrą whisky nie pogardzi. Dwie najstojniejsze i najbardziej popularne whisky to Seagram V.O. i Hiram Walker Gooderham oraz Worts Ltd.'s Canadian Club Whiskey.

"V.O." to skrót "Very Old". Łacińska inskrypcja na butelce Ne Plus Ultra tłumaczy się swobodnie, że "nie ma nic lepszego". Canadian Club reklamuje się jako "najlejsza" na świecie, najlepsza w domu. Kanadyjskie whisky są pędzone z żyta. Przebieżnie 5-letnie lekkie w smaku przypominają raczej szkockie niż amerykańskie czy brytyjskie trunki.

W Kanadzie, Szkocji i Anglii mówi się "whisky", w Irlandii i USA - "whiskey". Kanadyjczycy wznoszą toast okrzykiem brytyjskim "chees" lub lokalnym "chimo" wymawiając "czimu".

## Jakie jest najbardziej niebezpieczne zwierzę w Kanadzie?

Według naturalisty Davida Graingera autora "Animals in Peril" (1978) najbardziej niebezpiecznymi zwierzętami w Kanadzie są: niedźwiedź polarny, niedźwiedź grizzly, czarny niedźwiedź, grzechotnik preriowy, grzechotnik massasauga, ryś, wilk, bizon.

## Pytanie z dziedziny polityki. Co oznacza termin "Standing Order 43"?

Mówiąc najogólniej, jest to zasada, według której posłowie parlamentu mogą bez wcześniejszego pisemnego uprzedzenia, w sytuacjach specjalnych wnosić sprawy na forum parlamentu.

## Jaka jest podstawa prawna wolności prasy w tym kraju?

Każdy ma prawo drukować gazety czy wydawnictwo bez uzyskania licencji, ale podlega konsekwencjom prawnym. Tak to wygląda w brytyjskim prawie prasowym, które Kanada przejęła. Prawo do wolnej prasy zostało potwierdzone w maju 1835 roku, kiedy to w uzasadnieniu wyroku na wydawcę gazety "Novascotian", sędzia wyjaśnił wydawcy Josephowi Howe, że wolność prasy nie polega na swobodzie drukowania obraźliwych materiałów. W Kanadzie istnieje prasowa cenzura obyczajowa, skierowana głównie na wielkie magazyny o rozrywkowym charakterze.

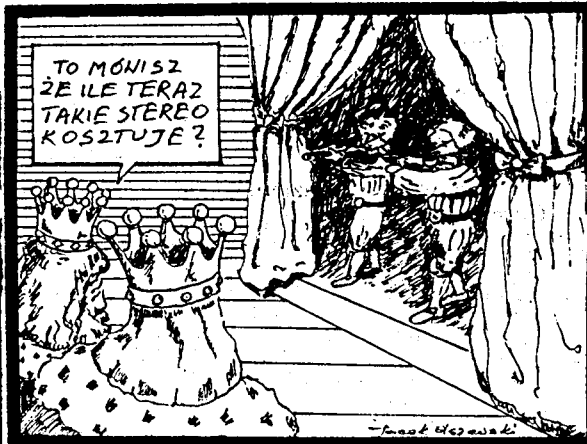
## KRONIKA SĄDOWA WYROK WE WSTĘPNEJ ROZPRAWIE PRZECIW JACKOWI ADOLFOWI

The Globe and Mail z dnia 3 października odnotował, że w Sądzie Najwyższym Ontario odbyła się wstępna rozprawa pomiędzy Zdzisławem Wójcikiem a Jackiem Adolfem oraz wydawanym przez niego pismem Echem Tygodnia. Sąd rozpatrzył argumenty obrony Jacka Adolfa i odrzucił je. Orzekł również istnienie prawnej podstawy zaskarżenia wydawcy Echa Tygodnia zgodnie z Libel and Slander Act (ogólnie dotyczącego zniesławień) oraz uznał, że niezależnie od ostatecznego wyniku rozprawy Jack Adolf pokryje koszty prawne i sądowe jakie poniosł Zdzisław Wójcik.

W rozprawach o zniesławienie są one zwykle wysokie i wynoszą co najmniej 5 tys. dolarów. W kolejnej rozprawie Sąd ustali wielkość szkód wyrządzonych oraz wysokość odszkodowania. W załączeniu wycinek z Globe and Mail.

### TORONTO WEEKLY COURT

Before Saunders, J.  
Zdzisław Wójcik v. Jack Adolf et al. C.O. 23974-88 — Motion by the Defendants for the determination, before trial, of the following question of law raised by the Statement of Defence in this action: Is the document relied upon by the plaintiff as a Notice served pursuant to the provisions of the Libel and Slander Act, R.S.O. 1980 c. 237 as amended, an adequate and sufficient notice of claim as raised in the Statement of claim or is the plaintiff's action barred by reason of the provisions s. 5 of the Act. M. Z. Tulman for the Applicant and M. Czuma for the Respondent. For reasons attached to the back of the Record the motion is dismissed. Costs to the Plaintiff in any event of the cause.



## Nowy punkt sprzedaży Echa- Tygodnika Polskiego KIOSK W KNOB HILL FARM WESTON RD.

## ECHO W TYM TYGODNIU POLECA:

• Na ekrany kin w Toronto weszły w tym tygodniu m.in.: dokumentalny film "Imagine: John Lennon" w reż. Andrew Solt, narracja - John Lennon; "New Adventures of Pippi Longstocking" czyli nowe przygody znanej polskim dzieciom Szwedki Pippi Langstrum.

• "Dinamation" to tytuł wystawy na temat dinozaurów. Wśród atrakcji m.in. cztery skomputeryzowane dinozaury naturalnej wielkości. Od 20 października do 2 stycznia w Royal Ontario Museum, 100 Queen's Park. Bilety do nabycia przy wejściu lub w Ticketron. Tel. 872-1212.

• Bluma Theatre wchodzi 20 października z premierą "1949" na deski St. Lawrence Center, 27 Front St. E. (366-7723). Jest to kolejna część sagi Davida Frencha nowo-

Federacja Polek Ogniwo # 11 urządza **ZABAWĘ TANECZNĄ pt. "BABIE LATO" w dniu 29 października (sobota) 1988** Początek o godz. 8 - 1 w nocy w sali parafialnej Kościoła Św. Kazimierza przy 156 Roncesvalles Ave.

Do tańca przygrywa najpopularniejsza orkiestra w Polonii znakomite "CYGANKI Z GDAŃSKA".

Bilety w cenie \$10.00 do nabycia w Empress Travel 185 Roncesvalles Ave., Celia 139 Roncesvalles Ave., p. Terka tel. 532-6886 oraz przy wejściu.

W cenie biletu kanapki, ciasto, kawa. **SERDECZNIE ZAPRASZAMY CAŁĄ POLONIĘ**

## DO RODZICÓW DZIECI W WIEKU PRZEDSZKOLNYM I SZKOLNYM

Polska Szkoła im. Tadeusza Kościuszki - jedna z najstarszych szkół polskich w Toronto - założona przez Związek Polaków w Kanadzie przyjmuje zapisy dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym od godziny 10 do 12:30 w budynku Brockton High School, 90 Croatia Str. (Bloor - Dufferin Subway). Lekcje będą odbywały się w soboty. Nauka rozpoczyna się 24 września.

Zapraszamy polskie dzieci do naszej szkoły.

Po bliższe informacje prosimy dzwonić na podane niżej numery telefonów: 967-0918; 631-7374; 534-5780.

## KIEROWNICTWO SZKOŁY

### 110 MLN NA WALKĘ Z ANALFABETYZMEM

Premier Mulroney oznajmił w Toronto, że rząd federalny przeznaczy w ciągu najbliższych 5 lat 110 mln dol. na walkę z analfabetyzmem. "Jeśli jeden Kanadyjczyk na 4 praktycznie jest analfabeta - podkreślił premier - to narażamy się na ryzyko dwóch społeczeństw - jednego, które potrafi czytać i drugiego, które nie potrafi". Mulroney powiedział, że analfabetyzm kosztuje bezpośrednio kanadyjski biznes 4 mld dol. rocznie, a ponadto kosztuje 10 mld dol. rocznie w postaci zwiększonej wypadkowości, zmniejszonej produktywności oraz zwiększonego bezrobocia.

fundlandzkiej rodziny Mercerów. Tym razem akcja rozgrywa się w Toronto.

• Wystawa, której tematem jest port torontoński, otwarta będzie od 23 października w St. Lawrence Market, Front i Jarvis, 2nd Floor (392-7604). Wstęp wolny.

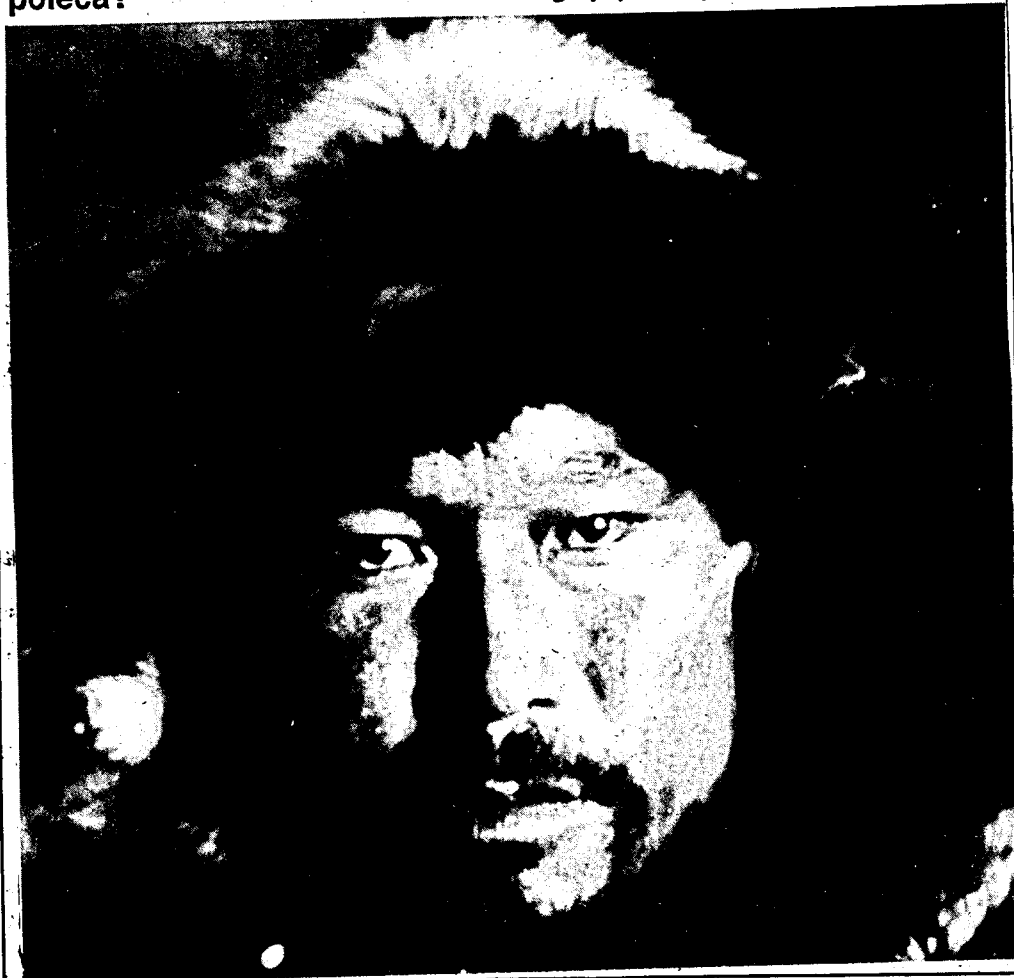
• "Expo of Wheels" to tytuł wystawy samochodów, która odbędzie się w dniach 21-23 października w Automotive Building, Exhibition Place (427-4443).

• Wystawa rękodzieła w dniach 26-28 października w Cumberland Terrace, 2 Bloor St. W. (480-2500).

### I DZIECIOM:

• Wielki cyrk z Chin będzie gościł po raz pierwszy poza granicami ChRL. Niedźwiedzie panda, akrobaci, klauni i żonglerzy. Od 25 do 30 października w Toronto w Maple Leaf Gardens, 60 Carlton St. Bilety: 977-1641 lub BASS (872-2277).

• "Just for Fun" to tytuł koncertu dla dzieci od lat 4 do 10 z udziałem akordeonisty i mistrza w stepowaniu. 23 października w Minkler Auditorium, Seneca College, 1750 Finch Av. E. (491-8877).



Niespodziewanie wrogowie Lyona mimo woli - wyratowali go z katastrofy. W "Kolonialnym Adwokacie" z datą 8 czerwca 1826 ukazał się szczególnie zjadliwy atak na szereg rodzin należących do Family Compact. O zmroku tego samego dnia mieszkańcy Front Street zauważyli szereg młodych ludzi podążających gęsiego w kierunku budynku zamieszkanego przez rodzinę Mackenzie, gdzie mieściła się również drukarnia. Korzystając z nieobecności Lyona, który tego dnia był w Queenston, napastnicy zdemolowali urządzenie drukarni, uszkodzili prasę, kaszty z czcionkami i gotowe druki wrzucili do jeziora. Mackenzie szybko zebrał świadków, nazwiska uczestników napadu i wniósł sprawę do sądu. Oburzenie opinii i poczucie praworządności - działały na jego korzyść. Sąd przyznał mu odszkodowanie w wysokości 625 funtów, pismo było uratowane.

William Lyon Mackenzie, wróg numer jeden rządu, był mimo wszystko przeciwnikiem trudnym i kłopotliwym. Miał za sobą poparcie ubogiej ludności, przede wszystkim licznych farmerów mających swe homesteady na północy, głównie wokoło jeziora Simcoe. W następnych latach został wybrany do prowincjonalnego parlamentu, usunięty i znowu wybrany w uzupełniających wyborach. Procedura ta powtarzała się kilkakrotnie.

W roku 1832 wybory odbywały się w budynku gdzie mieściła się karczma pod "Czerwonym Lwem", tuż przy rogatek na skrzyżowaniu ulic Yonge i Bloor. Od ranka, w mroźny, ale słoneczny dzień przed karczmą zebrał się tłum ludzi, mnóstwo sanek i zaprzęgów, cała masa farmerska z York Country. Oponentem Lyona był niejaki Mr. Street z partii torysów. O godzinie 3 po południu Mackenzie miał 119 głosów - Street jeden. Wobec czego Street zrezygnował i ogłoszono Mackenzie zwycięzcą. Gdyby głosowanie odbywało się cały tydzień jak to było w zwyczaju w owych czasach, Lyon otrzymałby prawdopodobnie 5 tysięcy głosów. Wśród wiwatów wręczono mu ogromny złoty medal na złotym łańcuchu - dar entuzjastycznych zwolenników, po czym odbyło się ogólne pijaństwo i wesołe "do-si-do-wanie" zachęcające pary do ulubionego square danse. O zmroku wyruszyła kawalkada sanek, przy wrzaskach, zawrosceniu kobz, setkach pochodni. Farmerzy z York County wzięli swego ulubieńca pod budynek parlamentu, skąd niedawno wyrzucili go z nienawiścią torysi.

W środku pochodu jechały większe od innych sanie, z platformą i prasą drukarską. Dwu ludzi pilnowało ognia, na którym stał sagan z farbą, chronioną od zamrożenia. Inni kręcili korbą prasy, wyciągając spod wałków mokre jeszcze ulotki z Noworoczną Odezwą Mackenzie i rozrzucając wśród tłumu zgromadzonego na ulicy Yonge.

Był to dla Lyona dzień triumfu. Z wdzięcznością i rozrzewieniem przyglądał się oddanym mu bezgranicznie postaciom przyjaciel. Pięć lat przed największą, najbardziej ryzykowną awanturą swego życia nie miał wątpliwości, że przyjdzie mu użyć wkrótce gwałtowniejszych, bardziej radykalnych środków.

W roku 1834 połączono w jedną całość porzucane luźno osiedla i miasto York zmieniło nazwę na miasto Toronto. Lyon William Mackenzie został pierwszym burmistrzem. Nie dało mu to żadnych korzyści politycznych, obwarowani na swych pozycjach torysi ani myśleli zrezygnować ze swych posiadłości i korzyści. Jak dotąd Mackenzie i jego zwolennicy prowadzili konstytucyjną walkę. W ramach obowiązującego prawa. Stopniowo jednak przywódcy opozycji przechodzą do przekonania, że legalnie niczego nie wywalczą. Nadszedł czas otwartego buntu w kolonii. Mackenzie już dawno porozumiał się z Papineau i jego francuskimi stronnikami. Powstanie wybuchnie jednocześnie w Que-

## TORONTOŃSKI BURMISTRZ-BUNTOWNIK

ADAM TOMASZEWSKI

### Karczma Montgomerego

(2)



becu i nad brzegami jeziora Ontario.

Entuzjaści zbrojnego wystąpienia nie wątpią w powodzenie. Wierzą bez zastrzeżeń w Mackenzie jakiego znają - polityka. Nie wiedzą jeszcze, że mały i czupurny Szkot zupełnie nie nadaje się na wodza.

Dochodzi późne lato. Gromady szczytów swarząc się spadają na krzaki jarzębiny, obwieszone gronami czerwonych jagód. Droga pocięta głębokimi koleinami o rantach wypalonych słońcem w skorupy gliny, wspina się na pagórki i opada na szerokie, odstałe od puszczy polanki, pełne brzęku pszczoł i burzenia trzmieli, fioletowe od dzwonek, żółte od "czarnoookiej Zuzanny", bukietów "Goldenrodu".

Czasem ciemna gardziel wdrze się w odwieczny bór. Szumią zwierające się wysoko nad głową konary sosen i jodeł, w nozdrza wdzierają się mocne, korzenne aromaty, grzyby, huby, zioła, maliny, żywica.

Złotymi strugami wycieka z potężnych tramów, klejka, gęsta jak oliwa - krew leśna. Ostrożnie stąpa koń pod jeźdźcem, uważnie gruntując kopytem nie wysychające nawet w czas upałów błotne zapaście; czasem zachrapie zwierzywszy świeży wilczy trop, czy bliskość niedźwiedzia w gąszczu... Nikła, ledwie widoczna ścieżka. Doprowadzi do wyciętej gęstwy polany, gdzie stukają siekiery, kłębią się dymy wypalanej poręby, budowle z "logów" opowiedzą, że w puszczy wdarł się osadnik i próbuje uporem i prymitywnym narzędziem - wyrąbać egzystencję.

Tak wygląda latem i wczesną jesienią 1837 "countryside" na północ od rogatki przy Yonge i Bloor, gdzie kończą się domki, sady i ogrody miejskie. Na wyciętych w lesie "nowinach" stoją farmy. Stada saren pasą się razem z bydłem. Przy "ulicy" Eglinton, karczma Montgomerego - ostatni bastion cywilizacji. Dalej już tylko dzicz i rozległy kraj osiedleńca - pioniera.

W całej okolicy wrze jak w garnku. Co żyje gotuje się do zbrojnego wystąpienia. Po kuźniach wała młoty. Wykuwają siekiery i groty do pik. Czyści się, opatruje muszkiety. Odlewa kule. Po odległych polanach stary żołnierz, kapitan Anderson, uczy wiejskich chłopaków musztry i strzelania. Przywódcy uwijają się jak w ukropie. MacKenzie na czele zbrojnej eskorty jeździ po miasteczkach i wioskach, podburza, agituje, rozruca

rewolucyjne ulotki. Przemawia w Caledon, w Chinguacousy, Newmarket. W Lloyd-town ludność porozwieszała transparenty "Wolność albo śmierć", 50 konnych pędzi na wiec w Boltontown...

Buntownicy mają wielu stronników i w samym mieście. Szepce się, agituje po tawernach i zajazdach, dość jest biedoty gotowej przyłączyć się do powstania, zmieść jednym zamachem Family Compact, zaprowadzić nowe porządki. Wieści o wzbierającym jak fala buncie docierają i do rządzącej partii. Ale nie budzą niepokoju, lekceważą się "małego agitatora". Gubernator Sir Francis Head, ocenia, że wiadomości o możliwości irydynty są przesadzone, nie bierze się poważnie działalności kilku wywrotowców. Mackenzie? Poczekajmy aż zbierze się dość dowodów. Aresztuje się prowodyrów, oskarży o zdradę stanu, postawi przed trybunałem. Lekceważenie buntowników gubernator posuwa do tego stopnia, że z początkiem października nakazuje garnizonom Fortu York w Toronto i Fortu Henry w Kingston maszerować pod komendę Sir Johna Colborne w Dolnej Kanadzie. Podobno w Quebecu zaczęły się zamieszki wzniecone przez Papineau. Należy wzmocnić siły brytyjskie, zaprowadzić spokój, wywieść buntowników. W Toronto pozostał arsenał z kilku tysiącami karabinów, znacznymi zapasami kul i prochu. Pilnuje go... dwu ludzi.

\*\*\*\*\*

Mackenzie, kowal Lount z Simcoe County, kapitan Anderson, nazaczyli wybuch powstania na dzień 7 grudnia 1837. Pięć tysięcy farmerów ma stawić się w karczmie Montgomerego. Dowództwo obejmie dawny brytyjski oficer zamieszkały na Hurońskim Trakcie - pułkownik Anthony Van Egmont.

Dziewiątego października do Mackenzie, który uwija się w okolicach Jeziora Simcoe, przybywa Jessie Lloyd, "ambasador" buntowników przy Papineau i w imieniu przywódcy Francuzów oświadcza, że -

nadeszła godzina. Lyon wie już o wymarszu garnizonów wojskowych i wymarzonej sytuacji do wystąpienia. Pędzi co koń wyskoczy do Toronto i tego samego wieczoru zwołuje zebranie sprzyśniętych. Schodzą się w browarze Johna Doels'a. Mackenzie proponuje zebrać natychmiast kilkuset ludzi, aresztować gubernatora (pilnuje go pojedynczy posterunek), zająć arsenał, proklamować tymczasowy rząd, wysłać szkuner do Kingston i zająć miasto.

Zebrani spiskowcy są oszołomieni, nawet zaszokowani propozycją. Co innego być radykałem, nawet gardłować przeciw rządowi. Ale porywać się zbrojnie na prawo? Na przedstawiciela Wielkiej Brytanii? To trzeba przemyśleć, przedyskutować, poradzić się żon... Oponują gwałtownie, nie słuchają zdesperowanego przywódcy, z niczym rozchodzą się do domów. Jedyna, nadzwyczajna okazja, już się nie powtórzy.

Przeszło kilka tygodni. Nowe serie mitingów, gadanina, spory. Mackenzie rozumiał, że nie ma co liczyć na niepewnych stronników w mieście, udaje się na północ. Tylko tam są ludzie, na których się nie zawiedzie, stanie na ich czele i poprowadzi przeciw tyranom.

Z Dolnej Kanady przychodzi pomyślna wieść. Dwudziestego trzeciego listopada francuscy patrioci pod dowództwem doktora Wolfrada Nelsona stoczyli bitwę z kilku kompaniami regularnego wojska i odrzucili nieprzyjaciela z dużymi stratami. Zapada ostateczna decyzja uderzenia jak postanowiono: w czwartek 7 grudnia 1838. Do dzisiaj torontońskie rodziny chlubią się przodkiem, który maszerował na tawernę Montgomerego lub tej tawerny bronił. W czasie powstania, które w niczym nie przypomina wojskowej akcji, a jest obrazem słabości i śmieszności, bufonadą, cyrkiem, groteską, parodią.

Oto dziennik wypadków:

**PONIEDZIAŁEK, 4 GRUDNIA**

Wieczorem pierwsze grupy buntowników przyciągają na punkt zborny do kar-

czmy Montgomeryego. Nic nie przygotowano na ich przyjęcie. Nie ma ciepłej stawy, nie ma broni, która miała tu czekać, nie ma organizacji. Nie ma w ogóle nic. W dodatku właśnie przyszła wiadomość o klęsce zadanej Francuzom przez Brytyjczyków. Część "wojaków" rozłązi się po okolicy w poszukiwaniu żarcia, część wraca do domów, reszta kładzie się na ziemi, śpi, pali tytoń, klnie przywódców. Przybywa więcej ludzi.

Mackenzie nawołuje do natychmiastowego wymarszu. Spotyka się z kategorię odmową. Wobec czego bierze trzech ludzi i razem z kapitanem Andersonem rusza na konny rekonesans. Po prawdzie nawet wówczas (po tylu tygodniach bezczynności!) gdyby ta piątka dotarła do miasta, dobrała do pomocy kilkudziesięciu ludzi, mogłaby aresztować gubernatora, który spał sobie najspokojniej bez żadnej ochrony. Plan Mackenzie z października miał jeszcze szansę powodzenia, chociaż prawdopodobnie nie odbyłoby się bez walki.

Mimo alarmujących wieści, że buntownicy zbierają się już na Yonge Street i gotują się do akcji, mało kto z torysów wierzy w taką możliwość. Jeden Fitzgibbon, pułkownik milicji docenia przeciwnika, zbiera trochę ludzi, budzi dwukrotnie gubernatora, perswadując by wydał odpowied-

nie zarządzenie - gubernator nie robi ceremonii, po prostu wyrzuca go za drzwi. Zdesperowany oficer posyła radnego miejskiego Powella, z jeszcze jednym konnym. Na rozpoznanie. Mają dotrzeć do karczmy i zbadać co się tam dzieje.

Powell spotkał oddziałek Mackenzie i dostał się do niewoli. Ale Mackenzie nie ma pojęcia o wojnie. Nie obszukał jeńców, uwierzył im na słowo, że nie mają broni. Dobrał sobie towarzysza i pogalopował do miasta, pozostała trójka odprowadza jeńców. Ledwie oba oddziały zniknęły w ciemnościach, Powell wyciągnął pistolet, strzelił Andersonowi w łeb, po czym odwrócił konia i uciekł. W ten sposób jeszcze przed rozpoczęciem działań, powstańcy stracili jedynego człowieka, który mógł poprowadzić ich do walki.

Tymczasem umykający Powell natknął się na Lyona. Strzelił mu z bliska w twarz, ale chybił. Mackenzie ma dosyć przygód i zwraca ku swoim. Powell dociera do miasta, budzi po raz trzeci gubernatora, opowiada co się dzieje. Tym razem Sir Francis ocenił, że sytuacja jest groźna. Ubiera się, wydaje rozkazy. Zbiera ludzi. Uderzyć w dzwony. Kto zdolny udźwignąć muszkiet niech zbiera się pod ratuszem.

#### WTOREK, 5 GRUDNIA

W karczmie tłumy ludzi. Nieopisany zamęt. Nie ma broni. Klną, kłócą się, narzekają. Mackenzie biegnie od grupy do grupy, wydaje rozkazy, których nikt nie słucha. Po stracie Andersona nie ma nikogo, kto by ujął ludzi w karby. Lount nie zgadza się na objęcie dowództwa, nie zna się na sprawach wojskowych. Około jedenastej Mackenzie oświadcza, że poprowadzi "wojsko" oświadcza. Co mają robić? Zgadają się. Wychoździ wszyscy przed karczmą! Ustawiać się w szyku!

Mackenzie nałożył na siebie kilka płaszczy (dla ochrony od kul!) okutał się po uszy w jakieś kapuzy, w jakieś szale, dosiada konika białej maści - wygląda niesamowicie. Klown? Król burleski?

Po przemówieniu "wodza" i dłuższej debacie wśród podkomendnych, rusza wreszcie - jest ich do tysiąca - niezwykle pochód. Kozuchy, kozuszki, narzucone na ramiona wilcze i niedźwiedzie skóry, futrzane czapy, słomiane kapelusze, nad głowami lufy odwiecznych strzelb, piki, widły, kłonicie, kije. Nie znają w tych stronach straszliwych w prawdziwych powstaniach osadzonych na sztorc kos - nikt tu nie ma pojęcia co to za broń w silnych, zdecydowanych dźwiękach.

Nie ma zresztą podstaw do jakichkolwiek porównań. Ruchawka Mackenzie była w najlepszym wypadku tylko zbrojną demonstracją, nikt ze współczesnych czy późniejszych historyków nie brał jej poważnie. Nie należy dziwić się gubernatorowi Górnej Kanady, że przez tyle czasu spał spokojnie.

Tymczasem w mieście szerzy się panika. Ze dwustu ludzi wyglądających podobnie jak "wojownicy" Mackenzie, gotuje się już na śmierć, panikarze opowiadają, że maszeruje na Toronto pięciotysięczna armia.

Sir Francis na wszelki wypadek załadował swą rodzinę na szkuner. W międzyczasie torysi wysyłają parlamentarzysty. Obiecują buntownikom pełną amnestię. Insurgenci zatrzymują się w marszu, rozważają propozycje, debatuje. Mackenzie zajmuje dwie farmy, rekwiruje dobytek, grozi struchlałym ludziom. Przypada postaniec z wiadomością o trwodze w mieście, "inwazyjna armia" decyduje się kontynuować pochód.

*Dokończenie*

*w następnym numerze*

17.

Siódma rano, skoro świt, a ja sterczę niemal samotnie na peronie kolejki przy Mexico Platz. Jedna przesiadka do innej kolejki, potem autobus i będę u aliantów. Podobno trzeba zaczynać od aliantów. Oni tu władzą.

Czuję każdą kość osobno. Pół godziny zmamowałam przed lustrem, żeby coś zrobić z sińcami pod oczyma. Bez skutku. To już czwarta noc spędzona na beznadziejnych próbach dodzwonienia się do Polski: automatem i z pomocą telefonistki. "Daremnny trud, beznadziejny zlorzeczony..."

18.

Marienfeldeallee jest dość długa, jednak w jednej trzeciej zajmują jej krawędzie zaparkowane samochody z zagraniczną rejestracją. Głównie małe i duże "Fiaty", większość objuczona walizkami ze skaju przytrzymanymi do dachów. Od razu różni mi się zrobiło na duszy. Pociągająca wspólnota losu! Samochody przybyły z połowy Polski: jest Zielona Góra, Gdańsk, Łódź, Katowice, Szczecin. (Lublin, Białystok i Warszawa parkują raczej na Manhattanie). Fotokomórka przy drzwiach ma co robić. Potok ludzi w tę i wewtę. W poczekalni obrywam z licznika swój numer. Osiemdziesiąty pierwszy. Znaczą się - popołudnie, chociaż jeszcze nie wiem, jaki oni tutaj mają przerób. Chodzi podobno o to, żeby się zarejestrować, a potem cała reszta staje się już "ich" zmartwieniem.

Tymczasem siadam, wyjmuję czytanie, czym zwracam na siebie powszechną uwagę, ale obserwowanie ludzi jest o wiele bardziej zajmujące. Wszyscy wydają się odprężeni, rozluźnieni, dopiero po trzeciej godzinie oczekiwania zaczyna im dojeżdżać ta wciąż zatłoczona poczekalnia i ten sam milczący, nieufny tłumek, którego każdy jest solidarną częścią. Spod bielizny pościelowej, zza zakamarków toreb i torebek wydobywają się na światło dzienne dokumenty: metryki, szkolne świadectwa, książeczki wojskowe dziadków z wehrmachtu. Wszystko to poddawane jest delikatnemu wygładzaniu, rozprostowywaniu. Co i raz wkracza nowa rodzina lub para taszczyca swoje bagaże. Polki śliczne, jak zwykle: wysokie obcasy, obcisłe spodnie lub oszerne czarne falbaniaste spódnice, fikuśne bluzki, uszy naderwane ciężarem wielkich kolczyków, na szyjach kilogramy pozłacanego farbu plastiku. Makijaż wieczorowy. Widać, w remizie rychło zabawa. Strzelają wesoło puszkami z "Fanta" i "Coca-cola". Dzieciaki wypluwają zniemacka białe balony gumy do żucia. Skrętnie odnoszą kolorowe papierki do kosza na śmieci. Zapach swojs-

kiej, bogato faszerywanej czosnkiem kiełbasy miesza się z zapachem kupionych przed chwilą pomarańczy. Ach, jak dobrze. Już jest dobrze. Już najtrudniejsze za nami. Za nami?

19.

Zrobiło się bardzo późne popołudnie, prawie wieczór, kiedy dotarłam wreszcie przed oblicze ledwie żywego urzędnika. Niestety, nie dysponował żadnym ludzkim językiem, prócz niemieckiego. Chyba z zasady. Rejestracja trwała 60 sekund, może 90; wpisanie nazwiska do formularza, z którym następnego dnia należy zgłosić się do Samych Aliantów. Budynek ten sam. Piętro wyżej.

Marienfelde, to nie tylko alianci, ale i obóz dla "przesiedleńców": szeregi trzypiętrowych domów, gdzie rodziny otrzymują tymczasowe pokoje dopóki nie zostaną wysłane gdzieś dalej w głąb Niemiec, gdzie "pomoc społeczna" wynajdzie im mieszkania. Umierałam na koniec z pragnienia, lecz kateria na Marienfelde z cenami oszałamiająco niskimi była już zamknięta. Zachciało mi się oszukiwać głód solonymi orzeszkami.

20.

Mój drugi dzień na Marienfelde. Stawiam się o ósmej, jak urzędnik przykazał, a razem ze mną stawiają się ci, których tu widziałam wczoraj. Atmosfera mniej piknikowa, za to milczenie zostało przełamane. Wymieniamy się okruciami informacji, doświadczeniami oraz pogłoskami. Doskonale rozumiem przyczyny kompletnego braku informacji. To ma być zaporą przed wlewającym się berlińską służą ludzkim strumieniem z całego świata. Większość przyjezdnych ma jednak złudzenia i już zaczyna się czuć pełnoprawnymi członkami niemieckiej społeczności. Trochę zabawne, a trochę irytujące jest obserwowanie takiego przepoczwarzania się. Prócz rodaków jest sporo Węgrów, Niemców wschodnich, jakiegoś niemłode rumuńskie małżeństwo, jakiś czarny na okrasę, chyba z Angoli z biletem kolejowym Moskwa - Berlin w kieszeni.

Pani aliancka Amerykanka, zażywna, ujmująca mówi doskonałą polszczyzną i nie marnuje czasu. Wystarczy trzy zdania i dane osobiste. Atmosfera daleka od niechętej formalności piętro niżej. Dostaję stempel brytyjski i amerykański. Francuzi każą czekać. Czekam. Każą wejść. Wchodzę. Każą się stawić jutro o jedenastej. Szlag mnie trafia, bo to oznacza jeszcze jeden dzień

ODCINEK III

JOANNA MIESZKO

## PRZEKRACZANIE ŚCIANY



zmarnowany. Nie załatwię nic w policji azylowej, nie pojedę do "pomocy społecznej", nie otrzymam dachu nad głową na czas. Pytam, kto ma mi kupić bilety na metro? Milczenie. Kto mi zapewni dach nad głową? Milczenie. Ich to nie obchodzi. Pytam o to samo w biurze meldunkowym. Nie mają bladego pojęcia, ale jest im przykro. Mnie też, ale nie mówię tego. Postanawiam mimo wszystko pojechać na policję. Dzień się przecież ledwie zaczął i mam jeszcze dużo siły.

21.

"Nyet, nyet Soviet!" napisane jest niebieskim sprayem na murze berlińskim przy którym mieści się policja azylowa. "Landeseinwohneramt Berlin - Referat Asylangelegenheiten" - sylabizuję odszukawszy właściwy budynek wespół z pewnym młodym mężczyzną i jego wolno, lecz dzielnie telepiącą się w laczkach i różowej kremplinowej sukience matką. "My z wycieczki do Berlina Wschodniego. Metrem my przejechali tutaj - mówi ona zaciągając z wileń-

ka. "A pani to ze wschodu, z kresów" - stwierdzam stan faktyczny ucieszona głupio. "Z żadnego wschodu. Myśmy z Zielonej Góry" - prostuje wściekły sygnalek. - "Na pochodzenie przyjechaliśmy". W holu policji rozdają białe świstki papieru. Trzeba napisać podanie. Na kolanie. Kobieta w laczkach i różowej odświetnej sukience pisze koślawym szkolnym pismem. "No, pomóżże Romuś" - zwraca się do syna. Wywołują mnie. Nie zdążyłam napisać podania, ale i tak nic z tego. Młoda, krótko ostrzyżona policjantka w dzinsach rzuca coś szcześliwym głosem trzymając ręce w kieszeniach. Domyślam się, że chodzi o brak francuskiego stempla. Pytam ją po polsku. Udaje głuchą? Pytam po angielsku. Żąda stempla. Każe przyjść pojutrze (jutro jest środa i mają wolne). Nie załatwię mieszkania. Nie ma szans. Rola petenta zaczyna mi dojeżdżać. Chce mi się wrzeszczeć ze złości. Spokojnie. Tylko spokojnie. Uśmiecham się promiennie i żegnaj ją do czwartku.

*ciąg dalszy w następnym numerze*

# Apteka natury

Redaguje:  
lek.med.

JADWIGA GÓRNICKA

## ANTYBIOTYKI NATURALNE

II

Przy prawidłowym trawieniu fermentacja pokarmów jest normalna i nie ma warunków dla rozwoju nieprawidłowej flory bakteryjnej w jelitach. Nie ma nadmiernej ilości gazów, zaparcia stolca. Występują prawidłowe warunki dla rozwoju bakterii, które ułatwiają przyswajanie wszystkich niedoborów witamin z grupy B. Nie ma więc powodów do powstawania licznych schorzeń.

Także i wszystkie mikroelementy zawarte w pokarmach są w warunkach prawidłowego trawienia lepiej przyswajane i wykorzystywane w ogólnej przemianie materii i pracy gruczołów wewnętrznego wydzielania, a także w odbudowie zużytych tkanek jak np. krew, limfa i inne.

Przypraw trawicznych mamy ponad 50. Wymienimy kilka najbardziej znanych i stosowanych: czosnek, cebula, kminek, majeranek, chrzan, pieprz turecki, pieprz ziołowy, cząber, estragon, imbir, gałka muszkatołowa, papryka, bazylija, rozmaryn. Te wszystkie przyprawy można uznać za antybiotyki, utrzymujące i poprawiające nasze zdrowie.

Zdrowe śluzówki i zdrowa skóra nie są dobrą pożywką, ani odpowiednim podłożem do rozwoju bakterii chorobotwórczych i wirusów. Natomiast w stanie złego trawienia, złe jest również przyswajanie, a chore śluzówki nosa, gardła, oskrzeli, jelit i skóra z dużym niedoborem mikroelementów i witamin są podłożem korzystnym dla bakterii chorobotwórczych, wirusów i wszelkich infekcji.

Można tu przypomnieć historyczny ocet czterech i siedmiu złodziei. Otóż w 1628 roku wybuchła we Francji w Tuluzie epidemia cholery, która pochłonięła 50 000 ofiar w ludziach. W grzebaniu zmarłych brało udział 4 złodziei, którym władze miejskie obiecały za to wolność. Macerat, który oni

popijali w czasie grzebania zmarłych, uchronił ich od zarażenia cholera. Zawierał on białe wino, piołun, mięte, rozmaryn, lawendę, czosnek, cynamon i szałwię. Taki sam macerat był stosowany w 1720 roku podczas epidemii w Marsylii przez 7 złodziei, którzy uchronili od zakażenia.

Właśnie na tych dwóch przykładach wiadać, że pobudzenie wydzielania bardziej kwaśnego soku żołądkowego i większej ilości żółci uchroniło tych ludzi - grzebaczy zmarłych od zarażenia się bakteriami cholery. Przeżyli oni epidemii.

7. Glinka. Wydobywana z dna morskiego ma bardzo dużo mikroelementów. Taką glinką można leczyć ponad 100 chorób. Stosowana jest w wielu krajach. Ma również właściwości antybiotyków. W czasie pierwszej wojny światowej była dodawana do chleba i musztardy w wojsku rosyjskim i francuskim, co uchroniło żołnierzy od infekcji jelitowych i od biegunek.

Mikroelementy zawarte w glince potrzebne są również do budowy ciał odpornościowych. Przemiana materii przebiega sprawniej. Toksyny i odpady przemiany materii są wtedy łatwiej wydalane.

Książki z serii

## Apteka natury

do nabycia  
pod telefonem 532 - 9054

### DR. GÓRNICKA ZNÓW W KANADZIE.

Wykład:  
LECZENIE PRZEZIĘBIEN  
I CHORÓB  
PRZEWODU POKARMOWEGO.  
Parafia św. Teresy, 11th Street  
22 PAŹDZIERNIKA, godz. 13.

Z dr. Górnicką  
można skontaktować się  
dzwoniąc 532 - 9054

### PIERWSZA POLONIJNA

## NATUROPATHIC CLINIC

DR. HALINA SROCZYŃSKA M.D., N.D.

DR. LIDIA DOBOSZ M.D., N.D.

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA O OTWARCIU  
KLINIKI LECZENIA ŚRODKAMI NATURALNYMI  
(ZIOŁA, AKUPUNKTURA, HOMEOPATIA, DIETA,  
HYDROTERAPIA, FIZJOTERAPIA)

### LECZENIE

- alergie
- schorzenia stawów (artretyzm, reumatyzm)
- przeziębienia, zatoki
- bóle głowy, migreny
- wrzodowe
- otyłość
- układu pokarmowego
- lęka (back pain)

iczne

na palenia papierosów

klasa metra: DUNDAS WEST

34 - 0050

## POLAK NIE ZGINIE

### 1. PYTANIE:

Przyjechałem do Toronto z wizytą. Rodzina sponsoruje mnie i w Kongresie złożyłem wszystkie dokumenty. Podobno muszę czekać na stały pobyt kilka miesięcy. Gdzie mogę uzyskać Social Insurance Number, aby zacząć pracować?

### ODPOWIEDZ:

Social Insurance Number może Pan uzyskać dopiero po otrzymaniu stałego pobytu w Kanadzie. Aby uzyskać SIN musi Pan udać się do biura Canada Employment Centre, przedstawić swój paszport i landed status (kartę stałego pobytu). Urzędnik pomoże Panu wypełnić formularz, a po kilku tygodniach otrzyma Pan plastikową kartę z 9-cyfrowym numerem.

UWAGA: Nielegalne jest posiadanie więcej niż jednego numeru, gdyby kiedyś zgubił Pan numer, może poprosić Pan o duplikat. Jeżeli nie zna Pan języka angielskiego pomożemy wypełnić formularz (lecz po otrzymaniu przez Pana stałego pobytu).

### 2. PYTANIE:

Otrzymałem obywatelstwo kanadyjskie dopiero w tym

roku. Nie bardzo orientuję się w programach partii i nie wiem, który z posłów jaką reprezentuje. Kto mógłby udzielić bliższych informacji?

### ODPOWIEDZ:

Pytanie "na czasie". 20 października (czwartek) w sali Credit Union przy 220 Roncesvalles Av., odbędzie się spotkanie z kandydatami trzech partii. Znajdzie pan odpowiedź na wszystkie pytania i mam nadzieję, odpowiedź na pytanie, która partia jest "najbliższa sercu". Gdyby miał pan dodatkowe pytania, proszę skontaktować się ze mną, chętnie przekażę panu wszystkie informacje.

ELŻBIETA WOLSKA

Nasz adres: 2333 Dundas Str., West # 408, Toronto, Ont. M6R 3A6, tel. 533-9471

Biuro czynne w godzinach 10:00 - 4:00, w środy biuro zamknięte dla celów administracyjnych.

Uprzejmie zawiadamiamy, że po letniej przerwie wznawiamy cykl spotkań na temat:

### "O CZYM KAŻDY POLAK ZAMIESZKAŁY W KANADZIE WIEDZIEĆ POWINIEN"

W ramach naszych spotkań, pracownik Wydziału Zdrowia miasta Toronto Pani DIANA ZYBAŁA wygłosi prelekcję poświęconą z wyświetleniem filmu na temat:

### "O CZYM POWINIŃMY WIEDZIEĆ PRZECHODZĄC NA EMERYTURĘ"

Spotkanie odbędzie się w dniu 27 października 1988 r. (w czwartek) o godzinie 7:00 wieczorem, w sali parafialnej Kościoła Św. Kazimierza 154 Roncesvalles Ave. Wstęp wolny.

## CHCESZ POZNAĆ STANOWISKO TWEGO PRZYSZŁEGO POSŁA NA TEMAT POLSKI I POLAKÓW

PRZYJDŹ NA DEBATĘ  
20 PAŹDZIERNIKA O GODZ. 7:30.  
W Credit Union, 220 Roncesvalles Ave.,  
odbędzie się publiczna debata kandydatów  
na posłów z Okręgu Parkdale i High Park.

W debacie weźmie udział  
ANDREW WITER - Partia Konserwatywna  
JESSE FLIS - Partia Liberalna  
ABBY POLONETSKY - NDP

## ZDROWIE

### PYTANIE:

Mój pięcioletni syn ma tendencję do niedoboru żelaza. Tabletki zawierające żelazo nie są najlepszym środkiem, ponieważ wywołują podrażnienie żołądka. Czy odpowiednią dietą jest możliwe zlikwidowanie niedoboru żelaza?

### ODPOWIEDZ:

Niedobór żelaza, czyli anemia jest najlepszym przykładem jak istotna jest odpowiednia dieta, a w szczególności dieta dzieci. Poprzez właściwie urozmaiconą dietę można w większości przypadków osiągnąć bardzo dobre rezultaty w likwidowaniu niedoboru hemoglobiny.

Żelazo jest podstawowym składnikiem hemoglobiny, której funkcją jest rozpraszanie życiodajnego tlenu do wszystkich komórek naszego organizmu. Niewystar-

czająca ilość hemoglobiny prowadzi do niedolenienia organizmu, a to w efekcie do osłabienia i podatności na zachorowania.

Dzieci w wieku od lat 4 do 15 mają wzmożone zapotrzebowanie na żelazo, z powodu szybkiego rozwoju. Muszą więc dostawać pożywienie bardziej bogate w żelazo niż dorośli.

Żelazo jest bardzo rozpowszechnione w przyrodzie, ale tylko żelazo w odpowiedniej formie jest przyswajalne przez organizm. To żelazo, które potrzebujemy występuje w dość dużej ilości w następującym pożywieniu:

- wszystkie zielone jarzyny,
- chude mięso szczególnie wołowe (bardzo dobre źródło).
- wątróbka (najlepsze źródło).

Żeby żelazo z wymienionego pożywienia było przyswajalne jest ogromnie ważne, aby przestrzegać następujących zaleceń:

1) pożywienie musi być bogate w witaminy C i B12, które wzmagają przyswajanie żelaza, 2) możliwie każdy posiłek powinien zawierać na przemian mięso, ryby i drób, 3) ograniczyć picie herbaty i kawy podczas posiłków, ponieważ zawierają kwas taninowy ograniczający absorpcję żelaza aż do 50%, 4) ograniczyć spożywanie potraw zawierających EDTA (środek konserwujący, cytowany na opakowaniu).

KRZYSZTOF OSTASZEWSKI

## POKOCHAĆ KAPITALIZM

# HANDEL WOLNY CZY NIEWOLNICZY ?

Podstawową czynnością we wszelkiego rodzaju gospodarce jest wymiana dóbr. Jest ona naturalną konsekwencją produkcji i postępującej specjalizacji w tej produkcji, która jest wyrazem postępu cywilizacyjnego i rozwoju technologicznego. Wymiana dóbr, czyli handel, jest czynnością, o której przeciwnicy Kapitalizmu wytworzyli najokrutniejszy i najbardziej nieludzki mit przesładujący ludzkość.

Mit ten to twierdzenie, że handel polega na wyciąganiu pieniędzy od klienta. W istocie, handel jest zawsze wymianą dóbr, sytuacją, w której obie strony zainteresowane zyskują na transakcji. Wolność handlu jest jednym z podstawowych praw ludzkich, jest częścią prawa do wolności, prawa niezbywalnego.

Od początków Kapitalizmu przesładuje ludzkość ten mit "chciwego kupca". Mit, że handlarz zainteresowany zarobieniem pieniędzy jest ponoć człowiekiem niemoralnym, w jakiś sposób gorszym od klienta, czy też od ludzi ofiarowujących usługi i towary bezwartościowe "darmo" (jak rząd). Podstawą tego mitu jest moralność altruizmu - twierdzenie, że działanie dla własnej korzyści materialnej jest złe. W istocie działanie takie, o ile nie łamie praw klienta do życia, wolności i własności, jest chlubne, szlachetne i moralne. Kupiec jest człowiekiem dobrym, ambitnym i godnym podziwu.

Przeciwnicy kapitalizmu wmawiają nam też, że rząd, ach rząd, to się nami zajmie darmo i z troskliwością. A tak naprawdę we współczesnym świecie instytucja rządu przeznacza swe wysiłki głównie na niszczenie ciężko zapracowanego dorobku swych obywateli.

Jedną z form ograniczenia wolności handlu, szczególnie niebezpieczną, bo opartą na ideologii nienawiści wobec innych narodów, jest protekcjonizm. W tle argumentów protekcjonistów brzmi zawsze stara śpiewka - "ten chciwy kupiec", której refren brzmi - "Zły kupiec, zły kupiec". Jak już

Państwu pisałem, chciwość nie zawsze jest wadą, zaś kupiec jest dobry, dusza człowiek.

Chciałbym dziś z Państwem omówić protekcjonistyczne mity, które uważam za emocjonalne kłamstwo.

MIT PIERWSZY. Deficyt w handlu zagranicznym jest niedobry, dodatni bilans jest dobry.

Odpowiedź: Jeśli kraj A ma deficyt w handlu z krajem B, to kraj B posiada rezerwy waluty kraju A, zaś mieszkańcy kraju A używają wielu wyrobów wyprodukowanych w kraju B. Co w tym złego dla kraju A?

Rezerwy kraju B mogą być przechowywane (co jest dla kraju A niegroźne) lub przeznaczane na inwestycje w kraju A (co jest dobre). Mit powyższy wyraża strach przed inwestycjami cudzoziemców. W istocie inwestycje zagraniczne są rzeczą normalną, pożądaną, o ile są to inwestycje w biznes, nie w rząd.

MIT DRUGI. Gdy kupujemy wyroby importowane, ludzie pracujący w firmach krajowych wytwarzających takie same wyroby tracą pracę.

Odpowiedź: Niek, absolutnie nikt nie ma prawa wymagać od ciężko pracującego człowieka, by wydawał swoje pieniądze na wyroby drogie lub niskiej jakości tylko dlatego, że są to wyroby krajowe. Ludzie mają prawo do swobodnej wymiany dóbr. Jeśli mój sąsiad nie ma ochoty ciężko pracować, ale ma ochotę, bym ja kupował jego drugorzędne wyroby, to mój sąsiad jest niemoralnym wyzyskiwaczem i ja wolę kupować od ciężko pracującego Koreańczyka. Ponadto w wolnym społeczeństwie żaden człowiek nie jest całkowicie bezradny. A takie jest podświadome założenie powyższego mitu. Bezrobocie jest widziane jako niezwykłe nieszczęście. W istocie, niewola jest kosztownym nieszczęściem. Bezrobocie jest, dla człowieka wolnego, stanem przejściowym. Niezrozumienie prawdy w powyższym mitem jest też natury ekonomicznej. Wyobraźmy sobie człowieka, który nie po-

trafi zrobić absolutnie nic. Mimo wszystko człowiek ten w krótkim czasie może się nauczyć czyścić ubikacje lub podawać jedzenie klientom u McDonalda. Wyobraźmy sobie teraz inżyniera, który myje ubikacje lepiej niż wspomniany przez nas człowiek. Mimo tej jego wyższości zupełnie niemożliwe jest, by inżynier przystąpił do konkurencji o pracę polegającą na czyszczeniu ubikacji. W istocie, inżynier byłby skłonny zapłacić za, nawet takie sobie, czyszczenie ubikacji, by mieć więcej czasu na zajmowanie się inżynierią. Jeśli zaś zapłata za czyszczenie ubikacji będzie zbyt niska, nie będzie komu sprzedać inżynierii, bo czyściciel ubikacji nie kupi jej wyrobów. Cała struktura jest dobra, naturalna i sprawiedliwa. Problemy pojawiają się, gdy wtrąca się do niej polityk, zabiera część pieniędzy inżynierowi, 10% tych pieniędzy daje czyścicielowi ubikacji (za nic), sam zaś zabiera 90% za tę "usługę". W tej sytuacji bardzo możliwe jest, że inżynier zdecyduje się sam myć swoje ubikacje. Stracą na tym wszyscy i tylko dlatego, że politykowi nie chciało się zabrać do uczciwej pracy.

Jeśli komukolwiek grozi utrata pracy z powodu konkurencji zagranicznej, odpowiedzią winna być zawsze praca lepsza i wydajniejsza niż praca zagranicznych konkurentów.

MIT TRZECI. Zagraniczni konkurenci płacą swym robotnikom zbyt niskie stawki. Odpowiedzi są dwie.

a) To nie nasza sprawa. Dopóki zagraniczni konkurenci zatrudniają swych robotników na zasadzie dobrowolnego kontraktu, stawka płacy jest ich wyłącznie problemem i my nie mamy prawa ingerować w ich negocjacje. Jeśli zagraniczni konkurenci produkują przy pomocy pracy niewolniczej (jak Rosja), kupowanie ich produktów jest niepożądane, ale jest nadal indywidualnym wyborem moralnym. Korea i Japonia z całą pewnością nie stosują pracy niewolniczej w ich firmach eksportowych.

b) Płaca robotnika nie jest dyktowana kaprysem kapitalisty, lecz ceną rynkową pracy tego robotnika. Płaca jest zdeterminowana przez rynek, obiektywnie. Zagraniczni konkurenci płacą swym robotnikom stawkę rynkową w ich kraju. Jeśli jest ona niska, tym lepiej dla nas, będziemy mogli kupować ich wyroby tanio.

Na koniec dodać chciałbym, że protekcjonizm jest nie tylko niemoralny (co jest dostatecznym powodem, by go odrzucić), ale i niepraktyczny. Protekcjonistyczna ustawa Smoota-Hawleya z roku 1930 w Stanach Zjednoczonych spowodowała

"wojnę handlową" na świecie i przyczyniła się do głębokiego kryzysu gospodarczego. W roku 1929 import Stanów Zjednoczonych z 75 największych partnerów handlowych wynosił 3 miliardy dolarów, zaś w roku 1932, 1 miliard.

I jeszcze słowo - ekonomiczny punkt widzenia na omówiony tu problem jest wspaniale przedstawiony w klasycznej książce Adama Smitha "The Wealth of Nations" (Bogactwo Narodów), którą Państwu gorąco polecam.

## DWAJ DOŚWIADCZENI POLSCY ADWOKACI

**Michał Wojciech Czuma**

sprawy sądowe karne i cywilne

**Lesław Sosnowski**

magister praw  
Uniwersytet Warszawski  
głównie sprawy handlowe,  
spółki i korporacje,  
a także odszkodowania  
za wypadki samochodowe  
i inne, oraz sprawy

emigracyjne, rodzinne i karne

**FIRMA ADWOKACKA  
O 100-LETNIEJ TRADYCJI  
ANDERSON SINCLAIR**

Mississauga  
2000 Argenta Rd.  
Plaza 1 - suite 200  
Mississauga, Ont.  
L5P 1P7  
821-8522

Toronto  
3416 Dundas St. W.  
suite 209  
Toronto, Ont.  
M6S 2S1  
767-2127

Zwracaj się z pełnym zaufaniem  
MÓWIMY PO POLSKU I ANGIELSKU

## KOMUNIKAT

Uprzejmie zawiadamiam, że biuro Delegata Rządu RP na Uchodźstwie będzie czynne w każdą środę od godziny 2 - 4 p.p. w lokalu Kongresu Polonii Kanadyjskiej przy 288 Roncesvalles Ave., Tel. 532-2876. Dyżury będą pełnić: p. Czesław Łaskiewicz albo niżej podpisany.

Mieczysław Szczeciński  
Delegat Rządu Na Ontario  
Zastępca Delegata na Kanadę

**National**

SINCE 1972

**Realtor**

**TEL. 532 - 4444**

24 HOUR

ACTION CENTRE III

**TAK !!!  
SUKCES  
FIRMY  
TO FAKT...**

**Blisko 1500 sprzedanych  
nieruchomości!!!  
Chcąc korzystnie i szybko  
sprzedać lub kupić  
nieruchomość  
poważnie  
Państwo to naszej firmie.  
Komputerowe połączenia.  
40 agentów do usług  
Państwa.**

**217 RONCESVALLES  
Avenue  
TORONTO, M6R-2L6**

## OSRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM K.P.K. OKRĘG TORONTO

206 Beverley St. Tel.: 979-9634, 979-9639

oferuje informacje i pomoc imigrantom polskim (w okresie poprzedzającym uzyskanie kanadyjskiego obywatelstwa) we wszystkich sprawach związanych z osiedleniem się i integracją w społeczeństwie Kanady, m.in. skierowania, tłumaczenia, pisanie życiorysów, uwierzytelniania dokumentów pod przysięgą itp. Biuro otwarte od poniedziałku do piątku od 10 rano do 4 po południu. Usługi bezpłatne.

**Komplety pytań na test prawa jazdy po polsku mogą nabyć nowi imigranci w Ośrodku Pomocy na 206 Beverley St.; cena \$3.**

Oferuje nowo przybyłym pomoc w osiedleniu w Kanadzie, pośrednictwo w szukaniu mieszkań, pracy; kursy angielskiego, poradnictwo i licencje zawodowe, usługi notarialne; program sponsorowania uchodźców - poniedziałki i czwartki, godz. 10.30 i 2.30; **zblorowe sesje orientacyjne** - wtorki godz. 11.00 - 1.00. Zapraszamy.

Biuro otwarte: non. - piątku 9.30 - 4.30. prowadzi, przy współpracy ochotników program "SPONSOROWANIA POLSKICH UCHODŹCÓW". Zainteresowanych poręczycieli, grupy minimum dwuosobowe, zapraszamy do biura w poniedziałki i czwartki w godzinach 10.00 do 2.00 po południu, w celu załatwienia formalności. Wymagamy oryginalne listy z

pracy lub inne dowody dochodów. Wydajemy formularze oraz udzielamy telefonicznych informacji przez cały tydzień, w godzinach urzędowania biura. Telefon 979-9634, 979-9639".

**Uwaga:** tłumaczenia dokumentów dla osób bez statusu imigranta, jak również niektóre usługi notarialne są odpłatne.



**HERZING INSTITUTES  
CAREER COLLEGE**

**Umożliwi Ci  
uzyskanie dyplomu  
w następujących  
specjalnościach:**

- Business Information
- Data Entry
- Legal Secretarial
- Medical Secretarial
- Office Automation
- Secretarial

**NIE ZWLEKAJ DŁUŻEJ!  
ZDOBĄDŹ W KRÓTKIM  
CZASIE KWALIFIKACJE  
ODPOWIEDNIE DO  
TWOICH AMBICJI!**

Pamiętaj, Twoja matura z Polski oraz dostateczna znajomość angielskiego powinny wystarczyć do zakwalifikowania Cię na kursy Herzing Institute.

Nasz college prowadzi kursy ranne i wieczorowe, a dla studentów w trudnej sytuacji umożliwia pomoc finansową.

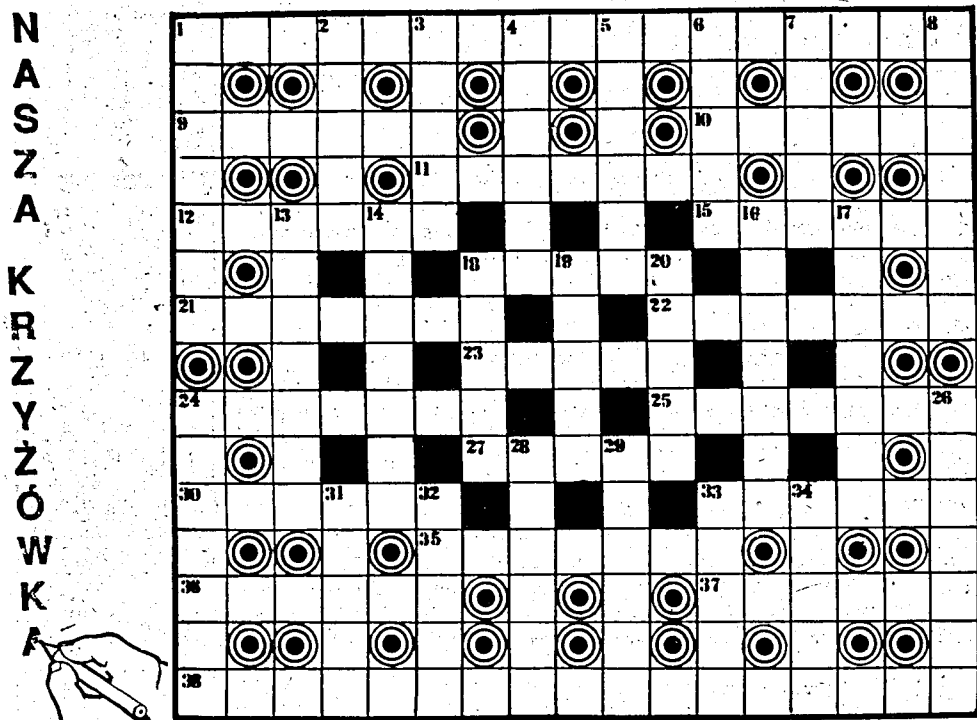
"Tracąc czas, tracisz pieniądze" jest naszą dewizą. Nie zwlekaj więc tylko dzwoń pod numer:

**629-7857**

w godzinach popołudniowych, a uzyskasz tam informacje po polsku oraz będziesz mógł umówić się na interview.

Kurs

DATA ENTRY



**POZIOMO:**

- 1 Zbijanie dowodzenia strony przeciwnej
- 8 Kulis ciągnący dwukołowy pojazd
- 9 Rachowanie
- 10 Roślina bytująca w środowisku wodnym
- 12 Utwór instrumentalny zbliżony do fantazji, oparty na tematach ludowych
- 14 Struś amerykański
- 16 Reperacja
- 18 Tyczka, cienki drzączek
- 19 Nazajutrz
- 21 Krawędź, skraj
- 25 Jeden z rodzajów literackich
- 28 Żartobliwie o fantazyjnym uczesaniu, fryzurze
- 29 Lekarz medycyny klinicznej
- 30 Przyrząd optyczny w łodziach podwodnych i czołgach
- 31 Spowiadający się
- 32 Wiąże się z lotnictwem

- 11 Strzelec wyborowy
- 13 Autobus turystyczny
- 15 Strzępki tworzące grzybnie
- 17 Szpitalny oddział chorób dziecięcych
- 20 Szeregowiec w artylerii
- 21 Manuskrypt
- 23 Wyrób cukierniczy
- 24 W parze z łodzią
- 26 W średniowieczu ubogi uczeń
- 27 Kolega, współuczestnik zabaw

**Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru**

**PIONOWO:**

- 1 Wóz pogrzebowy
- 2 Obszar wydzielony dla ludności autochtonicznej
- 3 Pismo codzienne
- 4 Angielski tytuł grzesnościowy
- 5 Odgłos wystrzału
- 6 Potrawa z duszonych nerek
- 7 Składający odwołanie od decyzji

**POZIOMO:** furia, zmaza, ciepło, kurcz, ukłon, alkazar, kapar, europ, astrometr, usprawiedliwienie, lutownica, krata, żwacz, jarzyna, śnieg, orkan, wiśnia, walet, farsz.

**PIONOWO:** ułudza, ircha, nieletni, sprawozdawczość, morale, Makau, zioło, kogutek, podpora, Rafała, Ermitaż, różnica, przełaz, imiennik, tratwa, ranga, trele, werwa, chaos.

ODCINEK 19

**BRYDŻ**

**ZADANIE**

- ♠ A 9 8 7 4
- ♥ D 3
- ♣ 7 2
- ♦ A K D 3
- ♠ 6 5 2
- ♥ W 5 2
- ♣ A K D 3
- ♦ 7 4 2

Jak W powinien rozgrywać 4 piki, po ataku waletem karo?

**ROZWIĄZANIE**

Skoro już N nie trafił kładącego ataku w kiery, można było myśleć o wygraniu kontraktu.

Przed wszystkim należało zrzucić jedno kiera na trzecie karo. Przeciwnicy dodali trzy razy do koloru. Jednak to nie wystarczyło jeszcze do wygrania kontraktu. Trzeba bowiem było przebić jedno trefl, gdyby trefle nie podzieliły się 3:3.

Innym sposobem jest zastosowanie tzw. manewru Guillemarda, polegającego na

zrzuconiu kiera na trzecie karo, oddaje się wtedy lewą atutową, aby potem ściągnąć asa pik i grać trefle z góry.

— Jeśli N, mający na ręku: ♠ K D 10 ♥ K 10 8 4 ♣ W 10 8 5 ♦ 10 8 utrzyma się dziesiątką pik, zgra króla kier i wyjdzie w karo, a S podłoży waleta atutowego, to już nie będzie można wziąć dziesięciu lew.

Uniknięciem takiej sytuacji jest przed zagranie na manewr Guillemarda, wyjście w czwarte karo z ręki drugiego kiera. N utrzymuje się wtedy dziesiątką, po czym gra w kiery. Rozgrywający przebija, oddaje lewą pikową, dochodzi z powrotem do ręki przebitką kicrową, ściąga asa pik i gra ostatnią figurę trefl. N przebija, lecz to już ostatnia lewa obrony.

**DAMA PIK**

**SZACHISTA NR 24**

**ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 23**

To zadanie umieściłem specjalnie za poprzednią słynną siedmiochodówką, ponieważ wielka dawka logicznego sposobu rozwiązywania zadań przyda się do rozwiązania tego zadania.

Plan rozwiązania jest następujący:

- 1. Hd6 - d4 + e5 : d4 ruch wymuszony
- 2. Ge7 - a3 d4 - d3! ten ruch wyklucza danie czarnym mata na Gb2. Należy więc zablokować piona na d4. Spróbujmy to zrobić zmuszając Ge8 do zajęcia pola d4! Jeśli tak, to rozwiązanie jest następujące:

- 1. Hd6 - b6!! białe grożą danie mata na polu b2. Obrona czarnych przez e4 zła, ponieważ pole f6 jest atakowane przez 2 figury białe, a bronione tylko przez jedną czarną. Pozostało więc

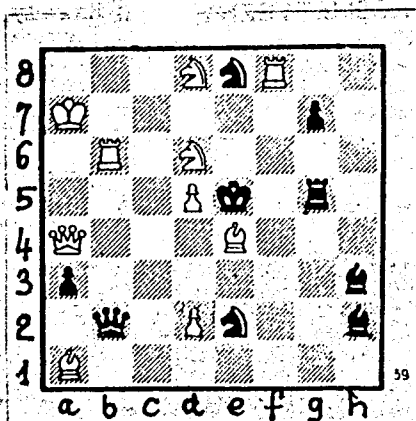
- 1. - " - Ge8 - b5
- 2. Hb6 - g1! wystąpiła nowa groźba, wystarczy tylko stanąć królem na c2 i jest mat. Więc czarne muszą zagrać
- 2. - " - Gb5 - d3 pion zablokowany
- 3. Hg1 - d4 +! e5 : d4 ruch wymuszony
- 4. Ge7 - a3 ruch dowolny
- 5. Ga3 - b2 x

- 2. - " - Gb5 - a4
- 3. Ge7 - a3 e5 - e4
- 4. Kc1 - d2 + Ga5 - d1
- 5. Hg1 : d1 x

Twórczość mistrza Dawida PRZEPIÓRKI jest do dziś żywa, mimo że upłynęło już przeszło 70! lat od jego największych kompozycji. Wywarł wielki wpływ na dalszy rozwój POLSKIEJ KOMPOZYCJI SZACHOWEJ.

**ZADANIE NR 24**

Kazimierz GRABOWSKI  
Brisbane Courier 1918 r.



Białe zaczynają i dają mata w 2 ruchach.  
Rozwiązanie w następnym numerze.

**GRAORZ**

**KALENDARIUM**



Kiedy październik śnieżny i chłodny, to styczeń bywa zwykle pogodny.

13 października - czwartek

Wschód Słońca: 06.16 Zachód Słońca: 17.22  
Wschód Księżycy: 09.22 Zachód Księżycy: 18.13

Imieniny obchodzą: Edward, Gerałda, Kalman, Reginald, Teofil i Ziemisław

14 października - piątek

Wschód Słońca: 06.17 Zachód Słońca: 17.20  
Wschód Księżycy: 10.32 Zachód Księżycy: 18.49

Imieniny obchodzą: Alan, Bernard, Fortunata, Gaudenc, Kalikst, Liwia i Radzim

1947 - Charles Veager przekroczył prędkość dźwięku, pilotując "Glamorous Glennie".

15 października - sobota

Wschód Słońca: 06.18 Zachód Słońca: 17.18  
Wschód Księżycy: 11.39 Zachód Księżycy: 19.35

Imieniny obchodzą: Aurellia, Długosława, Jadwiga i Teresa

1773 - Powołanie przez Sejm Komisji Edukacji Narodowej.

1817 - Zmarł Tadeusz Kościuszko.  
1833 - Zmarł Michał Kleofas Ogiński, dyplomata i muzyk, autor słynnych polonezów (ur. w 1765 r.).

1895 - Urodził się Antoni Słonimski, poeta, współzałożyciel grupy poetyckiej Skamander (zm. w 1976 r.).

16 października - niedziela

Wschód Słońca: 06.20 Zachód Słońca: 17.16  
Wschód Księżycy: 12.39 Zachód Księżycy: 20.34

Imieniny obchodzą: Ambroży, Florentyna, Gawel, Paweł i Radziśław

1668 - Abdykacja króla Jana Kazimierza Wazy.  
1978 - Kardynał Karol Wojtyła z Krakowa zostaje wybrany papieżem.

17 października - poniedziałek

Wschód Słońca: 06.21 Zachód Słońca: 17.15  
Wschód Księżycy: 13.29 Zachód Księżycy: 21.44

Imieniny obchodzą: Ignacy, Małgorzata, Wiktor i Sulisława

1930 - Zmarł Jakub Fryderyk Hoffman, przyrodnik, lekarz, wynalazca, założyciel ogrodu botanicznego w Warszawie (ur. w 1758 r.).

1848 - Urodził się Wiktor Gomulicki, poeta, powieściopisarz, badacz dziejów Warszawy (zm. w 1919 r.).

18 października - wtorek

Wschód Słońca: 06.22 Zachód Słońca: 17.13  
Wschód Księżycy: 14.08 Zachód Księżycy: 23.02

Imieniny obchodzą: Julian, Jusatus i Łukasz

1956 - Urodziła się Martina Nawratilowa, tenisistka.

19 października - środa

Wschód Słońca: 06.24 Zachód Słońca: 17.11  
Wschód Księżycy: 14.39 Zachód Księżycy: ---

Imieniny obchodzą: Paweł, Piotr, Skarbimir i Ziemowit

1745 - Zmarł Jonathan Swift, angielski pisarz - publicysta, wybitny przedstawiciel epoki oświecenia (ur. w 1667 r.).

1813 - W bitwie pod Lipskiem zginął w nurtach Elstery książę Józef Poniatowski, naczelny wódz wojsk Królestwa Warszawskiego i marszałek Francji (ur. w 1763 r.).

1920 - Zmarł Stanisław Lentz, polski malarz i rysownik (ur. w 1861 r.).



# HOROSKOP



**BARAN:** 21 marca - 20 kwietnia  
Wysuwasz za dużo kontrargumentów, zwlekasz, wahasz się, a nawet boisz. Taka postawa nie wróży końcowego sukcesu. Zdecyduj się na coś, przestań kluczyć. Sprawy finansowe idą w dobrym kierunku. Na Byka tej samej płci możesz liczyć zawsze! Unikaj Bliźniat. Dzień nader korzystny dla Ciebie - niedziela. Twoja cyfra jest 3.

**BYK:** 21 kwietnia - 21 maja  
Wbrew temu, co uważasz jesteś bardzo przesadny. W kręgu spraw zawodowych nie ustawiasz się pod wiatr, po co Ci dodatkowe kłopoty? Musisz szanować zdanie większości, w pojedynkę nic nie zrobisz. Sytuacja domowa okaże się bardziej dokuczliwa. Licz na zycielwą Ci osobę spod Znaku Wodnika, a Koziorożca unikaj. Dniem sprzyjającym będzie środa. Twoja cyfra - 6.

**BLIŹNIĘTA:** 22 maja - 21 czerwca  
Twoja niepewność tylko ośmiela przeciwników. Prezentuj więcej hartu ducha, większą wytrzymałość. To co najgorsze masz już za sobą i nie ma powodów do przeczadnych lęków i obaw. Tym bardziej jeżeli posłuchasz rad zycielwych Ci ludzi, przede wszystkim osoby płci przeciwnej spod znaku Panny, ale uważaj na Ryby. Pomyślnym dniem może okazać się piątek. Twoja szczęśliwa cyfra - 8.

**RAK:** 22 czerwca - 23 lipca  
Jeszcze raz przekonasz się, że Twoje rachunki były zbyt optymistyczne. Jak zawsze popełniasz błąd w ocenie faktów. Sytuacja domowa rozwijać się będzie w pożądanym kierunku! Wiele Ci pomoże przyjaźń i zycielwość Bliźniat. Dniem korzystnym będzie niewątpliwie poniedziałek. Twoja cyfra jest 7.

**LEW:** 24 lipca - 23 sierpnia  
Musisz się wziąć w garść i bardzo uważać, aby sprostać trudnościom, do powstania których sam się zresztą przyczyniłeś. Pamiętaj też o tym, że sprawy zawodowe odbijają się ujemnie na sprawach osobistych. Nie lekceważ kłopotów bliskiej Ci osoby. Chyba je bagatelizujesz. Finanse jakby optymistycznie. Wiele Ci pomoże zycielwość osoby płci przeciwnej spod znaku Lwa. Dniem pomyślnym będzie piątek. Twoja cyfra - 5.

**PANNA:** 24 sierpnia - 23 września  
Przed wszystkim potrzebny Ci spokój; pozbaądź się panikarskich nastrojów. Swoje ambicje, póki co, poskrom, jeszcze nie teraz pora na ich zaspokojenie. Twoja bałaganiarska natura dostarcza Ci powodów do niepotrzebnych stresów i takich działań, absorbując czas! Osoba spod znaku Ryb przychylna Ci bardzo, posłuchaj jej rad! Dniem korzystnym będzie środa. Twoja cyfra - 9.

**WAGA:** 24 września - 23 października  
Masz ulubioną metodę działania - rozpraszania się na drobiazgach. Wydarzy się coś nieprzewidzianego, co skomplikuje Twoje zamierzenia i plany. Ale to nie będzie nic groźnego; po prostu wszystko przesunie się w czasie. Nie zważaj na posłuchać dobrych rad przyjaznych Ci osób, przede wszystkim Raka, unikaj Ryb. Dzień ważny - niedziela. Twoja cyfra to 3.

**SKORPION:** 24 października - 22 listopada  
Wrodzona umiętność błyskawicznego orientowania się w sytuacji pomoże Ci w wybrnięciu z kłopotów, pomimo tego że ktoś niezbyt zycielwy będzie próbował skierować Twoje działania w fałszywym kierunku. Uważaj na zakrętach, abyś nie popadł w nowe tarapaty i opresję! Polegaj na radach Barana - są słuszne. Unikaj Wagi. Dzień ważny - czwartek, cyfra szczęśliwa - 1.

**STRZELEC:** 23 listopada - 21 grudnia  
Wcale nieźle znosisz obecną sytuację, lepiej niż myślałeś. Nastawiasz się więc tylko na przyszłe działania, przestań żyć sprawami, które już się stały. Finanse kiepsko i to już od dłuższego czasu! Sprawy z osobą płci przeciwnej spod znaku Skorpiona - niedawno jeszcze tak skomplikowane i zagmatwane - wyjaśniają się coraz bardziej. Uważaj na Bliźnięta - nie żyjeza Ci dobrze. Dniem bardzo sympatycznym będzie poniedziałek, Twoja cyfra - 7.

**KOZIOROŻEC:** 22 grudnia - 20 stycznia  
Pewne nieprzewidziane trudności skomplikują nieco Twoje plany. Ale w sumie osiągniesz to, co zamierzasz. Przestań ludzi traktować z góry. Szczególnie w pracy musisz się bardziej starać, w przeciwnym przypadku Twoje akcje spadną poniżej kreski. Na przyjaźni Barana możesz polegać, ale uciekaj przed Wagą. Dniem korzystnym dla Twoich przedsięwzięć będzie wtorek. Twoja cyfra - 9.

**WODNIK:** 21 stycznia - 18 lutego  
Tydzień bardzo udany! Powiodą się rozmowy, Twoje argumenty trafią na podatny grunt. Ale masz szansę zepsucia wszystkiego swoim uporem, zaciętością i pamiętliwością. Mniej mów, o tym, co wiesz. Bardzo sprzyja Ci osoba płci przeciwnej spod znaku Wagi. Unikaj Barana. Dniem korzystnym dla Twoich planów będzie sobota. Twoja cyfra jest 4.

**RYBY:** 19 lutego - 20 marca  
Tydzień zaczniesz udanym wyjazdem. Jeśli by nie doszedł do skutku - nie martw się. Masz tyle spraw do załatwienia na miejscu, że nie będzie dziury w niebie, jeśli go przełożysz. Kłopoty zdrowotne okaza się na szczęście niegroźne, ale nich będą sygnałem ostrzegawczym. Poparcie ze strony Strzelca, ale unikaj Lwa. Dzień miły - wtorek, Twoja cyfra - 9.



13 października

19 października

**BOŻENA'S CATERING SERVICE**

poleca swoje usługi w zakresie organizacji przyjęć na różne okazje. Posiada wieloletnie doświadczenie i znakomite przepisy polskie i kanadyjskie. Oferuje ciekawe dania kuchni zimnej i gorącej. Na zamawiających przyjęcia czeka niespodzianka. Proszę dzwonić Bożena Abratowski **TEL. 823-7981**

**Kingsway Meat Products and Delicatessen Co.**

Hubert Węsierski, Ivan Grgić  
2342 Bloor St. W., Toronto  
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur.

**CENY KONKURENCYJNE**

**ARMADALE MEAT PRODUCTS (MFG.) LTD.**

1011-Haultain Ct. unit 16/17  
Mississauga, Ont. L4W 1W1  
Tel. 625-8326/27

Sprzedaz hurtowa mięsa i wyrobów mięsnych bezpośrednio w masarni

**Paris Studio**

Andrzej z Warszawy, zaprasza do swojego salonu fryzjerskiego  
2007 Bloor St. West, Toronto  
Tel: 766-0660

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY  
**ANKA & PETER**

2374 Bloor St. W.  
Toronto, Ont.  
Tel. 769-4488  
Zdjęcia i portrety na różne okazje

**SKIN CARE STUDIO**

DYPLOMOWANA KOSMETYCZKA Z WARSZAWY zaprasza do nowo otwartego gabinetu kosmetycznego w MISSISSAUGA

Wizyty proszę zamawiać telefonicznie  
**TEL. 848 - 4835**  
(okolica Queensway E. and Cawthra)

POTRZEBNE kobiety do ręcznego szycia fran. Zerwienie na pracę konieczne. Okolice Finch - Keesle. **TEL. 251-4897 po 6 wiecz.**

FIRMA kanadyjska - sekcja polska zatrudni pracowników do pracy umysłowej. Wymagane wykształcenie co najmniej średnie i predyspozycje oparte o wyobraźnię i inicjatywę. Znajomość jęz. angielskiego w początkowym okresie niekonieczna, ale wskazana. **TEL. 277 - 8231 w g. od 9 do 16, proszę Stanislawa.**

**EUROPEAN ESTHETICS**

natural skin care

**NOWOCZEŚNIE WYPOSAŻONY ZAKŁAD KOSMETYCZNY**

- Leczenie przeciwzmarszczkowe
- Pielęgnacja twarzy
- Masaż kosmetyczny
- Manicure i pedicure, waxing
- Makijaż oraz inne zabiegi

**TEL. 240-9177**  
1692 Jane Str. Unit 4 (Skrzyżowanie LAWRENCE AV. W./JANE ST)

**dermaton**

ZAKŁAD KOSMETYCZNY

- Pielęgnacja twarzy, rąk i stóp
- Usuwanie zbędnego owłosienia
- Specjalistyczna aparatura
- Jakościowe kosmetyki
- Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie

**TEL. 766 - 1867**  
2198 Bloor St. W., Toronto

**Barbara, lat 31 nauczycielka**

**Stonieczna dziewczyna**

Firma Sunshine, specjalizująca się w usługach matrymonialnych, przygotowała katalog, w którym zamieszcza zdjęcia Pań i Panów z Kanady i z Polski, pragnących wstąpić w związek małżeński. W ramach reklamy, zgodziła się nam zdjęcia udostępnić do publikacji. Będziemy więc co tydzień zamieszczać podobnie pięknej Polki. Może przez Echo znajdzie ją szczęśliwy wybraniec losu? Pytania i zgłoszenia w tej sprawie prosimy kierować wyłącznie na firmę Sunshine.

Międzynarodowe Biuro Matrymonialne **Sunshine**

Panie i Panowie! Posiadamy ponad 300 ofert pań i panów, głównie z Polski, również z Kanady, USA i Europy. Piszcie do nas po Fotokatalog oraz Informator załączając \$ 5.00.

P.O. Box 11, Station "D" Scarborough, Ont., Canada M1R 4Y7

**POSIADAMY 1300 ofert pięknych Polek, zamieszkałych w Polsce, Kanadzie i Europie.**

Wydajemy co 3 miesiące fotoalbumy. Panie zainteresują poważne oferty panów z Kanady, USA, Australii. Panowie piszcie do nas załączając \$2 na reklamowy katalog i opłaty pocztowe: **EWAPOL-BUREAU** Box 306 PORT COQUITLAM, B.C. V3C 4K6 Canada

**NA SERIO MATRYMONIALNE SZUKAMY IDEALNEJ ŻONY!**

Muzykalna niewiasta, tolerująca wieczne zajętego męża, stateczna, ale z odrobiną fantazji, trzydziestoparoletnia, nie młódka, marzeniem jest dojrzałego biznesmana z muzycznym zacięciem. Preludium we dwoje życzy miłemu naszemu ogłoszeniodawcy Redakcja, która przyjmuje listowne zgłoszenia pań. Hasło "PRELUDIUM".

**Karl's Butcher & Grocer**

właściciel: Karol Jarząbek

Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa, wędliny własnego wyrobu, smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze.

105 Roncesvalles Ave. TORONTO  
TEL. 531-1622

**Superior Sausage Co.**

1004 Dundas St. W. **KONKURENCYJNE CENY!**

Wędzone na miejscu słynne na całe Toronto polskie kiełbasy, szynki, kabanosy, wędliny, mięsa, różne delikatesy

**Tel. 531-8422**

**jolanta interiors**

- żaluzje poziome i pionowe
- wyposażenie kuchni i łazienek
- modne dodatki do mieszkań
- nowoczesny sprzęt oświetleniowy
- srebrna biżuteria
- upominki z importu
- zabawki

2368 Bloor Street W., Toronto M6S 1P5  
tel. 762-9638 762-9880

**CHCESZ POZNAĆ swoją przyszłość, masz problem, nie wiesz jak go rozwiązać? Może pomoże Ci w tym wróżba z kart.**

Dzwoń **633 - 4469** proszę Anie

**ODDAMY piękną rudowłosą kotkę, zaszczepioną, odrobaczoną, dobrze wychowaną, czystą, dystygowaną i zycielwą dzieciom w dobre ręce. Właściciele nie mogą mieć kota.**

**TEL. 425-5502**

## video kontakt

najnowsza kaseta video JACKA FEDOROWICZA pt. "Wieczór autorski". Znakomite monologi satyryczne i parodie programów TV.  
Cena - tylko \$ 35.00  
Zamówienia z załączonym M.O. przyjmuje i kasety wysyła oficjalny przedstawiciel Video Kontaktu na Amerykę Płn. Richard Heath,  
312 Sorrel Pl. Surrey, B.C. V3S 5H7

**WYDAWNICTWO KASET VIDEO**  
Wspomaga niezależne wydawnictwa Kaset video w Polsce ▷ rozpowszechnia ich kasety za granicą ▷ realizuje filmy oparte na materiałach W kraju nie osiągalnych • przynosi Cza dochód ze sprzedaży kasety NA Rozwój kultury niezależnej w Polsce • proponuje filmy o związanej Z Polską tematyce politycznej, historycznej, kulturalnej i społecznej • osobom zainteresowanym wysyła My ulotki reklamowe z opisem POSZCZEGÓLNYCH TYTUŁÓW

UWAGA: Obniżka cen  
Informacje bezpłatnie, kasety w formacie VHS.

### TOWARY DO POLSKI

- Można DOWOLNIE zestawiać skład paczki.
- Dostawy do Polski do 14 DNI.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kg.
- Ceny ważne do 30 września, 1989.
- UWAGA: Od 1 czerwca do 30 września MANDARYNEK nie wysyłamy.

Ilość	Nazwa towaru	Cena C\$	Razem
----- x 1 kg	Pomarańcze	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Cytryny	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Grepfruty	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Banany	3.40 =	-----
--- x 1 kg	Mandarynki*	3.40 =	-----
--- x 1 szt.	Ananas	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Orzech kokosowy	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Kiwi	0.80 =	-----
--- 100 g	Czekolada orzechowa	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada mleczna	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada gorzka	1.30 =	-----
--- 125 g	Guma do żucia 20 szt.	1.80 =	-----
--- 1 kg	Chatwa	11.20 =	-----
--- 500 g	Miód - dziki kwiat	2.40 =	-----
--- 250 g	Kawa ziarnista braz.	4.00 =	-----
--- 250 g	Herbata	4.80 =	-----
--- 100 szt.	Herbata ekspresowa	4.80 =	-----
--- 100 g	Kawa "Nescafe"	4.40 =	-----
--- 800 g	Czekolada w proszku	6.40 =	-----
--- 250 g	Rodzynek	1.60 =	-----
--- 200 g	Figi	2.20 =	-----
--- 200 g	Migdały	2.20 =	-----
--- 200 g	Wiórki kokosowe	2.20 =	-----
--- 450 g	Pasta czeki. Nutella	3.20 =	-----
--- 1 kg	Kabanosy	12.00 =	-----
--- 1 kg	Półdzwica wędzona	14.00 =	-----
--- 1 kg	Baleron	12.00 =	-----
--- 454 g	Szynka w puszcze	4.80 =	-----
--- 340 g	Szynka mielona	2.50 =	-----
Dostawa do domu, ubezpieczenie		C\$ 5.50	
Załączam Cheque Money Order		Total C\$	
Nadawca:.....			
Odbiorca:.....			

Zamówienia: **EUROPAK INTERNATIONAL**  
1547 Merivale Road, Station F. Box 5554  
OTTAWA, Ontario K2G 4V0, Canada  
TEL.: (613) 728-4446

**SZUKAM**  
JANA CHRYSZCZYKA  
ur. w 1944 r. w Zadrożu.  
Ostatnio przebywał w prowincji Quebec. Prosi o kontakt matka w Polsce.  
Proszę skontaktować się w Toronto (416) 823-0921

**PROŚBA O SPONSORA**  
Alan Kropidłowski, lat 28, technik-mechanik od sprzętu lotniczego i urządzeń pokładowych, ślusarz-szlifierz prosi o pomoc w znalezieniu sponsora. Obecnie przebywa w Grecji, adres: Orfani 64 - 008, Kavala, Greece lub informacja pod nr. tel. w Toronto (416) 391-1724

**ROACH BUSTERS**  
Absolutnie niezawodny, super skuteczny i nie toksyczny środek na karaluchów w domu, sklepie, restauracji. Bez przesuwania rzeczy i trującego zapachu.  
Skontaktuj się z nami - mówimy po polsku!  
**766-9927**

### AIDS - Dzuma XX wieku

- sposoby przenoszenia się wirusa HIV
- objawy chorobowe, leki
- bezpieczne techniki współżycia seksualnego
- problemy prawne, etyczne, moralne
- głosy ofiar AIDS

Stron: 132, cena: \$7.5 plus \$ 1.5 koszt przesyłki  
Prosimy zamawiać książkę w:  
**UNIVERSAL PUBLISHING COMPANY**  
Box 1916, Edmonton, Alberta, T5J 2C3

**RESTAURACJA**  
**Kobla**  
621 - 6050  
LLBO  
195 The West Mall, Etobicoke

"CHLEBA NASZEGO POWSZEDNIEGO" - opowiadanie o losach autora - to zakończenie cyklu rozpoczętego książkami "Młodość została nad Obrą" i "Gorzko pachną pioluny".

Konspiracja - Powstanie - niewola - "dziki Meksyk" na ziemiach podbitego wroga - kompanie wartownicze - obóz D.P. - emigracja. Przed autorem, żołnierzem Armii Krajowej otwiera się nowy okres życia. Daleko za oceanem, na legendarnym kontynencie amerykańskim - czeka wielka niewiadoma. Nazywa się Kanada. CENA KSIĄŻKI: \$15.-- (plus 10% na przesyłkę). PONAD 200 STRON. CZEKI PROSIMY PRZESYLAĆ NA ADRES AUTORA.



**POLISH STUDIO**

Pod powyższym adresem nasi widzowie mogą nadsyłać wszelkie uwagi, życzenia i propozycje w sprawie programu, a także, jeśli sobie życzą i chcą wesprzeć nasz program finansowo - czekamy, które powinny być wystawione na POLISH STUDIO.

### POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

on CITY TV  
KANAL 57, KABEL 7  
w każdą sobotę o godz. 11 rano

WŁAŚCICIEL - 755592 ONTARIO LIMITED  
ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ, TEL. 534-7788

PRODUKCJA - TADEUSZ LIS, TEL. 747-9883

ADRES: POLISH STUDIO  
c/o SHERLOCK HOMES REAL ESTATE INC.  
431 RONCESVALLES AVE., TORONTO M6R 2N3



### FUR of CANADA

Manufacturers of Fine Furs

- Posiada do sprzedaży futra, kurtki.
- Wykonujemy wszelkiego rodzaju przeróbki, reperatury i czyszczenie.

Wszystko to po atrakcyjnych cenach oferuje

**BEN GONDEK**

345 Adelaide St. W., Suite 602 Tel. 340-7871

### KASETY MAGNETOFONOWE

Pełne 2 godziny śmiechu, co nie miara. Każdy dowcip - burza śmiechu. Dowcipy rodziny Masztalskich.

Wybór najwspanialszych żartów polskich. Cena \$16.00 wraz z opłatą pocztową.

Kasetki prześlemy do 2 tygodni.

Money Order POL-MAK Services i przelać na POLMAK Services Ltd.,

**10916 - 97 Str., EDMONTON, Alberta T5H 2M5**

## PACZKI DO POLSKI

przez



**POLIMEX**

215 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2L6, Tel.: 537-7914

1575 Sismet Rd. Unit 7, Mississauga, Ont. Tel.: 624-1965

### PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE

- OWOCE CYTRUSOWE
- PRZEKAZY NA KONTA
- SAMOCHOODY
- LEKI
- GOTÓWKA
- WĘGIEL
- ŻYWNOSĆ
- SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

UWAGA: OTTAWA I OKOLICE  
LOKALNYM PRZEDSTAWICIELEM POLIMEX

JEST PAN ANDRZEJ ARKUSZEWSKI,  
1021 BAYSHORE DR. NEPEAN, ONT., TEL. 596-6640



Enterprises Ltd.

121 Roncesvalles Ave.  
Toronto, Ont. M6R 2K9  
TEL. (416) 531-8786

- Paczki morskie
- Paczki lotnicze
- Owoce cytrusowe i żywność
- Ubezpieczenia wizytujących
- Termin ubezpieczenia niezależny od daty przyjazdu wizytora
- Pieniądze na konta i do rąk
- Zaproszenia, telegramy, telexy
- Zioła Herbapolu
- dostawa do domu 8 tyg.
- dostawa do domu 3 tyg.
- dostawa do domu 3 tyg.
- \$ 144.00 90 dni

WSZYSTKO MOŻNA ZAŁATWIĆ TELEFONICZNIE  
LUB U NASZEGO UPRAWNIIONEGO DEALERA W:

MISSISSAUGA 2560 Shepard Nr 2 TEL. 897 - 0695	HAMILTON 774 Barton St. E. TEL. 549 - 8652	LONDON 96 Rectory St. TEL. 434 - 4025
OSHAWA 555 Rilton Rd. S. TEL. 728 - 7647	HAMILTON 833 King St. E. TEL. 545 - 5822	LONDON 549 Hamilton Rd. TEL. 433 - 5177
SARNIA 850 Colborne Rd. TEL. 337 - 6724	GUELPH 130 Silvercreek Pkwy 10 TEL. 763 - 2397	EDMONTON, AB. 10158 116 St. TEL. 488 - 8472
WINDSOR 1332 Hall Ave. TEL. 254 - 4035	BRANTFORD 208 Market St. TEL. 753 - 9753	WINNIPEG, MAN. 284 Selkirk Ave. TEL. 582 - 4202
WINDSOR 1818 Ottawa St. TEL. 254 - 2101	CHATHAM 163 Mcnathow Nr 1 TEL. 352 - 6723	VANCOUVER, B.C. 421 Abbott St. TEL. 681 - 0510
CAMBRIDGE 215 Beverli TEL. 740 - 3803	KITCHENER 28 Gruhn St. TEL. 745 - 2324	DARMOOUTH, N.S. 9 Pioneer Court TEL. 434 - 5015

**POLSKIE BIURO PODROZY JERZEGO LUCKIEGO**  
 HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD.  
 1592 Bloor St. W. Toronto, Ont. M6P 1A7  
 Stacja kolejki Dundas West. TEL. 533-9496-7  
 Podroze indywidualne, grupowe, czarterowe • PKO gwarantowane zlecenia w/g katalogu • Pomoc w sprawach imigracyjnych, paszporty, wize, tłumaczenia • Wycieczki krajoznawcze, sanatoria, wakacje na poludniu.

**FIRMY PRZEWOZOWE**  
**JANOSIK I MIRA TRAVEL**  
 polecają swoje usługi w zakresie przewożenia osób na trasie  
**TORONTO - MONTREAL - TORONTO**  
 Pomoc w przenoszeniu bagażu, dowożenie pod dom, zniżka dla rodzin, luksusowe mikrobusy, kierowcy z ponad 10-letnim doświadczeniem.  
 TEL. 247-0817 lub 421 - 3591

**PRZEWÓZ PASAŻERÓW NA TRASIE TORONTO - MONTREAL - TORONTO**  
 FIRMA PRZEWOZOWA  
**ORZEŁ**  
 • Bezpośredni przejazd do domu, na lotnisko w Montrealu lub z lotniska do domu  
 • Nowe klimatyzowane samochody  
 • Osobny samochód dla niepalących  
 • Pomoc przy przenoszeniu dla bagażu  
**10% ZNIŻKA WRAZ Z KUPONEM**  
 TEL. 242 - 6328; 748 - 1694

**FIRMA PRZEWOZOWA NEPTUN**  
 Przewóz osób na trasie  
**TORONTO - MONTREAL - TORONTO**  
 Oferujemy: • pomoc w przenoszeniu bagażu • serwis pod dom • komfortowe mikrobusy • konkurencyjne ceny • bezpłatny posiłek z kawą i napojami chłodzącymi  
**OBSŁUGUJEMY półwysep Niagara, Cambridge, London.**  
**ZNIŻKA dla rodzin, emerytów i dzieci.**  
 TEL. (416) 245 - 2306; (416) 244 - 1808

**POLISH AIRLINES LOT**

**EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd**

185 RONCESVALLES AVE., TORONTO, ONT. M6R 2S5 TEL. (416) 536-3554/6991  
 (naprzeciwko Credit Union)

**AIR CANADA** POD FACHOWYM I DOŚWIADCZONYM KIEROWNICTWEM  
**RENATY OKOŁO-KUŁAK**

- BEZPOŚREDNIE PRZELOTY DO POLSKI od \$ 567.00 (cena w obie strony)
- BILETY LOTNICZE, przeloty czarterowe, wycieczkowe i indywidualne do Polski i wszystkich krajów świata
- PASZPORTY, WIZY, ZAPROSZENIA
- Atrakcyjne WAKACJE i ciekawe WYCIECZKI po przystępnych cenach (Hawaje, Floryda, Meksyk, Wyspy Karaibskie)
- Wysyłamy PACZKI ŻYWNOŚCIOWE i artykuły pierwszej potrzeby do Polski
- UBEZPIECZENIA dla przybywających z wizytą do Kanady od \$ 132 za 3 miesiące (wykupione nie później niż w ciągu 5 dni po przylocie)
- Załatwiamy wszystkie FORMALNOŚCI WIZOWO-PASZPORTOWE
- AKTA NOTARIALNE, legalizacje
- Upoważniony dealer PEKAO: pieniądze na konto "A", bony, gotówka, samochody — szybka dostawa, sprawna i uprzejma obsługa

**PeKao** AUTHORIZED DEALER

PRZYJMujemy ZGŁOSZENIA TELEFONICZNIE, LISTOWNIE I OSOBIŚCIE  
**ZAPRASZAMY**  
 Akceptujemy American Express na wszystkie usługi

**ORIS**

**Tel. (416) 536-3554/6991**

**HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.**  
 337 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont.  
 TEL. 531 - 4647

**INSURANCE NA:**

**DOMY SAMOCHODY KOMERCYJNE SKLEPY**

**WYCIECZKI ZAPROSZENIA WIZY WYMIANA PASZPORTÓW UBEZPIECZENIA SZPITALNE DLA ODWIEDZAJĄCYCH BILETY SAMOLOTOWE DO POLSKI**

**HUMBERVIEW TRAVEL**  
 TEL.: 531 - 4648

**Pan Tadeusz TRANSPORTATION**

**NAJSTARSZA FIRMA PRZEWOZOWA**  
 Przewóz pasażerów na trasie Lotnisko Mirabel-Toronto-Lotnisko Mirabel  
 Jedyna polska firma przewoźowa, której możesz powierzyć bliskich

- odwożenie i przywożenie pod dom
- pomoc w przenoszeniu bagażu
- komfortowy autobus z klimatyzacją i podwójnym ogrzewaniem
- rezerwacja odlotów, ubezpieczenia
- ponad 5 lat doświadczenia

Wygoda, bezpieczeństwo, troskliwa opieka

TADEUSZ WIELGOLAWSKI  
 275-7747 239-9411

**UNIPAP** GmbH

**Uwaga**

Szanowni Państwo

**PROPONUJEMY**

korzystniejszą od wszystkich innych form pomocy rodzinie w Polsce (lub ul. towarna zarobionych za granicą dewiz. firma UNIPAP) — umożliwi przeprowadzenie w pełni legalnej transakcji dewizowo-towarowej — z obywateli na korzystniejszym kursie:

**1 US\$ = 3220 zł**

Wypłaty ulegają podwyższeniu wraz ze wzrostem walorowego kursu w Polsce.

Wszystko załatwiamy za Was Wieloletnia działalność firmy — Pełne gwarancje, solidność w obsłudze.


**WSTĄP - ZADZWOŃ - NAPISZ ZAPRASZAMY**

Szczegółowych informacji udzielają nasze biura handlowe:

<b>BERLIN ZACH</b> KURFÜRSTENSTRASSE 106 1000 BERLIN 30 TEL. 211 54 37 FAX. 211 55 50 TIX. 186 487	<b>LONDYN</b> 290 PENTONVILLE ROAD KINGS CROSS LONDON N1 TEL. 833 81 13 - 14 FAX: 833 31 02 TIX. 926 562
---	---



**Century 21**  
**PIOTR POBOJEWSKI**  
 Tel. biuro: 743-7722  
 dom: 890-2145



Eglinton/Scarlett - bardzo ładna kawalerka w polskiej kooperatywie "Krakus", cena wyw. tylko \$ 67,900, pomoże w zorganizowaniu finansowania nawet przy niskiej wpłacie.  
 Północne Etobicoke (OKAZJA!) - 3-sypialniowy townhouse potrzebuje trochę kosmetyki, właściciel zostawia wszystko. Cena wyw. tylko \$ 139,900.  
 Keele/Wilson/Hwy 401 - nowe tzw. industrial units (fabryczki, biura) o pow. ok. 2000 stóp. Ceny wyw. \$ 238,900 do \$ 248,900 (bardzo dobra inwestycja).  
 Południowe Etobicoke - bardzo dobry interes (cukiernia - piekarnia ze sprzedażą na miejscu i do innych sklepów, cena wyw. \$39,900 (właściciel przyczyca).  
 Południowe Etobicoke/Royal York - 3 apartamentowy budynek, bardzo duży dochód. Cena wyw. \$ 369,900.  
 Północne Etobicoke - bardzo ładny townhouse, wykończony "basement", garaż etc. Cena wyw. \$ 153,500 (wyjście na park).  
 Soraren/Wright/Roncesvalles - budynek dochodowy, 11 kawalerek i jeden apartament 2-sypialniowy, oddzielne kuchnie i łazienki. Dochód roczny ponad \$ 61,000. Cena wyw. \$ 467,900.

**Anna Krysiak**  
**RE/MAX**



Udzielam rzetelnej i fachowej porady we wszystkich sprawach związanych z kupnem i sprzedażą domów. Pomagam przy otrzymaniu wszelkich *mortgages*, nawet przy minimalnym *downpayment*.  
**BEZPŁATNE OSZACOWANIE NIERUCHOMOŚCI**

Cottage na 25-akrowej działce przy Sceleton Lake. Cena \$ 64 tys.  
 Lawrence/Royal York - duży, 2-sypialniowy bungalow; wykończony basement z pełną łazienką. Cena \$ 192,900.  
 Mississauga - 3-sypialniowy apartament, wynajmowany za \$ 975 miesięcznie—dobra inwestycja.  
 Mississauga - 3-sypialniowy townhouse, 2 łazienki, garaż. \$ 132,900.

Tel. biuro: 231-0600; dom: 858-0129

**NIERUCHOMOŚCI**  
 ■ SPRZEDAŻ  
 ■ KUPNO  
 ■ FINANSOWANIE  
 ■ INWESTYCJE



**ALEKSANDER OKOŁO-KULAK**  
 biuro: 259-9231 dom: 621-0532

Mississauga - 5-sypialniowy dwupoziomowy townhouse. Blisko do wszystkiego. Cena \$ 149,900  
 Etobicoke - 3-sypialniowy bungalow z apartamentem w piwnicy. Duży garaż. Cena \$ 243,000  
 Dundas/Dixie - 2-sypialniowe condominium do natychmiastowej sprzedaży. Cena \$ 114,800.  
 Bloor/Spadina - 9-apartamentowy dom. Duża działka. Cena \$ 1,490,000.  
 Parkdale - odnowiony wolno stojący dom. Prywatnyjazd. Cena \$ 459,000.  
**TORONTO...ETOBICOKE...MISSISSAUGA...**

**Tower REALTY LTD.**  
**Kamil KOWALCZYK**  
 Tel. biuro: 536-5000  
 dom: 247-2658



**METRO TORONTO**  
 Sprzedaj dom, kupno, wynajem domów, interesów i apartamentów.  
 Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności finansowych

Południowe Etobicoke - kompletnie wyposażona, dobrze dochodowa Pizzeria. Tylko \$49,900.  
 High Park - 2-apartamentowy dom, właściciel zmieniając zamieszkanie, cena wyw. \$ 250,000  
 Lakeshore/Kipling - wolno stojący bungalow z prywatnym jazdem, cena \$ 239,000. (sold)  
 Dundas/Cawthra - 2-sypialniowe Condo. (basen kąpielowy i wiele innych udogodnień w budynku). Tylko \$ 129,900.  
 Zach. Toronto - nowoczesna dyskoteka, restauracja, 200 miejsc siedzących (znakomity biznes dla rodziny).  
 Scarle/Eglinton Ave. - 3-sypialniowe Condominium w bardzo dobrym budynku.  
 Cena inwestycyjna.  
**UWAGA!** Potrzebny budynek apartamentowy 10 mieszkań i więcej, w rejonie Lakeshore Blvd.W.

**Montreal Trust**  
 247-7884



**Dzikka Skretkowska**

serdecznie zaprasza zainteresowanych wynajmem, kupnem i sprzedażą nieruchomości

**OFERUJE SWOJA POMOCĄ PRZY ZAŁĄCZANIU FORMALNOŚCI FINANSOWYCH I PRAWNYCH**  
**Wynajem: 2 sypialnie, kuchnia, łazienka, dla dwóch panów lub pani, okolica Bloor i Cawthra.**

Bloor - Cawthra - 3-sypialniowy dom, 2 kuchnie, 3 łazienki, piwnica przekształcona do wynajęcia \$224,900.  
 Farmy w okolicach London - 83 akry plus dom 4-sypialniowy, łazienka, stodoła, silos, cena \$ 124,900.


**SHERLOCK HOMES**  
 REAL ESTATE INC.  
 REAL ESTATE BROKER



**Marek Rejniak**  
 Serdecznie zapraszam zainteresowanych kupnem i sprzedażą nieruchomości

Lakeshore/Islington - dwupoziomowy, wolno stojący dom na inwestycję. Dochód miesięczny \$ 2,400. Cena \$ 223,900.  
 Delikatery - w polskiej dzielnicy, znakomity biznes dla rodziny.  
 Triplex - po przystępnej cenie w zachodniej części Toronto, znakomita inwestycja.  
 Po bliższe informacje i fachową pomoc proszę dzwonić  
**biuro: 534-7788 oraz pager dom: 756-1538**  
**431 Roncesvalles Ave. Toronto M6R 2N3**

**ROBERT HOLECZEK**



Udziela solidnej i fachowej pomocy w sprzedaży, kupnie, wynajmowaniu, finansowaniu i wycenie wszelkich nieruchomości w Metro Toronto

**TEL. biuro: 690-6363**  
**dom: 423-9540**  
 24-godzinny serwis

**HOMELIFE REALTY SERVICES**

Bloor/Landsdowne - Semi z cegły, 3 sypialnie, 3 pełne łazienki, 3 kuchnie, blisko metra.  
 Dundas/Annet - Ładny, 3-piętrowy, dochodowy dom, cena \$ 254,900  
 High Park - 3-piętrowy dom z cegły, 8 pokoi, 5 sypialni.  
 Eglinton/Rogers - wolno stojący, dwupiętrowy dom z cegły, z garażem, 6 pokoi, 3 sypialnie, cena \$ 179,900  
 Downtown - 2-piętrowy dom z dwoma sypialniami i parkingiem, cena \$ 134,500

**NIERUCHOMOŚCI**  
 KUPNO • SPRZEDAŻ • NISKIE WPLATY


**ANDRZEJ PATOCZKA**



**Countrywide EXECUTIVE REALTY INC.**

Tel. bus. (416) 897-8888  
 res. (416) 849-6679  
 257 Dundas St. E.  
 Mississauga L5A 1W8

**RE/MAX**  
 4195 Dundas St. W.  
 Toronto, Ont. M8X 1Y4  
**Mark Gorlewski**  
 M.Sc., M.B.A., P.Eng.  
 Bus. 231-0600 Res. 769-9440



**SPRZEDAŻ I KUPNO NIERUCHOMOŚCI**  
 RESIDENTIAL • COMMERCIAL • INDUSTRIAL • MORTGAGES • INVESTMENTS • APPRAISALS

**Century 21 Parkland Ltd.**



Pomoc w załatwianiu spraw finansowych i prawnych • Pomoc w finansowaniu kosztów przeprowadzki • Kupno-sprzedaż domów, condominiumów, biznesów • Townhousy i condominiumy w cenie od \$ 79,000 • Dochodowe domy w rejonie High Park-Parkdale

**ERIK TURSKI**  
**TEL. 767 - 8399**

**Advance Real Estate Ltd.**  
 1655 Bloor St. W.  
 (Naprzeciw Związkowca)



**DANUTA KOTAPKA**  
 Biuro: 534 - 9246  
 Dom: 769 - 5394

Mississauga - Dundas/Cawthra - wolno stojący, murowany, wysoki, 3-sypialniowy bungalow, z dodatkowym apartamentem na dolnym poziomie. Przepiękny, zagospodarowany ogród 62 x 128 stóp. Bardzo ładna i wygodna dzielnica. Cena tylko \$ 219,000.  
 Etobicoke - Lakeshore/Kipling - wolno stojący, murowany, 3-sypialniowy, piętrowy dom, bardzo ciepły i przytulny. Solidna Konstrukcja. Podwójny, wolno stojący garaż z częścią zamienioną na wozkarnię. Długa, ładna działka. Kilka kroków do transportu, szkół i sklepów. Cena \$ 239,900.  
 Okolice High Park - semi-detached, piętrowy, murowany, 3-sypialniowy dom. Świetna lokalizacja, dobra inwestycja.  
 Bloor/Windermere - Co-op apartament. 3 sypialnie. Bardzo przestronny, jasny i wygodny.

**BARBARA SAWALA**  
 udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu nieruchomości w Burlington, Hamilton i okolicach.  
 Prosimy dzwonić  
**ALEC MURRAY REAL ESTATE CO. LTD.**  
 (416) 639-8004 (czynny całą dobę)  
 Tel. domowy: (416) 332-8119



**SZYBKO - SOLIDNIE - TANIO**

- Remonty wnętrz
- Przebudowy - basementów - kuchni - łazienek
- Elektryka
- Hydraulika
- Układanie kafelek
- Malowanie - tapetowanie

**TEL. 793 - 9453**

**DOMINION HARDWOOD FLOORING**

**INSTALOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU PODŁÓG DREWNIANYCH**

- TANIO • SZYBKO
- SOLIDNIE

**TEL. 427 - 8248**

**FIRMA ITPOL CONSTRUCTION**

- kompleksowe remonty i renowacje: domy, biura, sklepy
- fachowe porady oraz wyceny gratis
- ściany, sufity, prace wykończeniowe
- stolarka, malowanie, instalacje

**TEL. (416) 271-7029**

**Mi & Le**  
 Profesjonalnie, tanio i szybko!

- urządzamy
- projektujemy
- tapetujemy
- malujemy

(z zewnątrz i wewnątrz) wszelkiego typu  
**wszelkiego typu pomieszczenia**  
**TEL. 253 - 0687**

**ADAM'S RADIO - TV REPAIR**

Naprawa wszelkich rodzajów telewizorów, radioodbiorników, video, magnetofonów, konwererów.  
**TEL. 626 - 0620**

**RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION**

Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic  
**BEZPŁATNA WYCENA**  
 ☎ 249-5212 lub 742-1302

doktor  
**Matthew Kuszewski**

FAMILY PHYSICIAN

Wszelkie porady medyczne,  
powypadkowe, rodzinne,  
stress-relaxing, psycho-  
terapia, wizyty domowe

Proszę dzwonić pod numer:

**531-8887**

**dr Bogdan Pietraszek**

Family Doctor  
(lekarz ogólny)  
190 Fern Ave.  
(naprzeciwko Credit Union)

przyjmuję od pon. do piątku 10-18  
w soboty 10-13

ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE  
Tel. 532-4317

**DENTYSTYCZNE  
PROTEZY**

NOWE • NAPRAWY  
**URSZULA I.  
BAUMAN, D.T.**

przyjmuje codziennie i w soboty  
4 Wall St.  
(Highway 401 i Weston Rd.)  
Tel. (416) 245-7168

*Montreal*  
**Polonijna Kasa  
Kredytowa**  
65 Sherbrooke St. E. ste 103  
Tel. 845-3534

oferują Polonii na wyjątkowo  
dogodnych warunkach  
wszelkiego rodzaju pożyczki  
i najlepsze oprocentowanie  
na sumy złożone w Kasie  
pon.-środa: 10-15  
czwartek i piątek: 10-20

COMPUTERIZED  
ACCOUNTING  
BOOKKEEPING &  
INCOME TAX SERVICES

Fachowo i solidnie  
księgowość i rachunkowość  
dla małych  
przedsiębiorstw  
wypełnianie formularzy

**ANDRZEJ  
SZCZERBA**

Tel. 762-5891

**BIURO ADWOKACKIE  
Y.R. BOTIUK, Q.C.**

Sprawy: SADOWE • SPADKOWE  
• PRZEJMOWANIA  
NIERUCHOMOŚCI  
• NOTARIALNE

Dokładna znajomość języka polskiego.  
2323 Bloor St. West (przy Windemerej)  
TORONTO, ONT. M6S 4W1  
TEL. 763-4333

UBEZPIECZENIA, KSIĘGOWOŚĆ

FIRMA UBEZPIECZENIOWA

**the co-operators**



Roman Grigel, M.B.A.  
Sales Representative

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE, DOMU,  
SAMOCHODU, INTERESÓW, PODRÓŻY

Naszą dewizą:

• RZETELNOŚĆ • TROSKA O KLIENTA

Proszę się do mnie zwracać z pełnym zaufaniem.  
Mówię po polsku.

366 Bloor St. E. Toronto, Ontario, M4W 1H4  
TEL. bus: 967-6633 res: 742-0384

dr Jerzy Ochociński

z długoletnim doświadczeniem  
w schorzeniach stawów i kręgosłupa  
oraz komplikacjach pourazowych

oraz

dr Paweł Ochociński

uprzejmie zawiadamiają

o otwarciu gabinetów lekarskich w Toronto

2199 Bloor West Tel. 762-4136

doktor

**Janina  
Dutkiewicz**

FAMILY PHYSICIAN

3095 Glen Erin Dr. ste. 7

MISSISSAUGA

Tel. 828-0038

**MIRROR IMAGE  
MIRROR IMAGE**

TRANSLATIONS

Jan Weinsberg

Tłumacz przysięgły

296 Bruyere St.

Ottawa, Ont. K1N 3E5

Tel. (613) 233-6570

**PAIN  
ACUPUNCTURE  
CLINIC**



Wojciech Filipowicz, P.Ac.  
member of Acupuncture Society of Canada  
CONSULTATIONS TREATMENT  
2299 Dundas St. W., Toronto, Ont.  
537-7223

**POLSKA  
KSIĘGARNIA  
OD NOWA**

Proponuje bogaty wybór  
książek.

629-7857

Książki do nabycia w  
Centrum Handlowo-  
Usługowym PIAST  
121 Roncesvalles Ave. Toronto

**POMOC W UZYSKANIU  
STATUSU IMIGRANTA  
W KANADZIE**

Niezależnie od tego  
jaki masz status  
NIE ZWLEKAJ!  
nawiąż kontakt z



IMMIGRATION  
CONSULTANTS

Poprzedni kierownik  
rządowego programu  
imigracyjnego dla  
Polaków w Toronto

**LINDA LEVER**

240 Richmond St. W.

suite 304

Toronto M5V 1W1

(416) 971-9914

**Lech Prusiński**

NAJSTARSZE

POLONIJNE

BIURO POMOCY

IMIGRACYJNEJ

W związku ze  
zmianami ka-  
nadzyskich przepisów  
imigracyjnych

zawiadamy wszystkie  
osoby pragnące  
uzyskać stały pobyt  
w Kanadzie

— niezależnie od ich  
obecnego statusu — że  
nasze biuro udziela  
bezpłatnie porad we  
wtorki w godzinach

12-7 wieczór

192 Garden Avenue

Tel. 588-1659

**dr Maria  
Raczyńska**

Lekarz rodzinny  
Family Physician  
z długoletnim  
doświadczeniem

2000 Credit Valley Rd.

suite 506

MISSISSAUGA, Ont.

Tel. (416) 828-4812

828-4813

**DENTURE  
THERAPY CLINIC**

**Jan M.  
Wisniewski, D.T.**

Pierwsza polska protezownia dentystyczna

2337 Dundas St. W.,

Toronto M6R 1X6

(Bloor/Dundas Square Bldg.)

533-8811

**Julia Korpała, L.L.M.**

Adwokat z Polski z długoletnią praktyką.

Udziela porad i pomocy we wszelkich  
sprawach na terenie Polski, m.in.

małżeństwa przez pełnomocnika,

rozwoły w Polsce, wszelkie notarialne

pełnomocnictwa do Polski, notarialne

sprowadza, kupna i darowizny domów,

gruntów, spadki i inne sprawy majątkowe

w Polsce oraz pisma do polskich sądów i

urzędów

3290 Lakeshore Blvd. W.

TORONTO, M8V 1M4

Przyjęcia po telefonicznym uzgodnieniu

TEL. 255-5954; 259-9234

**TŁUMACZENIA**

NA ANGIELSKI I POLSKI

Z NASTĘPUJĄCYCH

JEZYKÓW:

• polski • angielski

• rosyjski • francuski

• szwedzki • niemiecki

i hiszpański

**RESUME**

766-9927

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE (TORONTO)

CREDIT UNION LTD.

2150 Bloor St. W.

(wązkie od wschodniej strony budynku)

Tel. 762-9523

otwarta

codziennie od 10<sup>00</sup> do 2<sup>00</sup> po poł. i od 7<sup>00</sup> do 9<sup>00</sup> wiecz.

soboty od 10<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup> po poł.

Konta depozytowe...	7%	rocznie
Specjalne konta depozytowe... (minimalny depozyt \$ 5.000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	6 1/2%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty...	7 3/4%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	8 1/2%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	8%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty (min.\$ 50.000)...	8 1/2%	rocznie
1-roczone certyfikaty...	9 1/2%	rocznie
1-roczone certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10 1/2%	rocznie
3-letnie certyfikaty...	10%	rocznie
3-letnie Non-redeemable...	10 1/4%	rocznie
3-letnie certyfikaty (min.\$ 50.000)...	10 1/2%	rocznie
R.R.S.P.		
Demand Deposit...	9 1/2%	rocznie
1-roczone Term Deposit (min.\$ 10.000) ...	10 1/4%	rocznie
3-letnie Term Deposit (min.\$ 10.000) ...	10 3/4%	rocznie
R.R.I.F.	10 1/4%	rocznie
Pożyczki personalne...	16%	rocznie
Pożyczki hipoteczne... (\$ 50.000 ubezpieczone na życie)	13 1/2%	rocznie
Line of Credit...	16 1/2%	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest  
warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

**Mutual of Omaha Insurance Company**

- \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku w razie choroby lub wypadku dla osób zatrudnionych na własny rachunek
- plany finansowe zabezpieczające dzieci
- plany emerytalne RRSP
- ubezpieczenia na życie

**Jerzy Majewski, M.Sc.**

Tel. bus. 631-6523; home: 452-7239

**Piotr Chwalisz**

HENDERSON PARTNERS

Chartered Accountants

Tel. (416) 861-9046

530-0305



**Halina Baranowska**

M.A. A.I.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubez-  
pieczenia na życie, zdrowie, plany  
emerytalne RRSP, dożywotnie renty,  
ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.

suite 503, 295 The West Mall

ETOBICOKE M9C 4Z4

Tel. bus. 622-1115



nowo otwarty sklep

**Fine Pianos**

oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm  
europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wurlitzer

NAJNIŻSZE CENY • PEŁNA GWARANCJA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY

Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenie pianin  
i fortepianów oraz udzielamy lekcji gry na pianinie

Nowy adres i telefon:

2993 Dundas St. W., Toronto, Ont.

Tel. 761-9612

**OGŁOSZENIA**

**O PRACY**

Wszystkie ogłoszenia osób oferujących pracę lub poszukujących pracy zamieszczamy bezpłatnie trykrotnie.

TEL. 743 - 5706

**POPIERAJMY SIĘ**

**Pomóż Polakowi znaleźć pracę.**  
Jeśli wiesz, że twoja firma szuka pracownika, poproś szefa by zadzwonił do nas. Nasze ogłoszenia są bezpłatne. Dziękujemy.  
Echo 743 - 5706

DO 14-miesięcznej dziewczynki od zaraz potrzebna opiekunka od 8-16. Okolice Steeles i Don Mills. Tel. 756-2531

51-53 SZYJĘ ładnie stylowe firanki na zamówienie. Prosić Barbarę, tel. 896-3629

51-53 WYKSZTAŁCONA, pracownica Polka w średnim wieku szuka stałej pracy z zamieszkaniem (miasto obojętne). Najchętniej przyjęła opiekę nad starszą wykształconą osobą. Windsor, tel. (519) 948-7898

51-53 PORT CREDIT MUSIC ACADEMY zatrudni nauczyciela gry na fortepianie, pianinie elektrycznym, gitarze, perkusji i innych instrumentach. Telefonować po angielsku 891-1577, 249 Lakeshore Rd.E. Port Credit.

51-52 PILNIE potrzebna dobrze gotująca pani do przygotowywania dietetycznych posiłków dla osoby po ataku serca. Najchętniej mieszkająca w dzielnicy High Park. (Istnieje wówczas możliwość przyniesienia posiłków).  
TEL. 534-4367 lub 891-1342

52-54 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu w Mississauga Erin Mills.  
TEL. 828 - 0575

52-54 POTRZEBNA odpowiedzialna kobieta do sprzątnięcia w Richmond Hill (z możliwością zamieszkania). TEL. 889-6909

52-54 OD 19 grudnia br. potrzebna opiekunka do 2-letniej dziewczynki dochodząca lub z zamieszkaniem - Brampton. Tel. 793-3865 po 4 po poł.

52-54 KULTURALNA pani szuka pracy - osoby do towarzyszenia i lekkiej pracy domowej u starszych osób. Najlepiej w okolicy Scarborough. TEL. 266-5436

52-54 GRAFIK designer po ASP poszukuje pracy. TEL. 255-1621 dzwonić po 17.

52-54 WOOLWORKING shop - manufactory office desk need production workers  
Tel. 470-0010. Location: Steeles and Woodbine unskilled and skilled we will train. Mr. Wolf.

52-54 NANNY housekeeper live out for baby and 2 years old boy. English speaking. 484-1500

52-54 BABY sitter, housekeeper full time 8 - 4.  
TEL. 229-4417, 665-5741

52-54 ROYAL SKIRTS Company zatrudni krawcowe, prasowaczki, wykańczarki potrzebne. Zgłaszać się osobiscie, 40 Adesso Drive (Jane i Steeles) 738-7676 po angielsku Mary, po polsku Jolanta.

52-54 POSZUKIWANI sprzedawcy wyrobów dla dzieci poprzez system spotkań domowych (Home parties). Wysokie komisje. Proszę dzwonić 767-9089

52-54 FIRMA kanadyjska - sekcja polska - zatrudni pracowników do pracy umysłowej. Wymagane wykształcenie średnie i predyspozycje oparte o wyobraźnię i inicjatywę.  
TEL. 391-5633 po godz. 18-20, proszę Stanisława.

52-54 ZAOPIEKUJĘ się dziećmi (powyżej roku) u siebie w domu. Okolice Albion i Kipling.  
TEL. 748-9446

52-54 ZAOPIEKUJĘ się dziećmi lub sprzątnięcie w sobotę i niedzielę - cały dzień, a w pozostałe dni tygodnia wieczorem. Okolice King i Ronsavilla. Tel. 588-0545, dzwonić po 8-19.

52-54 30-LETNI inżynier hutnik (technik elektromechanik) poszukuje pracy dla siebie i żony w okolicach Scarborough. Tel. 431-4763

52-54 2 FACHOWCÓW z doświadczeniem amerykańskim przyjmie zlecenia na roboty wykończeniowe, malarskie, układanie płytek, boazerii, parkietów oraz prace murarskie - np. wykonanie kominka. Tel. 845-6859 wiecz.

51-53 POTRZEBNA młoda dziewczyna do sprzedaży biżuterii. Wymagana podstawowa znajomość angielskiego. Sklep w rejonie centrum. Tel. 769-9553

51-53 ELEKTROMECHANIK urządzeń przemysłowych z 9-letnim stażem poszukuje pracy. Stały pobyt, dzwonić po 18. Tel. 276-4059

50-52 MŁODA energiczna, załatwiająca pobyt stały szuka pracy w zakładzie produkcyjnym, najlepiej polonijnym. Tel. 275-8627

51-53 PEDAGOG zaopekuję się dzieckiem. Tel. 891-1329 codziennie oprócz weekendów po 20.

51-53 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w swoim domu, w Mississauga, Dixie i Rathburn. TEL. 238-1360

51-53 FOTOGRAF zawodowy - reklama, reportaż, uroczystości poszukuje pracy lub zleceń. Tel. 769-8965

51-53 MŁODY mężczyzna podejmie każdą pracę. Tel. 747-9139

51-53 35-LETNI mężczyzna szuka jakiegokolwiek pracy - proszę dzwonić 745-7221

KELNERKI, pomoc kuchenna oraz kasjerki - Swiss Chalet, 180 Steeles Ave.W. Tel. 889-9024

50-52 KOBIETA w średnim wieku podejmie każdą pracę. Tel. 255-8397

50-52 POTRZEBNA opiekunka do dwójki dzieci i pracy domowej z zamieszkaniem na miejscu. Okolice Kennedy - Steeles, tel. 475-5980

50-52 POTRZEBUJĘ opiekunkę do 5-miesięcznej dziewczynki oraz lekkiej pracy domowej od zaraz w godzinach 8.30 do wieczora od poniedziałku do soboty. Yorkville, Bloor E. 1 Avenue Rd. Tel. 960-5336

50-52 POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 2-letniej dziewczynki. Okolice Hurontario-Queensway w Mississauga. Tel. 279-5387

50-52 ZATRUDNIĘ do sprzedaży hot dogów, tel. 532-3010

50-52 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w wieku przedszkolnym u siebie w domu. Don Mills, tel. 423-5144 Barbara

50-52 DOŚWIADCZONA kosmetyczka potrzebna od zaraz do ekskluzywnego salonu w centrum Mississauga. Nie musi mówić po angielsku. TEL. 897-8522 lub 897-8523

50-52 ŚLUSARZ, operator sprzętu - koparki i spycharki z doświadczeniem w pracach budowlanych w Kanadzie, tel. 267-4167

50-53 POTRZEBNA opiekunka w średnim wieku do dzieci do miłego domu w ładnej dzielnicy z zamieszkaniem na miejscu. Tel. 237-1366

50-53 NOWO przybyła z Polski podejmie każdą pracę. Dzwonić po 8 wiecz. Tel. 368-9839 Halina.

50-52 ARCHITEKT z praktyką młody i z pomysłami oczekuje na oferty. Prace do wglądu. TEL. 896-9562

50-52 MŁODY, zaradny, znający budownictwo kanadyjskie poszukuje jakiegokolwiek pracy. TEL. 793-9453

50-52 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w swoim domu. Keele i Wilson, tel. 244-9766

50-52 MĘŻCZYZNA 35-letni poszukuje stałej pracy. Tel. 767-1864 wiecz.

50-52 ARTYSTA fotograf poszukuje pracy fotografice dzieci, reklama. TEL. 663-3975 po 8 wiecz.

50-52 HONEST and legal business at home 3900 monthly income. Easy no investment. For more information 24 hours recorded message (416) 579-6039

50-52 SZUKAM opiekunki do dwójki dzieci 2 lata i 4 lata - okolice Long Branch - Lakeshore i Brownline. Dzwonić od 6 wiecz. tel. 253-8094

50-52 ZATRUDNIMY od zaraz doświadczonych murarzy i pomocników z własnym środkiem lokomocji. Praca w Brampton. Dobre płace. Tel. 238-9423 wiecz.

50-52 FOKARZ, lat 38 z wieloletnią praktyką z Polski, posiadający pobyt stały podejmie pracę. Tel. 248-4508 proszę Jurka

50-52 ZAOPIEKUJĘ się dziećmi u siebie w domu. Fachowa opieka. Mississauga. Dundas West & Erin Mills. Tel. 823-2229

50-52 ODPOWIEDZIALNA pani lat 49, dobrze gotująca przyjmie pracę po 20 paź. prowadzenie domu, opieka nad chorym lub dziećmi z zamieszkaniem na miejscu. Tel. (613) 748-3789 po 19.

50-52 MĘŻCZYZNA w średnim wieku, elektryk ze stałym pobylem oczekujący na kurs poszukuje pracy. TEL. 287-0400

50-52 SPRZEDAM tanio kurtkę karakulową czarną, obraz olejny, wyposażenie dla noworodka (kojec, łóżeczko, chodzik, itp.).

TEL. 822-2389

52 SPECJALISTA na delegacji, niepalący, kulturalny, wynajmie na 1,5 miesiąca pokój z używalnością kuchni w północnych dzielnicach jak najbliższej

Richmond Hill. TEL. 764-1548.

52 SZYJĘ na miarę, wykonuję przeróbki. TEL. 742-4016

52 PROŚBA O SPONSORSTWO

MASAŻYSTA, młody, 27 lat z dużą praktyką lecnictwa i masażu sportowego, znający doskonale angielski, poszukuje sponsora.

Adres: Jacek Chalupnik 6800 MA - 24 Franz-Grashof Str. 30, West Germany.

Bliższe informacje w Kanadzie: (306) 445-2972

52-53 18-letnia dziewczyna prosi o sponsorstwo:

Dorota Brzezińska, Kitchener, Ont. 108 Shadeland Cres.

Proszę dzwonić po 17, tel. 741-0798

51-53 SPRZEDAŻ POTRZEBUJESZ olej opałowy na zimę? Solidnie, szybko, tanio. Dzwonź Tadeusz 747 - 9883

51-53 SPRZEDAŻ POTRZEBUJESZ olej opałowy na zimę? Solidnie, szybko, tanio. Dzwonź Tadeusz 747 - 9883

51-53 SPRZEDAŻ POTRZEBUJESZ olej opałowy na zimę? Solidnie, szybko, tanio. Dzwonź Tadeusz 747 - 9883

51-53 SPRZEDAŻ POTRZEBUJESZ olej opałowy na zimę? Solidnie, szybko, tanio. Dzwonź Tadeusz 747 - 9883

51-53 SPRZEDAŻ POTRZEBUJESZ olej opałowy na zimę? Solidnie, szybko, tanio. Dzwonź Tadeusz 747 - 9883

**MIREK HURYN  
PORADNIK ZAWODOWY**

**MOŻLIWOŚCI W KANADZIE**

W jaki sposób? Poprzez pełne zaangażowanie w tutejszy nurt życia, poprzez zakładanie własnych firm, poprzez osiąganie perfekcji zawodowej.

Jedyna rzecz, która nas hamuje przed pełnym sukcesem zawodowym, jest nieznajomość języka fachowego.

A przecież istnieją szkoły, uniwersytety, college z setkami różnych kursów, programów szkoleniowych, z których wystarczy korzystać. Rocznie w Kanadzie wydaje się 20 miliardów dolarów na szkolnictwo.

Dla przykładu, jeśli ktoś zapisze się do College'u na jakiś kurs to do każdej godziny siedzenia w klasie rząd dopłaca \$4.50, czyli tyle ile zarabia niejedyn Kanadyjczyk w pracy. Ideałem byłoby, by każdy Polak mógł w swoich pierwszych 10 latach w Kanadzie przejść przez 2 lata szkoły. I to regularnej nauki w pełnym wymiarze godzin w swojej dziedzinie. Byłoby to jakby pozbycie się kuli u nogi, którą jest nieznajomość języka. Pojęcie emigranta wymazane zostałoby z jego życiorysu, a zastąpione określeniem - człowiek sukcesu.

Od wielu lat prowadzę różne akcje pomocy Polakom. Dzwonią do mnie ludzie z prośbą o radę w sprawach zawodowych. Nie jestem wszechwiedzący i zawsze staram się podkreślić, że jest to tylko moja opinia, ale niektóre z moich rad czy sugestii pomagają ludziom oszczędzić lat "szarpania się" czy też ostrzegają przed spoczcieniem na laurach typu - inżynier na taśmie produkcyjnej. Uważam, że żadna praca nie hańbi, lecz jest to wielka strata, kiedy inżynier lub technik mający szkołę, dyplom i wiele lat pracy

odkłada całą swoją wiedzę do lamusa i popada w monotonię prostej pracy za czasem dobre, bo "unijne" (związkowe) zarobki. Jest to strata jego talentu, jego wiedzy i zdolności. Na tym traci on jako jednostka, na tym traci jego rodzina i na tym traci Kanada, bo w końcu założeniem polityki emigracyjnej jest sprowadzanie wykształconych ludzi. Kanada liczy na ich zdolności i wiedzę. Siedzi taki gość w tej pracy, jak w ciepłym błocie i nic nie robi by postawić krok dalej. Czasem na szyję zarzuci sobie jeszcze dwie pętle typu mortgage i spłaty za nowy samochód i jest już całkowicie bezsilny, wystraszony i stoi w miejscu, jak osaczony i zmęczony wierzganiem ogier.

A przecież tak niewiele trzeba, by wyrwać się z tych pęt. Trochę realnego spojrzenia na życie. Dla techników tzw. College, czyli szkoły pomaturalne wręcz zapraszają do studiowania swoją różnorodnością programów i systemem dogodnych pożyczek i bezzwrotnych stypendiów.

Rzemieślnicy mający ukończone szkoły zawodowe mogą zapisywać się na różne kursy przygotowujące do egzaminu na licencje. To nic, że się nie zda któregoś z testów. To nic, że się powtórzy któryś z kursów. Ważne jest, że każdy dzień, każdy wykład, każda godzina osłuchiwanie się z terminologią zawodową jest siedmiomilowym krokiem naprzód.

Zainteresowani mogą skontaktować się ze mną - tel. 252-7634. Chętnie udzielię informacji.

**KOMUNIKATY**

**LEKARZE  
PRZYGOTOWUJĄCY SIĘ  
DO EGZAMINÓW!**

Spotkanie informacyjne dla nowo przybyłych lekarzy odbędzie się w dniu 26 października 1988 r. (środa) o godz. 6:00 wieczorem.

Wszystkich zainteresowanych uzyskaniem kanadyjskich uprawnień do wykonywania zawodu lekarza zapraszamy do naszego Biura.

ADRES: 2333 Dundas Street West, pok.408 (IV piętro). Prosimy o telefoniczne potwierdzenie przybycia. TEL. 533-9471

DWA duże nowo wykończone umeblowane pokoje z kuchnią i łazienką do wynajęcia dla niepalących osób. Dobra komunikacja, Bloor i West Mall. Tel. 620-6692

50-52 WYNAJME ładny umeblowany pokój we wspólnym apartamencie czystej i niepalącej pani. Dzwonić od godz. 18, tel. 259-3124 - Stella Lichacz.

51-52 DUŻY pokój do wynajęcia z używalnością kuchni i łazienki. Islington-Bloor. TEL. 622-6774, po godz. 16. 625-4578

50-52 RODZINA z dwójkiem dzieci szuka taniego mieszkania. Tel. 253-5653

50-53 POSZUKUJĘ do wynajęcia dom dwupoziomowy z basenem przystosowanym do zamieszkania. TEL. 233-7801

**INFORMACJE O ZAWODACH!**

Podstawowa terminologia zawodowa, angielsko-polskie objaśnienia, rysunki, szkice, definicje z wymową nagranych na taśmie (n o w o ś ć).

W branżach:

- budowlana • mechaniczna
  - elektryczna • chemiczna
  - biologiczno-medyczna i inne
- Bezcenny dla inżynierów, techników i rzemieślników.

Sprzedaj i informacje:  
**HURYN PROFESSIONAL DEVELOPMENT**

610 The Queensway, Toronto, Ontario M8Y 1K1  
**TEL. 252 - 7634**

50-52 SPRZEDAM kontrakt na sprzątnięcie biur - okolice Bathurst. TEL. 622-6774, dzwonić po 6 wiecz. wzg. zostawić wiadomość na tape rec.

50-52 W Y N A J M E samodzielny pokój w piwnicy, okolice Islington i Albion Rd. Wiadomość w redakcji w dniach: czwartek po pol., wtorek po pol.

52-54 SPRZEDAM dom wolno stojący - 10-izbowy w Zakopanem. Wiadomość 532-9054

52-54 SPRZEDAM 3-sypialniowy dom w Polsce - 24 km od Warszawy. Cena 20 tysięcy dolarów amerykańskich. Zainteresowani proszeni o kontakt, tel. 620-9194

**JOBS AVAILABLE NOW  
IN REXDALE AREA**

**Rexdale Area**  
• Top Pay, Up to \$9.20/hr.  
• Benefits provided  
• No experience required  
• Shift work available  
• Packaging, warehouse & assembly

Call Sue now, at 740-5627  
1123 Albion Rd.  
2nd Floor, Suite 201  
(Islington & Albion)



51-53 SPRZEDAŻ POTRZEBUJESZ olej opałowy na zimę? Solidnie, szybko, tanio. Dzwonź Tadeusz 747 - 9883



**JAN WOJEWÓDKA**  
prezentuje  
**PROGRAM  
ROZRYWKOWY**  
p.t.



## Czy wyjdziemy na swoje?

Udział biorą:

- |  |   |
|--|---|
| ■ HALINA KUNICKA<br>Piosenkarka                      | ■ JAREMA STĘPOWSKI<br>Aktor charakterystyczny |
| ■ GRAŻYNA BRODZIŃSKA<br>Primadonna Operetki Warszaw. | ■ LUCJAN KYDRYŃSKI<br>Konferansjer            |
| ■ JERZY OFIERSKI<br>"Sołtys Kierdziołek"             | ■ JERZY DERFEL<br>Pianista                    |

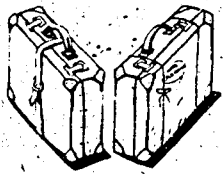
MONTREAL 26 paździer., 8:00 p.m., Westmount High School Aud.  
OTTAWA 27 paździer., 8:00 p.m. Tech. H.S. Aud., 440 Albert St.  
OSHAWA 28 paździer., 8:00 p.m. Veterans Center, 1551 N. Stevenson Rd.

### TORONTO

29 paździer., 8:00 p.m., oraz 30 paździer., 2:30 p.m.  
West Toronto Secondary School Aud., (Lansdowne & College Str.)  
Bilety: SOLARSKI PHARMACY, 149 Roncesvalles Ave.  
Inf. i tel. rezerwacja biletów: K. Kopowski - Tel. 259-0649  
HAMILTON 30 paździer., 8:00 p.m.  
Sala Związku Polaków, 644 Barton St. East  
KITCHENER 1 listopad, 8:00 p.m.  
Polish-Canadian Legion Hall, 601 N. Wellington  
ST. CATHARINES 2 listopad, 8:00 p.m.  
Polish-Canadian Legion Hall, 292 Vine Rd., North

Artex International ma zaszczyt zaprosić Państwa na następujące występy, które odbędą się jeszcze w tym sezonie:  
Listopad 1988 - "Dziady" - A. Mickiewicza w reż. G. Holoubka z Janem Englertem i Jerzym Zelnikiem w rolach głównych.  
Styczeń 1989 - "Skiz" - Gabryeli Zapolskiej z Gustawem Holoubkiem, Piotrem Fronczewskim, Magdą Zawadzka i Ewą Wiśniewską.

Artex International



Występują: ZBIGNIEW ZAŁĘCZAK, OLGA SAWICZ, KRZYSZTOF ALBERGER, KATARZYNA JAWAKOWSKA  
Portepian: KATARZYNA JAWAKOWSKA  
Muzyka: MACIEJ SZCZĘŚNY  
Reżyseria: LENA SZCZĘŚNY

### TORONTO

Sobota 15 paździer., godz. 7-wiecz.  
University of Toronto, McMillan Theatre  
80 Queen's Park, Toronto (Bloor & Avenue)  
(Edward Johnson Plac, na tyłach McLaughlin Planetarium)  
UWAGA! Ze względu na bieżące prace wokół teatru radzimy korzystać z Subway System i innych parkingów w okolicy Bloor St. i Avenue Rd.  
PRZEDSPRZEDAŻ:  
Empress Travel / Informacja, 185 Roncesvalles Ave., Tel. 536-3554  
POLIMEX, 215 Front Street East, Tel. 537-7914  
SOLARSKI PHARMACY, 149 Roncesvalles Ave. Tel. 536-5452  
INFORMACJA: 833-0640 po 6 wiecz.

OTTAWA Sobota, 18 października godz. 8 wiecz.  
Ottawa Central High School, 440 Albert St.  
Przedspzedaż i informacja: NELSON TRAVEL, 5228, CALGARY Piątek, 21 października, godz. 8 wiecz. Loose Moose Theatre, 2003 McKnight Ave. S.W. Informacja: M. Szczęśny, tel.: 239 - 1404.  
KATOONICzwartek, 20 października, godz. 8 wiecz. Model Art Gallery. Informacja: tel. 955 - 1404. EDMONTON Sobota, 22 października, godz. 8-wiecz. Provincial Museum Auditorium. Przedspzedaż i informacja: Travelot, tel.: 488 - 8472. VANCOUVERNiedziela, 23 października, godz. 7 wiecz. Robson Square Media Centre, 800 Robson St. Przedspzedaż i informacja: Mike Latek, tel.: 874 - 3338

• Węgierscy Cyganie stabilizują się. Cyganie na Węgrzech stanowią 3,5% ludności Węgier, liczącej 10,6 mln. Obecnie wśród Cyganów 85% mężczyzn i 50% kobiet ma stałe zatrudnienie. 90% Cyganów ma mieszkanie. 25 lat temu tylko 2-3% dzieci cygańskich uczęszczało do szkół podstawowych, obecnie 60% cygańskiej młodzieży kończy szkoły średnie. Nadal jednak jest to społeczność dotknięta przestępczością. Przestępczość wśród węgierskich Cyganów 2,5-krotnie przewyższa średni wskaźnik przestępczości na Węgrzech. W ostatnim czasie władze węgierskie w celu rozwiązania i ochrony interesów tej grupy etnicznej powołały Ogólnowęgierską Radę Cygańską. Zezwolono również na wydawanie cygańskiej gazety.

• Zespół naukowców z 14 krajów europejskich ograł w Londynie w warunkach laboratoryjnych grupę gazów do temperatury 100 mln stopni Celsjusza. Rekordową temperaturę udało się utrzymać ponad 1 sekundę.



City of Toronto  
Department of Buildings and Inspections

## Public Notice Adequate Heat

The City of Toronto's Housing By-law states that the owner of a property is responsible for keeping the heat in all rooms at a minimum of 21°C (70°F) between September 15 and June 1. The only exception is if occupants of the dwelling can regulate the temperature within their own units.

If you're a tenant and feel that your home is not adequately heated, speak or write to your landlord. If nothing is done, the Buildings and Inspections Department can help you. Call 392-7960 Monday to Friday between 8:30 a.m. and 4:30 p.m.; after business hours call 392-7149. TDD/TTY users call: 392-7354.

Michael L. Nixon, P.Eng.  
Commissioner and Chief Building Official

BUILDING A BITTER TORONTO



## Na Gwiazdkę

dla bliskich w Polsce

POLECA:

Tanie, praktyczne zestawy paczek żywnościowych, owocowych, bakaliowych, zabawki, bieliznę osobistą, pościelową.

Młynki, ekspresy do kawy, sokowirówki, toasty, roboty kuchenne, pralki, lodówki, maszyny do szycia, suszarki.

Kolorowe telewizory, zestawy stereo, komputery, magnetowidy, narzędzia, rowery i wiele innych.

**NIE ZWLEKAJ - NADAJ ZLECENIE TERAZ!**

Przekazy pieniężne na:

Oprocentowane rachunki walutowe, gotówka, bony PEKAO

Aktualne cenniki i ilustrowane katalogi przesyła biuro:

**PEKAO TRADING CO. (CANADA) LTD.**

1610 Bloor St. West, Toronto, Ont. M6P 1A7

Tel. (416) 588-1414

lub

**UPOWAŻNIONY PRZEDSTAWICIEL PEKAO**